Nr 91. Dnia 24 kwietnia. Poniedziałek. Dnia 12 (24) kwietnia 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji", wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: śś. Jerzego M. i Fidelisa K.
Jutro: ś. Marka Ewangelisty.
Środa: śś. Marcellina i Kleta MM.
Czwartek: ś. Teofila Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 46.
Zachód „ „ 7 „ 11.

Długość dnia godzin 14 minut 25.
Przybyło „ „ 6 „ 47

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Witalisa Męczennika.
Sobota: ś. Piotra Męczennika.
Piątek: śś. Filipa i Jakóba Apost.
Poniedziałek: śś. Atanazego B. i Zygmunta

— W dniu wczorajszym w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, ukończony został tygodniowy obchód dorocznej pamiątki pięciu ran Zbawiciela. Słowo Boże głosili w języku polskim, zrana rektor Jks. Z. Chełmicki, po południu Jks. J. Dębnicki. Celebransem był Jks. P. Busiakiewicz.

— Wczoraj też odbyły się następujące solenne odpustowe nabożeństwa:

Jako uroczystość św. *Wincentego Ferrerjusza*, patrona murarzy, w kościołach św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny na Krakowskiem Przedmieściu i św. Jacka przy ulicy Freta.

W pierwszym z nich głosił słowo Boże zrana Jks. St. Niewiarowski; w drugim Jks. J. Wierzbicki.

W kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, sumę celebrował Jks. Andrzej Erfort nowo wyświęcony jako prymicjant. Na chórze liczny komplet amatorów odśpiewał podczas sumy 2-gą mszę Bordessa na 4 głosy mięszane. Na ofertorjum „W Imię Ojca" komp. Krogulskiego, zaś na Benedictus śpiewała „Zdrowaś Marja" komp. Mercadantego (solo-sopran) panna Przeździecka.

W kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na pamiątkę poświęcenia kościoła, którego dopełnił w drugą niedzielę po Wielkiejnocy w 1732 r. (lat temu 150), Kamil Paulucci, arcybiskup ikonoński, ówczesny nuncjusz papieski w Polsce, nabożeństwo odbyło się z całą uroczystością.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, sumę celebrował Jks. kanonik Budziszewski, w czasie której kazanie wypowiedział Jks. Czajewicz.

Wotywę literacką odprawił Jks. Dębnicki.

Podczas sumy chór muzyczny wykonał mszę (*Es-major*); na ofertorjum modlitwę „Ojcze nasz" komp. St. Moniuszki śpiewał F. Cieślewski, artysta teatrów warszawskich.

— W kościele św. Krzyża w czasie mszy wielkiej amatorowie pod dyrekcją pana Hordjewicza wykonali mszę (*D-dur*) komp. Kemptera. Na ofertorjum p. Józef Rutkowski, artysta teatrów odśpiewał „Modlitwę do Pana Jezusa" komp. St. Moniuszki. Na organach towarzyszył p. Szletyński, który wraz z dyrygującym wykonał po nabożeństwie na organach na cztery ręce „Toccata" (*F-dur*) komp. Bacha.

— W dniu jutrzejszym, jako w dzień *św. Marka* ewangelisty, odbędą się o godzinie 9 zrana procesje z kościołów parafjalnych do sąsiednich świątyń Pańskich, przy śpiewie litanij do wszystkich św., błagając Boga, aby z niebios spuścił rosę na płody ziemi i odwracał od nas morową zarazę i wszelkie choroby.

Procesjom rzeczonym dał początek św. Grzegorz W. papież w roku 590, na uproszenie odwrócenia morowego powietrza, które wówczas grasowało w Rzymie.

Przegląd polityczny.

Wydziały niemieckiej rady związkowej, którym przykazano wstępny rozbiór projektu o monopolu tytoniowym, ukończyły już w piątek swoją pracę i uchwaliły całą ustawę z małemi zmianami, dotyczącemi przyznania państwom związkowym więcej wpływu na administrację i większego udziału w czystym zysku. Tylko artykuł pierwszy projektu, orzekający w zasadzie ustanowienie monopolu tytoniowego na rzecz państwa, pozostawiono przyszłej uchwale pełnej rady, które dziś lub jutro ma się odbyć. Wydziały nie odważyły się wypowiedzieć w tej sprawie zasadniczej, decydującego zdania, ograniczając się na fachowym rozbiorze postanowień szczegółowych. W ostatniej chwili spodziewają się 34 głosów większości w pełnej radzie, liczącej głosów 58. Uważać przeto można za rzecz nie ulegającą już powątpiewaniu, iż monopol uchwalonym zostanie przez gremjum tego ciała, aby z tym większym hałasem upaść w parlamencie.

Komisja pruskiej izby panów uchwaliła do piątku trzy pierwsze artykuły noweli kościelno-politycznej. Minister Gossler oświadczył w imieniu rządu, iż takowy przyjmuje projekt wyszły z kompromisu konserwatywno-katolickiego w izbie deputowanych, domaga się tylko, aby czas trwania przyszłej ustawy przedłużono o rok jeden, t. j. do d. 1 kwietnia 1884 r. Druga modyfikacja, wymagana przez rząd, nie ma prawdziwego charakteru. Komisja przyjęła projekt izby deputowanych ze zmianami przez rząd wniesionemi. Mieliśmy przeto słuszność, uważając zgryźliwe artykuły organów „gadzinowych" ks. Bismarcka, *Post* i *Nordd. Allg. Ztg.* przeciw kompromisowi za zwyczajną presję, wywieraną systematycznie na centrum dla powstrzymania go w żądaniu dalszych ustępstw ze strony rządu. Oświadczenia złożone w komisji izby panów przez ministra Gosslera, a nawet otwarta obrona przez ministra sprawiedliwości dr Friedberga artykułu 2, będącego może najdonioślejszą zdobyczą kompromisu, jako przyznającego ułaskawionym biskupom prawo do objęcia dawniejszych djecezyj, potwierdzają wymownie przypuszczenia, iż rząd nie był obcym kompromisowi. Nie można jednak i dziś jeszcze rokować na pewno, że stronnictwo centrum w izbie deputowanych przyjmie poprawkę, przewlekającą termin trwania dzisiejszej ustawy prowizorycznej aż do 1 kwietnia 1884, chociaż takową przyjmie z pewnością izba panów. P. Windthorstowi chodzi bowiem o jaknajprędszą rewizję zasadniczą ustawodawstwa majowego, a wiadomo, że ustawa dzisiejsza opartą jest na zasadzie władzy dyskrecjonalnej rządu.

P. Schloetzer ma dziś audjencję w Watykanie, celem doręczenia Ojcu św. listów uwierzytelniających.

D. 18 b. m. kardynał Hohenlohe wydał na cześć bawiącego w Rzymie księcia pruskiego, Henryka, bankiet w willi d'Este, na którym młody książe, odpowiadając na toast kardynała, wychylił zdrowie Leona XIII. Wiele już wody upłynęło od czasu, jak ostatni książę niemiecki spełnił toast na cześć papieża. Dlatego fakt powyższy godnym jest upamiętnienia, jako wskazówka czasu.

Fmp. Jowanowicz po stłumieniu powstania w Hercegowinie i Kriwoszju ma objąć jeneralną komendę w Serajewie i ogólny zarząd Bośnji i Hercegowiny, w miejsce fmp. Dahlena. Tymczasem ruch powstańczy daje ciągle jeszcze od czasu do czasu znaki życia. Już z d. 15 b. m. donoszono, iż w okolicach Liuty i Orachowacza nastąpiło ponowne starcie wojska z powstańcami, którzy pod ogniem bateryj, świeżo ustawionych na sąsiednich wyżynach, tudzież szrapnelów, rzucanych z pancernika, stojącego na wodach kotarskich, niebawem się cofnęli. Fakt ten dowiódł wszakże, iż powstańcy kryją się

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM I.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 85.)

— Będę jej służył...—wtrącił Janek.

Królewicz nie odpowiedział na to nic; w płomień się w milczeniu wpatrywał i po chwili zaczął:

— Gdy podczaszy pokazał mi na piśmie wolę hetmana, która moją złamała, gdym się przekonał, że rady niema, był moment, w którym mną rozpacz owładnęła. Co począć, nie wiedziałem. Czułem, że mnie opanowuje szał, a!... Mój Janku... przebyłem momenta straszne... Cierpiałem...

Janek westchnął. Zupełnie to samo powiedzieć mógł o sobie, a nie mówił, dlatego może właśnie, że obecnie powiadanie jego byłoby powtarzaniem, i dlatego jeszcze, że losy dawały mu pozycję znośną, w odniesieniu do kondycji jego karlej, świetną, biorąc na uwagę uczucie, które nad sercem jego panowanie objęło. Czegóż mógł pożądać więcej? Na dwór przyszłej wojewodziny trockiej wchodził w charakterze dworzanina; do boku Barbary dostawał się, jako wielbiciel jej, osięgający to, co jedynie dla niego do osiągnięcia było, swobodę patrzenia na nią, słuchania jej, służenia jej, czuwania nad nią— mienia w niej, słowem, tego, co Dante miał w Beatrycze, co Petrarka miał w Laurze — panią myśli, marzeń, natchnień, tkwiącą mu ustawicznie w oczach na kształt gienjusza dobra i piękna. Dalej najśmielsze pragnienia jego iść nie mogły. Janek wiedział o tem.

— Czyś kontent, Janku?...— zapytał go Zygmunt August.

— Kontent, najmiłościwszy królewiczu..

— Ty ją kochasz?...

— O!...— zawołał z niezgrabnie powściąganem uniesieniem.

— Przyznam ci się, że zazdroszczę tobie trochę i chętniebym się zgodził na zamianę pozycji mojej na twoją... Gdyby czarodziej jaki przemienił ciebie na mnie, a mnie na ciebie, nie sprzeciwiłbym się mu...

— Nie potrafiłbym być wami, mości królewiczu...

— Czemu nie!... Ale, ponieważ to rzecz niemożliwa, bądź więc ty sobą, ja będę sobą; będziesz dla niej żywem przypomnieniem dni kilku podróży od Grodna do Wilna, dla mnie rękojmią, że ona sobie o chwilach tych przypomina... Jedyna to dla mnie pociecha, na którą pozwolić sobie mogę... ja, pan i samowładca Litwy... Ha!... czynić należy, nie to co się chce, ale to co można... Biedni my, monarchowie...—z lekkim dodał przekąsem, przy kominie stojąc i w płomień się wpatrując.

ROZDZIAŁ XXIII.

W którym ze sprzeczności wyradza się harmonja.

Dla niewiast do wysokich sfer towarzyskich należących nic pospolitszego, jak oddawanie serca jednemu, ręki drugiemu. Przytrafiło się to Annie, siostrze starszej i Barbarze, młodszej. Nieboszczyk hetman wielki i Jerzy Radziwił, widząc niebezpieczeństwo, zagrażające Litwie feudalnej z łączenia się z Polską republikańską, upatrywał ratunek dla Litwy w podtrzymywaniu wielkich historycznych rodów, mogących i tamę demokratyzmowi polskiemu stawić i na Polskę oddziaływać. Takiem było przekonanie jego, i na mocy onego, gdy mu Bóg dwie córki dał, przeznaczył jedną na małżonkę ostatniemu z rodu książąt na Holszanach, drugą ostatniemu z rodu znakomitej bojarskiej familji Gasztołdów. Pierwszą wydał za życia swego; drugą złożonym w ręku syna testamentem przekazał Stanisławowi Gasztołdowi, wojewodzie trockiemu.

Nie wchodzimy w to, czy było w tem, czy nie, nadużycie władzy ojcowskiej. Przytaczamy fakt. Gdy się w Barbarze serce odezwało, przemówił z za grobu ojciec i wola jego stanęła wpoprzek najczystszym uczuciom, najgorętszym życzeniom i najświetniejszemu, jaki się córce jego trafiał, losowi. Stało się. „Gdyby hetman żył..."—powiadali wszyscy. Nie żył atoli, a zatem dotyczącej Barbary klauzuli z testamentu wykreślić nie mógł.

Barbara iść musiała i wyszła za Stanisława Gasztołda.

Smutnem było jej wesele, nie z tego tylko powodu, że za ręką jej serce nie szło, ale i z tego jeszcze, że pan młody z wysiłkiem widocznym na ślubnym stanął kobiercu. Zdawało się, że na bladem obliczu jego wielkiemi literami losy wypisały: „Ostatni z rodu." Lekarze ze stron dalekich, aż z Włoch i Hollandji sprowadzani, obiecywali mu życie długie i przepowiadali zdrowie. Zdrowie jednak nie wracało; co do życia zaś—żył, ale spędzając czas włóżku i karmiąc się lekami. Barbara przeto na to za mąż wyszła, ażeby od ołtarza odszedłszy, zasiąść

jeszcze ciągle w załomach skał i niedostępnych pieczarach. Wykonano zatem d. 18 i 19 b. m. operację koncentryczną dwóch kolumn wzdłuż granicy czarnogórskiej i w okolicach Gołego Vrhu, Pistetu, Pody i Veljesela, natrafiono na grupy stawiące, jak widać z biuletynów rządowych, zacięty opór. Zwłaszcza pod Pitomna Rupa utarczka była gorącą, skoro na placu znaleziono 26 zabitych i ranionych powstańców. Reszta przemknęła się do Czarnogórza po wyżynie Dragalskiej, pomimo, iż nad takową panuje świeżo utwierdzony fort na Zagwozdaku. Ponieważ powstańcy od dawna są odcięci od morza, wszystkie włości leżą w popiołach, a nagie góry nie mogą dostarczyć żywności ani amunicji, nie ulega wątpliwości, że tylko ciągła komunikacja z Czarnogórzem dostarcza im zasobów do życia i prowadzenia dalszej walki.

W ministerstwie wojny we Wiedniu poruszono plan utworzenia z 80 pułków piechoty, które liczy armja austrjacka bataljonów skombinowanych o sile 900 ludzi, które na wypadek przyszłych rozruchów w Bośnji i Hercegowinie, mogłyby bez powoływania rezerw, a tem samem bez odrywania ojców i mężów od rodzinnego ogniska, pełnić służbę wojenną. W tym celu z pułku liczącego 1800 ludzi, wybieranoby najstarszych a zatem i najdoświadczeńszych żołnierzy linjowych; reszta zaś bataljonów pozostawałaby na stopie pokojowej. W obecnem powstaniu dało się ludności uczuć najdotkliwiej powołanie pod broń rezerwistów; trudność ta zostanie usuniętą w razie przyjścia do skutku projektowanej reorganizacji. Odtąd tylko żołnierze służący w linji, i to najdoborowsi, będą mieli do czynienia z powstańcami, gdyby wypadki dzisiejsze się powtórzyły. Ażeby zaś utrzymać nienaruszonym *ordre de bataille*, szczerba powstała w innych bataljonach przez wysłanie 72,000 na widownię powstania, zapełnioną zostanie każdorazowo przez najmłodszą klasę rezerwistów.

Sprawozdania wyborcze deputowanych francuskich zwracają wszystkie ostrza wymowy przeciw p. Gambecie. Pp. Ballue i Lockroy w Lyonie, tłumacząc motywa zepchnięcia dyktatora z piedestału, stwierdzili dowodami, że p. Gambetta, będąc prezesem izby, utrzymywał rząd tajny po za plecami Grévy'ego i ministrów, a zostawszy prezesem gabinetu, dążył do pogwałcenia praw izby i kraju. Najgłębsze wrażenie wywarła mowa dep. Boysseta, wice-prezesa izby w Chalons sur Saone. Usprawiedliwiał on koalicję republikanów z monarchistami celem obalenia p. Gambetty. „Myśmy koalicji nie robili — mówił p. Boysset — ona zrobiła się sama. Była to koalicja parasolów, które w razie deszczu otwierają się równocześnie bez hasła i porozumienia.“

W ostatnich dniach wypuszczono z więzienia kilmanhaimskiego na rozkaz p. Gladstone'a około 250 uwięzionych irlandczyków. W kraju spodziewają się ogólnej amnestji, tak, iż Parnell, który dzisiaj ma stawić się z powrotem w więzieniu, może i niepotrzebnie się fatyguje do Kilmanhaimu, skoro niebawem opuści go zupełnie. P. Gladstone czuje potrzebę zwrotu, widząc, że połowiczna represja, którą prowadzi, nie przynosi owoców. W marcu zaregestrowano 531 zbrodni, popełnionych przez ligistów; w lutym naliczono ich tylko 407. Wzrost przeto zatrważający. W owej liczbie zapisano 2 morderstwa „szczęśliwie“ dokonane, 12 usiłowanych, 30 podpaleń, 11 kradzieży broni, 10 rabunków, 33 uszkodzeń własności itp.

Z Ottawy donoszą, że izba niższa w Kanadzie uchwaliła adres do królowej Wiktorji, domagający się przyznania Irlandji tego stanowska autonomicznego, jakiem cieszy się Kanada. Prezes rządu, Macdonald, poparł uchwałę izby.

Robert Maclean, który popełnił zamach na królowę Wiktorję w Windsorze, uznanym został d. 19 b. m. przez sąd przysięgłych w Reading za niewinnego, jako niepoczytalny warjat.

Książę bulgarski wybiera sią w przyszłym tygodniu w podróż *incognito* do Wiednia, Berlina i Petersburga. Według ostatnich doniesień, agitacja opozycji liberalnej uspakaja się, a ludność zaczyna zbliżać się do księcia, oswojona po części ze zniesieniem konstytucji.

Arabi basza umieścił w *Monitorze* egipskim energiczny protest w imieniu własnem i armji przeciw posądzeniom o sprzyjanie dążeniom ex-khedywa Izmaiła do powrotu na tron egipski. O żonie khedywa, której nie dopuszczono do Aleksandrji, wyraża się pogardliwie, nazywając ją w liście swoim *cette personne*. Nie wiemy wszakże czyli Arabi basza ma już dzisiaj prawo przemawiać w imieniu armji? Ostatni bunt oficerów, tudzież rozruchy beduinów rodzą przypuszczenie, że popularność jego poczyna tracić swój blask w Egipcie.

Br. Z.

Z polskiej śpiżarni.

Były czasy, kiedy kraj nasz zwano „śpiżarnią Europy“ i zwano tak słusznie...

Nasze żyto i polska pszenica, spławiana Wisłą do Gdańska, szły dalej do różnych zamorskich krajów, a Polska słynęła nadto z dzielnych koni i pięknego inwentarza, do którego hodowli bogate łany i łąki, a zwłaszcza bujną trawą porosłe stepy Ukrainy, dostarczały poddostatkiem wybornej paszy.

Dziś przy zwiększonej ludności i z powodu wielu, wielu innych przyczyn, mniej już możemy pozbywać się własnych zasobów, bo nie umieliśmy może zwiększyć produkcji w tym stosunku, w jakim powiększyły się potrzeby nasze, bo—co rzecz główna —nie umiemy jak należy spożytkować przyrodzonych bogactw i wyciągnąć korzyści z tego, co klimat i natura ziemi produkować nam najłatwiej pozwalają.

Bądźcobądź i dziś jeszcze jesteśmy pod wielu względami w lepszych warunkach, niż kraje zachodniej Europy, gęściej niż środek i wschód jej zaludnione i dotąd jeszcze wystarcza nam na to, abyśmy pewną cząstkę zboża naszej produkcji i inwentarza u nas wyhodowanego, od potrzeby naszej zbywającego, za granicę wysyłali.

Nateraz chcemy tylko pomówić o męsie, jako artykule handlu wywozowego. Dotąd handel nasz w tym kierunku jest w kolebce, albo raczej nie istnieje wcale, gdyż eksportu żywego inwentarza i to w małych ilościach, dokonywanego u nas za pośrednictwem przyjeżdżających tu kupców zagranicznych, za handel mięsem w żaden sposób za jedno brać nie możemy. A przecież na wywozie mięsa można robić świetne interesa, o czem przekona nas dopiero zagraniczne konsorcjum, które wkrótce otworzy w Warszawie swoją ajenturę i zajmie się skupowaniem inwentarza, przygotowywaniem mięsa i jego wywozem do Amsterdamu, Rotterdamu i Londynu.

Przedsiębiorstwo takie, wprawdzie bardzo skomplikowane i wymagające znacznego kapitału, rokuje jednak zyski znakomite i niezawodnie sowicie opłacać się będzie, o czem przekonać się można, porównawszy ceny mięsa u nas i za granicą. Kiedy my płacimy za funt od 15 do 25 kopiejek, w Hollandji i Anglji ten sam funt wart jest w handlu według cen obecnych około 50 kopiejek. Zyski zatem są ogromne i dlatego kapitaliści angielscy bardzo chętnie przystali na zrobioną sobie propozycję urządzenia stałego wywozu mięsa.

Operacja odbywać się będzie w ten sposób, że ajenci przedsiębiorstwa, rozproszeni po całym naszym kraju, na Wołyniu, Podolu i Ukrainie skupować będą inwentarz i odsyłać go do Warszawy. Tu każda nadesłana sztuka umieszczaną będzie na tydzień lub dwa, w miarę potrzeby, w stajniach i oborach i dopiero po należytem odkarmieniu zostanie przeznaczoną na rzeź. Towarzystwo swoim kosztem urządza własną bydłobójnię na placu umyślnie na ten cel nabytym.

Największą trudność stanowi jednak transport mięsa; otóż tej trudności zaradzono w ten sposób, że przedsiębiorcy własnym kosztem budują pewną liczbę wagonów, w których mięso trzymane w lodzie, utrzymywane za pomocą stosownych przyrządów w właściwej temperaturze, bez szkody nawet podczas letnich upałów podróż dwudniową przetrzymać będzie mogło.

Budowanie własnych, specjalnych wagonów, lubo podnosi znacznie pierwotny nakład, daje jednak znakomitą oszczędność w kosztach przewozu, które redukują się do *minimum*, gdyż zarządy kolei pobierać będą opłatę jedynie tylko za sam przewóz wagonów, ze znaczną jeszcze redukcją od normalnej taryfy; w rezultacie koszta przewozu mięsa zejdą prawie do zera, gdyż przedsiębiorcy, chcąc uniknąć wydatku na sprowadzanie napowrót próżnych wagonów, zamyślają przywozić w nich do nas rozmaite towary, jak surowe skóry, artykuły kolonjalne itp., jakich Holandja i Anglja nam dostarczają.

Tak rozumnie uorganizowane przedsiębiorstwo daje wszelką pewność powodzenia nawet przy niewielkim z początku obrocie.

Poświęciliśmy kilka słów streszczeniu zasad, na jakich przedsiębiorstwo opierać się będzie, aby dać

---

przy łożu chorego, pielęgnując ostatniego rodu znakomitego potomka.

Nie sposób czegoś monotonniejszego wyobrazić sobie, jak pożycie jej z potomkiem owym, któremu usług nawet nieść nie mogła, wojewoda bowiem, jakby go sumienie gryzło, nie rad żonę widział przy sobie. Służbę miał liczną i ta go obsługiwała; żonie nie pozwalał się dotknąć siebie i kiedy ta o zdrowie go zapytywała, odpowiadał niezmiennie:

— Zdrowym się czuję... wyzdrowieję: bądź waszmość pani cierpliwą...

Odpowiedź ta, o ile ubliżającą, o tyle przykrą dla wojewodziny była. Znosiła jednak, poddając się z rezygnacją istnemu jarzmu, w jakie się dostała, idąc za wolą rodzica.

W zamku panowała cisza ustawiczna. Chory znosić nie mógł, nie to hałasów, ale nawet rozmów głośnych. Stosownie do tego dobrał się personal, składający służbę zamkową i otoczenie pana, zamieszkującego jedno zamku skrzydło, podczas kiedy drugie stało zamknięte i puste, a to dla tej przyczyny, że, jak powiadano, pokazywały się w niem, w pewnych momentach, duchy przodków wojewody i działy rzeczy straszne. Opowiadano o tem po cichu, jak w ogóle po cichu mówiono i na palcach chodzono. Łatwo więc wyobrazić sobie, jakiem pod dachem tym było położenie młodej, życia pełnej kobiety i czem dla niej stał się Janek, istota jedyna, z którą ona, bodaj po cichu, pomówić mogła.

Janek, na dworze królewskim wychowany, głową otwartą obdarzony, posiadał resursa ogromne, które całkowicie obracał na korzyść pani swojej. Z tej racji stał się dla niej skarbem nieocenionym, dobroczyńcą prawie— książką żywą, dostarczającą pokarmu dla jej wyobraźni i umysłu; stał się dla niej potrzebnym w zamku, mającym pozory i właściwości wszystkie więzienia. Dla niego było to więcej, jak pragnąć mógł. Chciał „przydać się na co“ i przydał się. Wojewodzina była nieszczęśliwą—on w nieszczęściu jej za osłodę służył, za osłodę w jaknajzacniejszem i jaknajczystszem wyrazu tego znaczeniu, nie dając nigdy, ani słowem, ani giestem, poznać uczucia, które w nim ona wzbudziła. Zagrzebał uczucie to w głębinach serca własnego i usilności całej dokładał, ażeby ją w chwilach smutku rozerwać, w chwilach zwątpienia podtrzymywać, w ogóle udzielać jej wiadomości o sprawach i rzeczach, które ją w wysokim zajmowały stopniu. W sposób ten nie jedną ważną młodej kobiecie oddał przysługę, pomiędzy innemi tę, że zneutralizować w niej potrafił wrażenie dwóch zdarzeń, które duszą jej do głębi wstrząsnęły: ożenienie się Zygmunta Augusta z arcyksiężniczką i śmierć wojewody. Jedne i drugie nastąpiło w dwuletnim czasie odstępie. W jednym i w drugim wypadku Janek, nie dotykając zgoła uczucia, jakie wojewodzina dla królewicza żywiła, a które stanowiło serca jej tajemnicę, nie zdzierając z tajemnicy tej zasłony, zestawiał uczucie z rozumem, głos serca z głosem obowiązku i temu ostatniemu zwycięztwo zapewnił.

Ponieważ zajmuje nas przeważnie Janek, jako główna opowiadania naszego postać, nie będziemy przeto rozwodzili się nad opisem zdarzeń, w których on podrzędną jeno i całkowicie zatartą odgrywał rolę. Zdarzenia te, z dziejów znane, następowały szybko jedne po drugiem. Wdowieństwo wojewodziny trwało niedługo.

Po śmierci wojewody zmarła wkrótce arcyksiężniczka, małżonka pierwsza Zygmunta Augusta i królewicz pojął Barbarę, złączywszy się z nią szlubem, o którym nie wiedział ani Zygmunt Stary, ani Bona, ani nikt, z wyjątkiem najbliższej młodej kobiety rodziny, Janka i kapłana, co im stułą ręce związał. Janek, dzięki faktowi temu, do siódmego, że tak powiemy, dostał się nieba. Szczęśliwym się czuł zupełnie, szczęśliwym i dumnym, a to dla tego, że po śmierci arcyksiężniczki, on był tym, co najpierwszy pomiędzy młodą wdową a młodym wdowcem porozumienie sprowadził i, wobec rodziny Barbary, za pośrednika służył. On szlub urządził. Nosił więc wieści, prowadził układy, czynnym był, aż dzieło do końca doprowadził, a kiedy takowe zakończył, stanął przed młodą zachwyconą sobą parą i rzekł:

— Niczegom nie pragnął innego, tylko przydać się wam na co... Przydałem się... nie?... co?...

Barbara spojrzeniem wyraziła mu wdzięczność swoją; Zygmunt August odpowiedział:

— Negocjator z ciebie znakomity, Janku... Gdyby...

— Gdyby nie to, żem karzeł—podchwycił Janek— powierzyłbyś mi wasza królewiczowska mość, gdy królem zostaniesz, poselstwo jakie w nagrodę... Nie?...

— Powierzyłbym ci, mój przyjacielu... — odrzekł królewicz bez namysłu.

— Żem jednak karzeł, nie można mi przeto ofiarować ani poselstwa, ani kanclerstwa, ani marszałkostwa, ani podskarbstwa, ani żadnego urzędu najskromniejszego... A przecie wynagrodzićby mnie należało.

— Upominasz się?... — zapytał Zygmunt August dobrotliwie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

dowód, jak mało sami potrafimy wyzyskać zasoby swoje i jak wiele jeszcze doskonałych przedsięwzięć wynaleźć można przy dobrej woli, odrobinie pomysłowości i starannem obmyśleniu szczegółów!...

Zresztą przedsiębiorstwo, o którem mowa, interesuje też bezpośrednio i nas samych; jakkolwiek bowiem towarzystwo postawiło sobie za główne zadanie wywóz mięsa za granicę, zajmie się ono przecież także detaliczną jego sprzedażą w naszem mieście, po cenie jaka wypadnie po doliczeniu pewnego, stałego a niewielkiego procentu do ceny funta w żywej sztuce wraz z innemi kosztami.

Będzie to w każdym razie jeden krok do wyzwolenia Warszawy z monopolu rzeźników i handlarzy.

Stara się o to sz. prezydent miasta, nie wątpimy więc, że te zabiegi jego u pp. Macdonald, reprezentujących angielskie konsorcjum, odniosą swój skutek.

K. F.

Teatr.

Poranek dramatyczny, urządzony wczoraj w salach redutowych staraniem i na korzyść p. Rapackiego, wyróżniał się zpośród innych tego rodzaju widowisk nietylko pomysłem, który był u nas zupełną nowością, a zatem działać musiał na publiczność przyciągająco, ale i niezwykle poważnym nastrojem, świadczącym o wyższych dążeniach artysty, które na tem skwapliwsze zasługują zaznaczenie, że się stają w naszym teatrze coraz rzadszą osobliwością.

Wtedy gdy, z małemi wyjątkami, wszystko na naszej scenie uprawia rzemieślniczą, dobrze procentującą stronę sztuki lub ubiega się za tem, co w aktorstwie po za obrębem sztuki zadowolnić może marne ambicyjki człowieka, wtedy wystąpić z pomysłem streszczenia na jednem przedstawieniu w kilku najważniejszych chwilach historji literatury i sztuki dramatycznej, — jestto niewątpliwie akt odwagi nietylko w stosunku do publiczności, która, przywykłszy do innej strawy, mogła zawieść benefisanta, ale i względem otoczenia, wśród którego można było zostać zupełnie odosobnionym.

Audaces fortuna juvat — odwaga zaczerpnięta z szlachetniejszego źródła przydała się tym razem, bo publiczności zeszło się dość, a całość przedstawiła się lepiej, aniżeliby, sądząc z obecnego stanu naszej sceny, można było przypuszczać.

Pierwsza wzmianka należy się benefisantowi, nie dlatego że tak wypada, ale że istotnie scena z „Mizantropa" Moliera, odegrana przez p. Rapackiego z pp. Ostrowskim i Wolskim, była jedną z najlepszych w całem przedstawieniu.

P. Rapacki grał tak, jak gdyby miał długą tradycję molierowskiego repertuaru.

Zacząwszy od doskonałego pojęcia postaci Alcesta (o ile wnioskować mogliśmy z jednej, sławnej sceny z sonetem), aż do plastycznych szczegółów wielkiej figury Mizantropa, zewnętrzna charakterystyka, ubiór, dykcja, ruchy, postawa, wszystko składało się na to, bez czego do Moliera przystępować nie wolno,—na *styl*.

To wtajemniczenie się w *styl* klasycznego repertuaru dowodzi, że talent p. Rapackiego w stopniowem kształceniu się potrzebuje już czegoś więcej, prócz treści codziennego, realnego życia, że ogląda się za prawdziwemi typami, w którychby kierunek jego charakterystyczny najlepiej mógł się wyrazić.

Scena z Mizantropa nastręczyła artyście dziwnie wdzięczne pole: odegrana była świetnie, a jako najlepszą w niej chwilę cytujemy wypowiedzenie piosneczki w odpowiedź na deklamowany przez p. Ostrowskiego sonet.

Benefisant wystąpił nadto jako *choryphagus* w „Edypie" Sofoklesa.

Z greckim światem bohaterów pół-bogów trudniejsza sprawa — scena bowiem nasza zatraciła już oddawna tradycję wszelkiej tragedji — cóż dopiero, gdy kto na niej próbuje wskrzeszać wielkie starożytności wspomnienia!

A jednak taka w tych nieśmiertelnych dziełach tkwi potęga, że nawet w mizernych warunkach estradowego popisu, wśród otoczenia, nastroju i akcesorjów tamujących przystęp wszelkiemu złudzeniu, ten tragiczny ślepiec, wypędzany przez nieubłaganych starców z państwa Eumenid i wyklinający swego syna, ten chór, czynnik psychologiczny i sceniczny nieznany nam nowożytnym, te niekompletnie oddane efekta teatru, który pod wielu względami nasz dzisiejszy realistyczny teatr przewyższać musiał, wszystko to dziwne, oryginalne zostawiło wrażenie.

Prawda, że Edypem był Królikowski; że wiersz mówiony przez tego mistrza słowa przypomniał źródło, z którego grecka powstała tragedja—muzykę, że z postaci, gestów, dykcji artysty wiała klasyczna powaga, która mogła wyrwać widza i słuchacza z pospolitej atmosfery dnia powszedniego i przenieść w świat wielkiej, prawdziwej poezji.

Scena z „Balladyny" Słowackiego (przybycie Kirkora do chaty Aliny i Balladyny), odegrana przez panie Niewiarowską i Ładnowską, panny Czakównę i Rapackę i p. Leszczyńskiego, stanowiły treścią zajmującą chwilę poranku.

Pod działaniem cudownej fantazji Juljusza każdy musiał zapomnieć, że jest w sali koncertowej, choć mu krótkość przedstawionego fragmentu aż nadto prędko przypomniała, że przedstawienie „Balladyny", jako całkowitego poematu, będzie widocznie na długo jeszcze niedoścignionem u nas marzeniem...

O wyjątkach z dzieł znanych na naszej scenie: z „Hamleta" (państwo Ładnowscy), z „Marji Stuart" Szyllera (pani Rakiewiczowa, panna Chraszczewska), z „Zemsty" Fredry (Rychter, pp. Chomiński i Grzywiński) wspominamy jedynie dla dokładności; a kończymy wypowiedzeniem ogólnego wrażenia, które tak mniej więcej dałoby się sformułować: są jeszcze u nas talenta i zdolności, jest materjał artystyczny, tylko trzeba go umieć używać, nie trzeba go brakiem kierunku, myśli przewodniej i znajomości rzeczy skazywać na zmarnowanie; trzeba rozumnie korzystać z tego co jest zamiast produkować taki materjał jak ten, któremu wczoraj „Cyda" grać kazano, chyba dla wykazania publiczności bawiącej się na tragedji Kornela, niby na farsie w Małym teatrze, co może wydać pepiniera na Danielewiczowskiej ulicy; trzeba jednem słowem dążyć, aby to, co się przy końcu poranku przedstawiło publiczności w apoteozie: zjednoczenie wielkich genjuszów i talentów poetyckich: Sofoklesa, Kornela, Moliera, Szekspira, Szyllera, Słowackiego, Fredry, nie zniknęło wraz z zagaśnięciem bengalskiego ognia, ale przyświecało scenie, która powinna i może żyć własnemi siłami, byle tylko te siły jak należy użyte były...

Obrazek dramatyczny Henryka Sienkiewicza „Czyja wina", po trzechletniej jeśli się nie mylimy kwarantannie w bibljotece teatralnej, po aplikacji w teatrzyku Dobroczynności, a nawet w programie popisu szkoły p. Derynga, ukazał się wczoraj na scenie teatru rozmaitości, w skwarny już wieczór niedzielny, przed widzami, którzy przedewszystkiem szukają sposobności do śmiechu, a zagadnieniami psychologicznemi mało się interesują.

Trzy lata czekać na wystawienie jednego aktu, to zresztą u nas fakt tak zwyczajny, że nikomu już dziś nie przyjdzie nawet na myśl zapytać z autorem „czyja wina" — od tego dyrekcja i basta...

Szkoda, że do przedstawienia przynajmniej nie można było zastosować przysłowia: „na co dobrego warto długo poczekać".

Jedno trzeba przyznać, że gra tak panny Chraszczewskiej, jak p. Ładnowskiego, była wypracowana — nawet przepracowana i to obojgu artystom jako zarzut postawić trzeba.

Myśli w grających było wiele, bardzo wiele, serca zamało; sytuacja była studjowana, ale nie odczuta.

O ile nam się zdaje, musi to ztąd pochodzić, że artyści zbyt wiele dopatrują się subtelności psychologicznej w głównym jej m[illegible]wie i starają się wojować finezją tam, gdzie wystarczałoby serce.

Wszakże sytuacja nie ma w sobie nic wyjątkowego, nic takiego coby dla ocalenia jej wymagało szczególnych ze strony grających wysiłków.

Dwoje ludzi, którzy się kochali i rozeszli w jednej z tych chwil kiedy duma staje z jednej lub z drugiej strony na poprzek szczęścia, spotykają się po latach, ona skrępowana innemi związkami, on czepiający się jak rozbitek innych w życiu celów, oboje złamani.

Kto winien? na ten temat snuje się między dawnemi kochankami rozmowa— a jakkolwiek żadne z nich nie otrzymało na to odpowiedzi, to przecież przekonali się: ona, że choćby chciała dać szczęście, nie ma już do tego prawa; on, że choćby pragnął szczęście przyjąć, nie ma już do tego zdolności.

Temat prosty i za podstawę potrzebuje prostoty uczucia; szczegóły tylko subtelne są, lub poetyczne; ale nie można głównego nacisku kłaść na to co jest dodatkowem, nie można szczerości uczucia poświęcać dla kunsztowności dykcji, nie można przesadzać odcieniami tak, żeby przed niemi zginęło tło główne.

Tego grzechu dopuszczali się oboje artyści; zawiele grali, zbyt przesadzali subtelnościami, które w delikatności swojej dochodziły do tego, że nie zawsze było słychać to co autor do uwydatnienia, ale w inny sposób, przeznaczył.

Uwagi te zwracamy do artystów, których inteligencja daje rękojmię, że w dalszych przedstawieniach utworu Sienkiewicza wszystkie te usterki ustąpią prostszemu traktowaniu motywu prostego w treści i wytwornego tylko w szczegółach. *W. B.*

Pomnik Mickiewicza.

Reforma, Kronika i Przegląd artystyczno-literacki nie przestają atakować komitetu pomnika Adama Mickiewicza.

Już wybór projektu p. Dykasa obudził w całem mieście niezadowolenie, które wzmogło się jeszcze wskutek przeznaczenia placu Frańciszkańskiego na pomnik Adama.

Jeden z artystów krakowskich przysłał nam planik tej miejscowości z nadpisem „foremność placu Franciszkańskiego".

O to on...

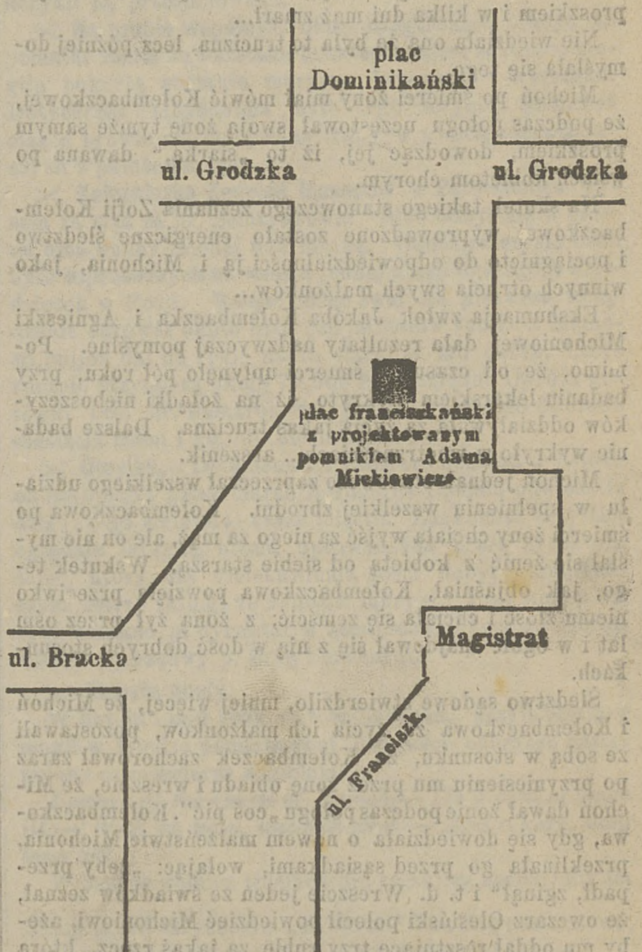

Tragedja wiejska.

We wsi Skrzydłowie, w powiecie noworadomskim, mieszkały w roku 1880 dwie rodziny włościańskie, Kołembaczków i Michoniów...

Zarówno Jakób Kołembaczek, jak i Jan Michoń służyli w dworze skrzydłowskim za fornali; pierwszy był znacznie starszy od drugiego i takiż sam stosunek wieku zachodził pomiędzy ich żonami.

Stosunki przyjacielskie i sąsiedzkie dwóch rodzin przez długi przeciąg czasu nie wyróżniały się niczem; dopiero w drugiej połowie roku zaczęto szeptać po cichu, że 40-letnia żona Kołembaczka patrzała zbyt życzliwie na 28-letniego Jana Michonia.

Kiwano głową, dziwiono się, lecz w końcu plotka ta, prawdziwa czy fałszywa, pilniejszej uwagi nie zwracała.

Naraz na dwa dni przed Nowym rokiem 1881 roku Jakób Kołembaczek, po zjedzeniu przyniesionego mu przez żonę obiadu ciężko zachorował, położył się i w sam Nowy rok zmarł... Przed śmiercią miał częste i obfite wymioty. Biedak skarżył się na silny ból głowy i t. d

Upłynęło kilka tygodni. Żona Jana Michonia była właśnie bliską rozwiązania!... Wreszcie nastąpił połóg i zaraz po połogu Agnieszka Michoniowa zmarła...

Było to 16-go lutego 1881 roku.

Śmierć Michoniowej poprzedziły charakterystyczne wymioty, a jak mówiono, na krótki czas przed zgonem miał jej coś dawać do picia mąż, Jan Michoń.

Dwa te wypadki śmierci tak szybko po sobie nastąpione sprawiły wielkie wrażenie w cichej wiosce: komentowano je, nizano w jedno ogniwo i przypominano pogłoski poprzednio krążące o stosunku pomiędzy Michoniem a Kołembaczkową...

Rzecz jednak cała nie doszła jeszcze do wiedzy władz policyjnych.

Upłynął znowu pewien czas.

Michoń pocieszył się widocznie po śmierci żony, gdyż postanowił się ożenić, nie z Kołembaczkową jednak, jakby można myśleć, lecz z... jakąś młodą wiejską dziewczyną.

Ten właśnie nieoględny czyn Don Juana wioskowego spowodował przejście całej sprawy przed kratki sądowe.

Zofja Kołembaczkowa, 40-letnia wdowa, pogardzona przez swego 28-letniego wielbiciela, zapałała do niego nienawiścią i w szale zazdrości najpierw zaczęła się wygadywać przed kumoszkami, a później formalnie zeznała, iż śmierć jej męża, tudzież żony Michonia nie są w a-

le przypadkowe, przeciwnie miały one być spowodowane otruciem...

Kołembaczkowa przy śledztwie zeznała mianowicie, że od lat 15 znajdowała się za mężem, żyła z nim dobrze i miała nawet dorosłą córkę. Kołembaczek ostatniemi czasy zaczął się oddawać pijaństwu. Wówczas w r. 1880 weszła ona w stosunek z Michoniem, który jął ją namawiać do otrucia męża, lecz ona się na to zgodzić nie chciała..

Raz przed samym Nowym rokiem, Michoń spotkał ją niosącą dla męża obiad i wsypał do garnka z kluskami jakiegoś białego proszku, następnie kazał dać mężowi to jedzenie, grożąc, że w przeciwnym razie ją samą otruje.

Kołembaczkowa podsunęła mężowi jadło z fatalnym proszkiem i w kilka dni mąż zmarł...

Nie wiedziała ona że była to trucizna, lecz później domyślała się tego.

Michoń po śmierci żony miał mówić Kołembaczkowej, że podczas połogu uczęstował swoją żonę tymże samym proszkiem, dowodząc jej, iż to „siarka,“ dawana po wsiach kobietom chorym.

Na skutek takiego stanowczego zeznania Zofji Kołembaczkowej wyprowadzone zostało energiczne śledztwo i pociągnięto do odpowiedzialności ją i Michonia, jako winnych otrucia swych małżonków...

Ekshumacja zwłok Jakóba Kołembaczka i Agnieszki Michoniowej dała rezultaty nadzwyczaj pomyślne. Pomimo, że od czasu ich śmierci upłynęło pół roku, przy badaniu lekarskiem wykryto, iż na żołądki nieboszczyków oddziaływała za życia jakaś trucizna. Dalsze badanie wykryło w wnętrznościach... arszenik.

Michoń jednak stanowczo zaprzeczał wszelkiego udziału w spełnieniu wszelkiej zbrodni. Kołembaczkowa po śmierci żony chciała wyjść za niego za mąż, ale on nie myślał się żenić z kobietą od siebie starszą. Wskutek tego, jak objaśniał, Kołembaczkowa powzięła przeciwko niemu złość i chciała się zemścić; z żoną żył przez ośm lat i w ogóle znajdował się z nią w dość dobrych stosunkach.

Śledztwo sądowe stwierdziło, mniej więcej, że Michoń i Kołembaczkowa za życia ich małżonków, pozostawali ze sobą w stosunku, że Kołembaczek zachorował zaraz po przyniesieniu mu przez żonę obiadu i wreszcie, że Michoń dawał żonie podczas połogu „coś pić”. Kołembaczkowa, gdy się dowiedziała o nowem małżeństwie Michonia, przeklinała go przed sąsiadkami, wołając: „żeby przepadł, zginął“ i t. d. Wreszcie jeden ze świadków zeznał, że owczarz Olesiński polecił powiedzieć Michoniowi, ażeby mu oddał resztujące trzy ruble za jakąś rzecz, którą Michoń miał kupić od Olesińskiego, a za którą należało się sześć rubli; mógł to być arszenik, użyty następnie do otrucia Michoniowej i Kołembaczka.

Owczarz jednak zeznania tego nie stwierdził, zeznał zaś, że Michoń nigdy od niego nic nie kupował, radził się tylko na choroby krów, i raz pożyczył od niego trzy ruble, o te właśnie pieniądze upominał się owczarz.

Sprawa w tem położeniu rzeczy przeszła przed kratki sądu okręgowego piotrkowskiego, który uznał Zofję Kołembaczkową za winną otrucia męża, jednak bez udziału Michonia, tego ostatniego zaś zupełnie uniewinnił.

Za motyw do uniewinnienia Michonia posłużyło to, że, oprócz oskarżenia Kołembaczkowej, nie było przeciwko niemu innych poszlak. prócz, jak wykazały zeznania świadków, iż dawał on pić żonie na pewien czas przed jej śmiercią...

Kołembaczkowa, uznana za winną, skazaną została na ciężkie roboty w fabrykach na całe życie.

W piątek sprawa ta sądzoną była w warszawskiej izbie sądowej z apelacji Kołembaczkowej.

Oskarżał towarzysz prokuratora Turau, bronił Kołembaczkowej pom. adw. przys. Nagiel.

Obrońca dowodził, że K., podając truciznę mężowi, nie wiedziała, iż jest to jad, w ostatecznym zaś razie żądał zmniejszenia kary, ponieważ czyn występny, jeżeli został dokonany, był spełniony pod wpływem szału i namiętności, a więc przy ograniczeniu woli.

Izba sądowa zmniejszyła Kołembaczkowej karę do lat 17 i miesięcy 6 ciężkich robót.

Oto krótki i o ile można objektywny opis fatalnej tragedji, która bez wielkiego hałasu rozegrała się gdzieś w zakącie cichego Skrzydłowa.

Ofiarą jej padły dwa życia ludzkie...

Kto tu winien?

Szalejące i nieokiełznane namiętności, które panują równie pod słomianą strzechą, jak i w złoconym salonie; mąż i żona — i znów mąż i żona, oto aktorzy posępnego dramatu.

Straszne, jeżeli uprzytomnimy sobie, iż to nie we francuskiej, silącej się na efekta powieści, lecz — w rzeczywistości, u nas, w ustronnej wiosce...

—X—

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Wypracowane przez ministerstwo skarbu prawidła w sprawie akcyzy od tytoniu przedłożone będą w tych dniach radzie państwa do zatwierdzenia. Mają one pozyskać siłę prawodawczą z dniem 13-ym lipca. Na wzmocnienie kontroli wyznaczoną będzie suma rs. 106,000 rocznie. Fabrykantom tytoniowym dozwolono stare banderole, do dnia 13-go lipca nieużyte, wymienić za taką samą cenę na równą liczbę nowych. Od tytoniu i tabaki, oraz innych wyrobów tytoniowych pobierane być ma cło po rs. 1 od funta.

= Komisja ustanowiona przy kontroli państwowej, pod przewodnictwem kontrolera państwowego, złożona z ministra komunikacyj i skarbu, mająca na celu zbadanie stosunków kolejowych w całem państwie, wypracowała, jak donoszą gazety petersburskie, szereg prawideł, odnoszących się do kontroli obrotów towarzystw dróg żelaznych.

= Zarządzający przewozem wojsk na drogach żelaznych w Królestwie Polskiem zawezwał zarządy kolejowe o złożenie list imiennych osób, pozostających w służbie dróg żelaznych, a należących do pospolitego ruszenia; w formowaniu list wymienionem być ma, jaką kto zajmuje posadę i gdzie jest stacjonowany.

= Zarządy dróg żelaznych, uczestniczących w związku kolejowym południowo-zachodnio-rossyjsko-austrjacko-węgierskim, otrzymały od drogi żelaznej Karola Ludwika zawiadomienie o wprowadzeniu w wykonanie dodatku 3-go do taryf pomienionego związku. Rzeczony dodatek zawiera w sobie pomiędzy innemi: zmiany i dopełnienia obowiązujących w tej komunikacji przepisów taryfowych i klassyfikacji towarów, tudzież właściwe opłaty za przewóz objętych odnośnemi taryfami artykułów, wysyłanych w komunikacji bezpośredniej z nowo-przyjętemi do tegoż związku stacjami, a mianowicie: drogami żel. fastowskiej: Rajgorod; dr. żel. austrjackiej rządowej: Bodenbach; dr. żel. austrjackiej północno-zachodniej: Wysoczan i Fetschen, a także dr. żel. czeskiej-północnej, Bodenbach, Georgswalde-Ebersbach, Rumburg, Schluckenau, Tetschen T/B, Landungsplatz i Warnsdorf.

= Wprowadzenie letnich rozkładów biegu pociągów na tutejszych drogach żelaznych nastąpi z dniem 1 (13) maja r. b.

= W gubernji warszawskiej znajdowało się w 1880 roku 91 kas gminnych wkładowo-zaliczkowych, które z końcem roku posiadały ogółem kapitału obrotowego rs. 409,049, a zatem przecięciowo około rs. 4,500 każda. W ciągu roku 1880 wniesiono do tych kas wkładów na procenta rs. 264,409 kop. 50, odebrano rs. 211,024 kop. 47. Kasy te w ciągu roku sprawozdawczego wydały pożyczek ogółem rs. 1,716,491.

= Wspominaliśmy już o projekcie utworzenia ulicy na posesji p. Mireckiego przy ulicy Smolnej. Dziś dochodzi nas wieść, iż wskutek przychylnego w tej mierze przedstawienia zarządu miejskiego nastąpiła ostateczna decyzja jw. warszawskiego jenerał-gubernatora. Projekt urzeczywistniony będzie pod pewnemi warunkami, odnoszącemi się do porządku projektowanej miejscowości i zabezpieczenia praw miasta.

= Dla ocenienia pasów gruntu, zajętych z nieruchomości nr 2398A i 2357 celem rozszerzenia Nowolipek, delegowaną została specjalna komisja z inżenierów miejskich złożona.

= Znów nastąpiła zmiana w wykazie łóżek wolnych w szpitalach warszawskich. Cyfry w wykazie tym zawarte wykazują zmniejszenie się liczby tych miejsc. Przedstawiają się one następująco: W szpitalu Dzieciątka Jezus łóżek wolnych 86, św. Łazarza 50, św. Rocha 9, praskim 2, żydowskim 7, przy domu przytułku i pracy 32. W szpitalu św. Ducha miejsc wolnych niema wcale.

= Latarnie gazowe miejskie zapalane być winny obecnie o godzinie trzy kwadranse na 8-mą wieczorem, gaszone zaś o godzinie wpół do 4-ej rano.

= W sądach pokoju m. Warszawy gromadzą się częstokroć znaczne sumy pieniężne lub papiery i dokumenty wartościowe, na przechowanie których sędziowie nie mają odpowiednich utensyljów. Wskutek odniesienia się w tym przedmiocie p. prezesa zjazdu o niebezpieczeństwie z tego tytułu wyniknąć mogącem, jw. warszawski jenerał-gubernator upoważnił magistrat do sprawienia dla sędziów pokoju kas żelaznych. Na dostawę tych kas ma być podobno ogłoszoną licytacja. Koszt tego sprawunku wynosi kilka tysięcy rubli.

= P. Tytus Olszowski, adwokat przysięgły, mianowany został notarjuszem przy kancelarjach hipotecznych sędziów pokoju w Warszawie.

= Proboszczem parafji N. Marji Pany na Nowem Mieście, w miejsce zmarłego w tych dniach ks. Macieja Roguskiego, mianowany został ks. Leon Jungowski, regens konsystorza warszawskiego

= W sferach finansowych krąży pogłoska, iż jedna z tutejszych powag na polu finansowo-przemysłowem w krótkim czasie przesiedli się na stałe mieszkanie do Petersburga.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Mefistofeles“ (ab. C, nr 5); wtorek: „Hamlet“; środa: „Hugonoci“ (występ pp. Tamburlini'ego i Aleni'ego); czwartek: „Meluzyna“; piątek: „Kopciuszek“; sobota: „Żydówka“ niedziela: „Jerzy Dandin“ (występ p. Rychtera, przedstawienie popołudniowe; „Indje“ (przedstawienie wieczorne).

Teatr rozmaitości:

Poniedziałek: „Rozbitki“ (występ p. Rychtera); wtorek: „Artykuł 264“; środa: „Rozbitki“ (występ p. Rychtera); czwartek: „On będzie moim“, „Czyja wina”, „Uściskajmy się“ i „Indjana i Charlemagne“; piątek: „Świętoszek” (występ p. Rychtera); sobota: „Złoty cielec“, „Dwie miary“, „Czyja wina“ i „Nieśmiały“, niedziela: „Preludjum Szopena“ (po raz pierwszy), „Śmieszki“ (po raz pierwszy), „Złoty cielec“ i „Nieśmiały”.

Teatr mały:

Poniedziałek: „Ofiara”, „Dziwacy“ (po raz pierwszy), „Józia w kłopotach“ (po raz pierwszy) i „Po drodze“; wtorek: „Józia w kłopotach“, „Wyspa Tulipatan“ i „Dziwacy“; środa: „Podwójne polowanie“, „Dziwacy”, „Po drodze“ i „Józia w kłopotach“; czwartek: „Dziwacy“, „Wyspa Tulipatan“ i „Józia w kłopotach“; piątek: „Dzwony kornewilskie”; sobota: „Dziwacy“, „Józia w kłopotach“, „Ofiara” i „Podwójne polowanie” niedziela: „Dzwony kornewilskie”.

* Przeniesienie widowisk z teatrów zimowych do letnich wkrótce podobno już nastąpi.

Najpierw, to jest z początkiem maja, rozpoczną się widowiska w nowym przybytku sztuki, przy ulicy Królewskiej...

* Józef Rychter, którego występy cieszą się tak gorącą sympatją publiczności, wystąpi w przyszłą niedzielę w słynnym molierowskim „Jerzym Dandin“.

Będzie to benefis znakomitego artysty.

Bilety są już dziś do nabycia w handlu p. Golińskiego „pod filarami“.

* P. Leopold Lewandowski, dyrektor okiestry teatru rozmaitości, udał się do Wiednia celem zakupu najnowszych utworów muzycznych, dla swoich orkiestr w Warszawie.

* Koncert p. Michała Zawadzkiego odbędzie się dnia 7 maja.

Przyjmie w nim udział p. Adolf Grydiger, znany w Warszawie barytonista, obecnie śpiewak opery w teatrze Dal Verme w Medjolanie.

* Z Stuttgardu dochodzi nas wieść o wielkiem powodzeniu koncertującej tam obecnie pianistki naszej p. Flory Friedentalówny.

= Obchód żałobny.

Wczorajszy pogrzeb ś. p. Walentego Dutkiewicza był świadectwem powszechnego dlań uznania, oraz wielkich jego zasług.

O godzinie 4-tej po potudniu tłumy niezwykłe zgromadziły się przed mieszkaniem nieboszczyka przy ulicy Chmielnej, gdzie na ozdobnie w kwiaty przybranym katafalku znajdowały się zwłoki zmarłego.

Trumnę wynieśli z domu synowie, oraz najbliżsi członkowie rodziny, poczem wzięli ją na barki profesorzy uniwersytetu i dawni uczniowie szkoły głównej, nie spuszczając jej z ramion aż do grobu.

Dawno już nie widzieliśmy orszaku tak dobranego jak wczoraj.

Cała inteligencja miasta naszego zgromadziła się dla oddania ostatniej posługi nieboszczykowi, co wśród niej przez lata całe jaśniał...

Prócz profesorjatu i grona dawnych uczniów spotkaliśmy prawie wszystkich członków byłego sądownictwa, gremjum dzisiejszej izby sądowej, mnóstwo obrońców, nareszcie świat piszący i artystyczny.

Orszak sunął przez Nowy-Świat i Krakowskie-Przedmieście, rosnąc w liczbę uczestników niemal przez całą drogę.

Od rogatek aż na cmentarz nieśli trumnę prof. uniwersytetu.

Nad mogiłą przemówili: dziekan Kasznica i J. M. Kamiński, kreśląc wymownie zasługi zmarłego.

Orszak prowadził ks. Gutman, kuzyn ś. p. Dutkiewicza, poczem zastąpił go ks. kanonik Magnuski, administrator parafji.

= Ofiara.

Kamienne schody zewnętrzne, prowadzące do kościoła Św. Krzyża, są jak wiadomo śliskie i wobec braku z obu stron poręczy, zwłaszcza w porze zimowej, przedstawiają niebezpieczeństwo.

Dla uczęszczających do świątyni a głównie dla o-

ób słabych potrzebujących oparcia, jest to wielką niedogodnością.

Zaradzając temu hr. Stanisław Ostrowski, podjął się swoim kosztem uskutecznić potrzebne poręcze i sporządzony przez budowniczego kosztorys przedstawił do zatwierdzenia władzy miejskiej.

Ofiara ta z wdzięcznością przyjętą będzie...

= Wiosna...

Wiosna budzi do nowego życia nietylko przyrodę, ale i... ludzi.

W ciągu bowiem tygodnia od 9 do 15 kwietnia r. b. wyjrzało na świat 630 aniołków po równej liczbie płci (nb. w porównaniu z poprzedzającym tygodniem więcej o 497).

= Temperatura.

Termometr Reaumura wskazywał dziś w południe 15 stopni w cieniu...

— Ach! jakież dzisiaj jest gorąco!—śpiewa alkad z „Gadułów“...

= Dziwny figiel.

Onegdaj pasażerów jadących omnibusem kolei konnej przez ulicę Królewską przeraził huk podobny do wystrzału z ręcznej broni, który rozległ się z pod kół tramwaju, jednocześnie zaś widzieć się dał kłąb gęstego dymu...

Omnibus zatrzymano, pasażerowie wysiedli, a konduktor na szynach znalazł rozrzucone kawałki blachy żelaznej, w których prawdopodobnie znajdowała się petarda—przyczyna wybuchu.

Wartoby, aby sprawcy podobnych psot otrzymali zasłużoną za swój dowcipny pomysł nagrodę.

= Piękne zadatki przyszłości!

Do jednego z naszych znajomych zgłosił się młody 15-letni chłopiec, mianujący się uczniem progimnazjum, mającym chorą matkę.

Młodzieniec wymienił nawet swoje niby nazwisko a to wszystko dla wyłudzenia datku na lekarstwo dla matki, której adres wskazał.

Po sprawdzeniu cała historja okazała się zmyśloną!

Jak na młodego chłopca, dziecko jeszcze, czelności zawiele...

= Czmychnął!

Panu Moszkowi P., blondynowi o przyjemnej postaci, liczącemu 24 lat wieku, powierzono trzy skrzynki do wysłania koleją.

Skrzynki te zawierały towar wartujący 550 rs.

P. uważał za stosowne towar ten wysłać gdzieindziej, sam zaś czmychnął wraz z kwitem.

Policja poszukuje go, a on „czmycha jak czmychał“...

= Schwytani.

Wczoraj, podczas pogrzebu ś. p. Dutkiewicza, z bezprzykładną śmiałością wdarli się złodzieje do pustego lokalu pana H., urzędnika kolei nadwiślańskiej i otworzywszy biurko dłutem, rozgospodarowali się jak u siebie.

Wypadek zrządził, że w chwili tej weszli do mieszkania znajomi pana H. i, widząc drzwi odbite, rzezimieszków zatrzymali.

Pomiędzy aresztowanymi znajduje się kobieta, która już po kilkakroć na uczynku była schwytaną.

= Śmiertelna lekcja.

W dniu 12 b. m., kolonista osady Berezniewo, w powiecie słupeckim, wyszedł za wieś z 14-letnim Marcinem Chawskim, synem swego sąsiada, chcąc go wyćwiczyć w nauce strzelania z pistoletu.

Lekcja jednakże była tak nieszczęśliwą, iż zaraz przy wskazaniu trzymania broni, ta wypaliła, a trafiwszy chłopca w głowę, położyła go trupem...

K. za nieostrożne obchodzenie się z bronią będzie odpowiadał sądownie.

= Wypadki na kolejach.

W dniu onegdajszym na stacji Sosnowice kolei warszawsko-wiedeńskiej, Marjanna Czelniecka, żona robotnika kolejowego, niepostrzeżona przez służbę, przechodząc przez wagon nadrugą stronę drogi, spadła z takowego, a dostawszy się między inne wagony, w tejże chwili w ruchu będące, przygniecioną została buforami.

W tymże dniu na stacji Piotrków tejże drogi, robotnik Chmielewski, zajęty przy odnawianiu remizy parochodów, zleciał z wysokiego rusztowania, potłukłszy się bardzo silnie.

Odwieziono go na kurację do miejscowego szpitala.

= **Wypadki.**

* Kominiarz, Józef N., spotkawszy na Smoczej Tomasza P., rzucił się nań i dotkliwie go pokaleczył.

* Na Zjeździe rozbiegały się konie, zaprzężone do bryczki powożonej przez Dymitra L.

R. spadł z bryczki i mocno się potłukł.

*Na placu św. Aleksandra oddział roboczy straży ogniowej nabierał wodę do beczek dla polewania ulic.

Nagle konie przy jednej z beczek przelękły się i gwałtownie ruszyły z miejsca.

Woźnica spadł z kozła a konie z samym tylko przodkiem wozu popędziły w Nowy-Świat.

Jakaś kobieta uległa silnemu obrażeniu.

Woźnica również odniósł ciężkie uszkodzenia.

* Kradzieże.

Michałowi L., zamieszkałemu w alejach Jerozolimskich nr 36, skradziono 1300 rs. w listach.

Za Żelazną Bramą szewcowi S. ukradziono obuwia za rs. 200.

Kradzież popełniono z włamaniem.

Natalji Eg., mieszkającej na ulicy Chłodnej, nr 58, z zamkniętego mieszkania skradziono garderobę wartości rs. 128.

Na ulicy Elektoralnej, w domu nr 1, Jakóbowi Sz. skradziono garderobę wartości rs. 130.

Kradzież z włamaniem.

Ze świata.

× **Władysław Mickiewicz**, syn wielkiego wieszcza, jak donosi *Gaz. nar.*, został zaproszony do komitetu budowy pomnika w Krakowie.

× **Hr. Bniński**, jak donosi *Dz. pozn.*, sprzedał za 330 tysięcy marek niejakiemu Ryszardowi Reuss z Berlina wieś swoją Nową Dąbrówkę, mającą 2,500 morgów obszaru; przed dwoma laty nabył był p. Bniński wieś tę za 285,000 marek od Tercha.

× **Mr. Oliphant.** Delegowanemu „komitetowi pomocy,“ który przybył z Anglji do Lwowa w celu ułatwienia żydom wychodźtwa do Ameryki, wyprawiają zarówno owacje izraelici, których interesów bronił zawsze z poczucia ludzkości gorąco i energicznie, jakoteż obywatele polscy za sympatje, jakie narodowości naszej od dawna okazywał. Oliphant jest potomkiem słynnej rodziny angielskich uczonych. Urodził się w roku 1832, młodość swoją spędził na Cejlonie, w dwudziestu latach został adwokatem w Edinburgu, potem podróżował wiele po Rosji, Turcji i północnej Ameryce. Przez pewien czas bawił w Chinach przy ambasadzie; w Jeddo napadli go przekupieni zbójcy w jego własnem mieszkaniu i zadali tak ciężkie rany, iż musiał wrócić do Europy na kurację. W r. 1862 wybrany został do parlamentu ze szkockiego okręgu Stirling i odznaczył się niejednokrotnie jako wyborny znawca stosunków rosyjskich. Oliphant jest autorem kilku cennych dzieł podróżniczych. Przedstawiciel komitetu pomocy zabawić ma do końca bieżącego miesiąca we Lwowie, poczem zamierza odwiedzić „cudownego rabina“ w Sadogórze na Bukowinie, którego sława dostała się aż do Anglji.

× **E. Coćquelin**, wyborny komik „Komedji francuskiej“ w Paryżu, próbuje sił swoich od czasu do czasu także na polu literackiem. W artykule „Sztuka i aktorzy“ łamał Coquelin kopję w obronie prawa noszenia orderów przez artystów dramatycznych; raz miał publiczny wykład o „Mizantropie“ Moliera, dowodząc, że roli Alcesta nie należy brać tragicznie, obecnie zaś w *Revue des deux Mondes* pomieścił studjum o Arnolfie ze „Szkoły kobiet.“ Autor występuje przeciw fałszywej zasadzie niektórych krytyków i artystów, dopatrujących się w każdej niemal ważniejszej figurze molierowskiej pokrewieństwa i podobieństwa z wielkim komedjopisarzem. Wprawdzie małżeństwo podstarzałego nieco Moliera z panną Armandą Béjast nie było szczęśliwe, wszelako w tem jeszcze nie powód, aby każda zła i niedobrana para małżeńska w jego komedjach miała być wzorowaną na nim samym i jego żonie. Rozumowania Coquelin'a mają inny jeszcze cel, niż prawdę krytyczną; jemu chodzi o rywala na scenie, o Got'a, który poważnie pojmuje typy molierowskie, i bierze je z tym komizmem, co o tragiczność potrąca. Coquelin zaś ciągnie wodę na swój młyn, chciałby z tych samych figur, które przedstawia Got, porobić bufonów, bo w tym rodzaju on sam znowu jest niezrównanym. W prelekcji o „Mizantropie“ rzekł przecież o sobie: „Aktor, któremu nieba tak nielitościwie zadarty nos dały, nie może przecież Alcesta grać i pojmować poważnie.“ Praktyczna to może teorja na scenie, ale nie zupełnie racjonalna: gdyby nosy decydowały o charakterze roli, rhinoplastyka olbrzymie przewroty zaprowadziłaby w pojmowaniu Szekspira, Rasyna i Kornella...

× **O zbójeckich kapeluszach** damskich, które dzisiejsza moda założyła pięknym paniom na głowę, pisze jeden z dzienników wiedeńskich: „Dyrekcji teatrów rządowych nadesłano mnóstwo pisemnych zażaleń na przeszkodę, jaką stanowią kapelusze z szerokiemi kryzami dla widzów, siedzących w parkiecie i parterze; zasłaniają one scenę i przeszkadzają patrzącemu. Należałoby przeto, jak zrobiono w Niemczech, zabronić kobietom wejścia w kapeluszach na głowie do teatru. Jeżeli panie chcą koniecznie używać męzkich fasonów kapeluszy, ubieranych do tego szerokiemi piórami, to niechaj je trzymają podczas przedstawienia w rękach. Równe prawa — równe obowiązki.“ Żądanie to może niedyskretne, ale zupełnie słuszne; nie idzie się po to do teatru, aby zamiast pięknej dekoracyj i artystów na scenie, widzieć szerokie kryzy i dno modnego kapelusza. Bardzo praktycznie znalazł się jakiś jegomość w jednym z teatrów niemieckich; fatalność chciała, że dostał miejsce za jakąś modnisią, która swoją głową zasłaniała mu całą scenę. Uprzejmie poprosił ją tedy, aby zechciała zdjąć owo monstrum kapelusza, który jednocześnie dla niego był... parawanem. Dama na wszelkie proźby odpowiadała przeczącym ruchem głowy. Zniecierpliwiony jegomość nachyla się do ucha i szepcze: „Zdejm pani sama, bo inaczej cały parter wezwie panią do tego.“ I to nie pomogło; wówczas dowcipny jegomość założył swój wcale wysoki cylinder na głowę, a w tej samej chwili odezwały się za nim szmery i głosy oburzenia, aż nareszcie cały parter, jak jeden mąż wołać zaczął: „Kapelusz zdjąć!... Kapelusz z głowy!...“ Uparta dama wzięła rzeczywiście do siebie te nawoływania i przestraszona szybkim ruchem zdjęła kapelusz, co też — zadowolony z fortelu uczynił jej prześladowca...

× **Na grobie wspólnym** ofiar Ringtheatru stanąć ma pomnik; zanim to wszelako uskutecznionem zostanie, mogiła pokrytą zostanie murawą, krzewami i kwiatami. Dotychczas niepodobna było tego uczynić, ponieważ ciągle prawie odgrzebywano trupy w celach rozpoznawczych z polecenia sądu.

× **Księżniczka Zenejda Jussupow** w Petersburgu wyszła za mąż za hr. Samarokowa. Ślub odbył się w pałacu ojca panny młodej nad Mojką. Około czterysta osób było zaproszonych na wesele jednej z najbogatszych dziedziczek w Rosji. Książę córce swej na pierwsze urządzenie darował około czterech miljonów rubli, a zięciowi miljon dał do ręki; nadto darował mu dobra, które rocznie przynoszą około 70,000 rs. dochodu. Oprócz gotówki teść hr. Sumarokowa posiada przeszło 800,000 diesiatin ziemi i 80,000 diesiatin lasów.

× **Omyłka.** Do dziennika *Clairon* donoszą z Toledo co następuje: „Pani Sarah Bernhardt-Damala odwiedziła dziś (18-go kwietnia) nasze miasto. Znakomita artystka oglądała fabrykę broni, oprowadzana przez dyrektora tejże, który dla zaciekawienia gości dobył jaknajcieńszych ostrzy (kling) ze zbiorów fabryki. Przy końcu wizyty wszakże p. dyrektor w zamięszaniu, zamiast ostrza, włożył do pochwy p. Sarę Bernhardt...“

× **Zemsta poety.**

W hotelu „pod krukiem“ w Zurychu, przyjeżdżający mogli w księdze pamiątkowej dla gości odczytać następujący czterowiersz angielski:

Beware of the raven of Zurich,—Tis a bird of omen ill,— With an ugly, unclean west — And a very, very long bill.

W bardzo wolnem tłumaczeniu polskiem znaczyłoby to:

Niech przed zurychskim „Krukiem“ Pan Bóg nas uchowa,
Ptak to wielce drapieżny i złe wszystkim wróży —
Brudniejszej chyba dziury nie znajdziesz w podróży,
A rachunek ci dadzą, jak wstęga łokciowa.

Dowcipnym poetą, który się w ten sposób zemścił za złą lokandę i słone ceny, był zmarły przed niedawnem poeta amerykański Longfellow...

× **Honorarjum lekarza.**

Pewien lekarz w Paryżu, wynalazca nowej metody leczniczej, przyjmuje pacjenta, bogatego lorda angielskiego...

Stuka, puka, słucha, wreszcie przynosi flakonik, przykłada go do nosa chorego i mówi:

— Wąchaj pan... tak... dobrze, jesteś pan już uleczony...

Pacjent, zdziwiony tak szybką kuracją, pyta ile jest za nią dłużnym?...

— Tysiąc franków—odpowiada lekarz krótko, ale stanowczo.

Lord wyjmuje bilet 1,000-frankowy, podsuwa go pod nos lekarzowy i mówi tym samym co Eskulap tonem:

— Wąchaj pan... tak... dobrze, jesteś pan zapłacony.

Trafił swój na swego.

— Otrzymaliśmy od Towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo następujące objaśnienie z prośbą o ogłoszenie onego: „Z powodu licznych zgłoszeń do Towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo o natychmiastowe udzielenie pieniężnych wsparć z funduszu zebranego za pomocą urządzonego w d. 15 marca r. b. rautu, który to fundusz ogłoszonem sprawozdaniem z d. 1 kwietnia r. b. w *Kurjerze Warszawskim* został wykazany, Towarzystwo ma obowiązek objaśnić niniejszem, iż fundusz ten nie jest bynajmniej przeznaczony na jednorazowe pieniężne wsparcia, ale tak jak wszelkie inne wpływy i ofiary Towarzystwu udzielane, przeznaczony jest na utrzymanie w ciągu całego roku kilkuset najuboższych rodzin Warszawy, za pomocą dostarczania im odzieży, żywności, lekarstw i innych tym podobnych środków pomocy, jak o tem przekonywają ogłaszane corocznie sprawozdania Towarzystwa. Z tego zatem powodu prośbom i wymaganiom powyższym zadosyć uczynić Towarzystwo nie jest w możności“.

W dniu 18 kwietnia pobłogosławionym został w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. P. (oo. karmelitów) związek małżeński pomiędzy p. Bonifacym Michalskim a p. Sabiną Dąbkowską. —1306—

W dniu 18 kwietnia odbył się w kościele św. Józefa Oblubieńca (oo. karmelitów) ślub zawarty pomiędzy p. Antonim Kozłowskim, obywatelem gub. grodzieńskiej, a panną Felicją Czarnomską. Błogosławił Jks. Stanisław Niewiarowski. —1307—

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka, nr 25. Posiedzenie 13 kwietnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub inicjały	UWAGI.
20	Wronia	Supłatowicz K.	Mąż kaleka na rękę, dz. 5.
16	Śliska	Matejaszczyk	Wdowa, dz. dr. 4.
61	Ogrodowa	Gorczyca	Wdowa, dzieci dr. 4.
9	Leopoldy.	Czamara W.	Wdowa, dzieci dr. 3.
23	Śliska	Siekierska T.	Lat 74, mąż ciężko nieuleczenie chory.
23	Gęsta	F. Fajzenblum	Wdowa, chora na rękę, dz. dr. 3, matka stara.
50	Nowolipie	Wołowicz M.	Niewidoma.
17	Nizka	Kądzielska M.	Wdowa, dzieci dr. 3.
4	Dzika	Nahuma Rain.	Wdowa, dzieci dr. 3.
15	Nowolipki	Cetnarska K.	Wdowa, sparaliżowana i ciężko chora.
233	Praga	Rosińska H.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4.
174c	Praga	Humięcka An.	Wdowa, chorowita, dz. dr. 5.
11	Książęca	Gnieszczyk A.	Niewidoma.
15	Browarna	Sara Tandetnik	Mąż nieobecny, dzieci dr. 2.
37	Tamka	Olszewska A.	Wdowa i niewidoma.

Nekrologja.

† Dnia 25 b. m., we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Eleonory z Jaroszyńskich **Pusch**, odprawione zostanie w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1301—

† Jutro, we wtorek, dnia 25 b. m., przypada 12-ta bolesna rocznica śmierci ś. p. księcia Konstantego **Lubomirskiego**, z powodu uroczystości św. Marka, żałobne nabożeństwo odprawione będzie we środę, dnia 26 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru. 2—1315—

† We wtorek, dnia 25 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Seweryny z Bartołdów **Topolewskiej**, odbędzie się msza żałobna, o godzinie **10-tej** zrana, w kaplicy Matki Boskiej, w kościele św. Krzyża; na którą zaprasza się krewnych i znajomych. —1322—

† Za duszę ś. p. Walerji **Maruszewskiej**, nabożeństwo żałobne odprawione będzie dnia 26 kwietnia r. b. na które zaprasza się życzliwych. —1299—

† We środę, dnia 26-go b. m., jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Sędzimira**, b. obywatela ziemskiego gubernji płockiej, odbędzie się msza św. w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —1319—

† Dnia 26 b. m., o godzinie **8 i pół** zrana, w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), odbędzie się nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Michała **Boruckiego**, zmarłego w Paryżu, na które zaprasza się rodzinę, przyjaciół i kolegów. —1323—

† Ś. p. Felicja **Łojko**, córka Aleksandra i Augusty urodz. Bourdo, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 23 b. m. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 11. W głębokim smutku pozostali rodzice, brat i siostry zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 25 b. m., jutro, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —1327—

† W dniu 16 kwietnia r. b. w powiecie skierniewickim, we wsi Kowiesy zmarł ś. p. Karol **Arasimowicz**, naczelnik skierniewickiej pocztowej kantory. Pozostali bracia i siostry zapraszają kolegów i przyjaciół zmarłego na żałobne nabożenstwo, odbyć się mające w dniu 26 kwietnia, we środę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru. —1314—

† We Lwowie zmarł w dniu 21 b. m. rażony apopleksją Witold **Waszkowski**, kasjer teatru skarbkowskiego, urodzony w Warszawie.

† Ciężkim dotknięta ciosem rodzina przez śmierć ukochanej żony i matki ś. p. Ludwiki z Sieradzkich **Billich**, z głębi wdzięcznego serca pośpieszam złożyć najczulsze i najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim osobom, które tak licznie zaczyły się zebrać na oddanie ostatniej przysługi w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku.

W nieutulonym żalu mąż wraz z dziećmi
—1326— **Billichowie.**

Z ostatniej poczty.

Paryż 22-go kwietnia.— Prezydent Grévy podpisał dzisiaj dekret o zdecentralizowaniu administracji Tunisu w ten sposób, iż odtąd pojedyńcze ministerstwa będą rozstrzygały odpowiednie sprawy odnoszące się do zarządu Tunisu. Minister sprawiedliwości otrzymał polecenie wypracowania projektu reformy sądowej dla Tunisu. Następnie roztrząsano na radzie ministrów sprawę egipską. Wobec zatrważającego zwrotu rzeczy w Kairze, rozważano sprawę zastąpienia khedywa Halimem baszą i warunkowego dopuszczenia interwencji tureckiej. Roustan odjeżdża we wtorek do Waszyngtonu.

Berlin 22-go kwietnia.— *Nord Allg. Ztg.* zamieszcza znaczący artykuł o położeniu egipskiem. Egipt potrzebuje żelaznej ręki; wątpić można czy Arabi basza, jako obcokrajowiec u fellahów potrafi wpływ sobie wyrobić. Życzyćby należało, aby uformował się rząd silny, który położyłby kres gospodarstwu mameluków, co pociągnie za sobą konieczność interwencji.

Berlin 22-go kwietnia.— Krąży tu w sferach dyplomatycznych wieść, iż na obrzęd koronacji, zamiast hr. Peci, jako przedstawiciel Stolicy apostolskiej udać się ma do Moskwy kardynał Howard.

Wiedeń 22-go kwietnia. — *Fremdenblatt* pisze: „Emigracja żydów z Rosji przybiera coraz większe rozmiary. Udają się oni przeważnie do Ameryki, obecnie jednakże utworzony został komitet, który chce wychodźtwo żydowskie skierować do Syrji i Mezopotamji. Na czele tego komitetu stoi kapitalista Cazelet, który na ten cel poświęcił 200,000 funtów szterlingów. W kraju przeznaczonym na kolonizację mają być zbudowane koleje żelazne i w okolicach stacji pobudowane wioski. Wychodźcy znajdą zaraz przyjęcie i otrzymają bezpłatnie ziemię pod uprawę. Sułtan Abdul Hamid zgadza się z tym projektem w zasadzie i wkrótce ogłosić ma *irade*, upoważniające stowarzyszenie utworzone przez Cazeleta do działania“.

Lwów 22-go kwietnia. — *Gaz. nar.* donoszą z Berlina, iż pruski minister wojny Kamecke wyjechał do Ks. poznańskiego i Prus zachodnich, w celu zbadania, o ile wypełnione zostały rozporządzenia, wydane przez jeneralny sztab do miejscowych władz wojskowych, aby wszystkie nadgraniczne twierdze pruskie były postawione w stan wojennego pogotowia.

Petersburg 22-go kwietnia.— *Nowoje Wremja* dowiaduje się, że *Pesther Lloyd* w artykule mającym cechę półurzędową domaga się, aby dyplomacja austro-węgierska nie godziła się na żadne ustępstwa względem Rumunji. Gdyby Austrja przyjęła propozycje francuskie pośredniczenia w kwestji żeglugi na Dunaju, byłoby to według *Pest. Lloyda* ustępstwo, nieodpowiadające powadze cesarstwa Habsburgów i szkodliwe dla jego interesów.

Petersburg 22-go kwietnia.— W tych dniach spodziewanym tu jest poseł rosyjski w Konstantynopolu, p. Nowikow.

Petersburg 22-go kwietnia.— Lubo nominacja p. Giersa, jakto w swoim czasie skonstatowała prasa rosyjska wywarła w ogóle jaknajlepsze wrażenie i obudziła nadzieję utrzymania pokoju, jednakże obecnie znów, jak to zaznacza *Golos*, nastąpił pewien niekorzystny zwrot w zapatrywaniach prasy europejskiej na sprawę pokoju. Też same berlińskie i wiedeńskie dzienniki, które najgłośniej dowodziły, jak wielką gwarancją dla sprawy pokoju jest nominacja p. G., dziś mówią wyraźnie, „że Rosja tylko dlatego nie rozpoczęła wojny, że do niej okazała się nieprzygotowaną, że jej zamiłowanie pokoju wynika z potrzeby, jest zatem tylko czasowem“. Zapatrywania takie wygłaszają nie same tylko niemieckie dzienniki. *Times* również wyraźnie mówi, „że Rosja *przynajmniej do czasu* wyrzekła się wystąpienia w obronie powstałych ludów słowiańskich— czyli innemi słowy, rozpoczęcia wojny z Niemcami i Austrją“. *Gazeta Kolońska* opowiada, że w sobotę na wieczorze u posła angielskiego w Berlinie głównym tematem rozmowy była Rosja, przyczem unikano „zbyt optymistycznych“ opinij o bieżących sprawach. „Zaniepokojenie, mówiono tam, jakie Rosja wywołała po za swemi granicami, zmniejszyło się w *obecnej chwili, do pewnego stopnia. Golos* zwraca jeszcze uwagę na to, że to osłabienie zaufania w pokojowe usposobienie Rosji szczególniej daje się widzieć w organach bliskich kołom rządowym konserwatystoskiej partji, która do niedawna jeszcze patrzyła na Rosję z wiarą i sympatją. „Grzeszylibyśmy wobec czytelników naszych, powiada dziennik petersburski, gdybyśmy taili przed nimi niezbyt różową rzeczywistość naszego międzynarodowego położenia. Nie zwracać uwagi na tę nieufność byłoby lekkomyślnością— a nieufność podtrzymują naciągnięte, nieszczere stosunki, któremi żywi się wzajemna niechęć, mogąca pomimo woli zakończyć się wybuchem, krwawą wojną“. Artykuł ten kończy *Golos* uwagą nad wewnętrznym stanem kraju.

Petersburg 22-go kwietnia.— *Nowoje Wremja* donosi, że ministerjum komunikacyj otrzymało polecenie przystąpienia natychmiast do naprawy drogi żwirowej petersbursko-moskiewskiej na całej jej długości.

Petersburg 22-go kwietnia.— Wysłany do Bałty korespondent *Golosa* zdaje listownie sprawę z tego, co widział w pomienionem mieście. Żydowska ludność Bałty, według opinji miejscowego rabina wynosiła około 20,000 dusz. Domów żydowskich było do tysiąca, z których zaledwie ze trzydzieści ocalało. Na ulicach zawalonych puchem i pierzem tak, że nie słychać turkotu kół po bruku, leżą stosy najrozmaitszych przedmiotów— a wszystko to połamane, pogięte, podziurawione i do użytku niezdatne. Cukier, którego nie można było spalić, pozlewany naftą, sztuki płócien i perkalików podarte wzdłuż w wązkie na nic nieprzydatne pasy i ponadpalane, za to nigdzie ani śladu futer, kosztowniejszych materyj, ubrań albo precjozów. Natomiast po ulicach walają się stare łachmany. Spustoszonych sklepów i magazynów liczą przeszło 300. W jednym czy dwóch domach poodbijano nawet kasy żelazne. W żadnym z poburzonych budynków niema jednych całych drzwi lub okien—słowem miasto wygląda jak po najściu nieprzyjaciela. Zaburzenia rozpoczeły się w poniedziałek 10 kwietnia, o piątej po południu i trwały do 1-ej po północy— nazajutrz powtórzyły się znów od dziesiątej rano i skończyły dopiero nad wieczorem. Według opowiadań miejscowych mieszkańców, początek zajścia był taki, że ulicznicy na ulicy Leśnej zaczęli rzucać kamieniami w domy starozakonnych. Żydzi puścili się za nimi w pogoń. Chłopcy ukryli się w koszarach straży ogniowej. Zaczęli gromadzić się i żydzi i chrześcijanie. Ze sprzeczek i kłótni przyszło do bijatyki. Nadeszłe wojsko rozpędziło wprawdzie tłum, ale część jego udała się w stronę miasta zwaną Krasnym jarem i tam poczęła burzyć domy żydowskie. Według wiadomości doraźnie zebranych a przedstawionych gubernatorowi przez miejscowego rabina, ciężko pobitych w utarczce było osób 29 a lekko 62. Z pierwszych dwie zmarło z ran. Aresztowano zaraz do 80 osób, a straty wynoszą podobno przeszło półtora miljona rubli.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 23-go. — Na wczorajszem posiedzeniu izby Nicotera przemawiał za udzieleniem większych sum na fortyfikacje. Oszczędność w tym razie jest nie na miejscu. Piemont miał złe finanse, a stworzył jedność włoską, podczas gdy burbonizm w Neapolu cieszył się pomyślnością skarbową, a przepadł bezpowrotnie. Minister finansów i wojny oświadczyli jednak, że więcej nad żądaną sumę 34 miljonów obecnie nie potrzeba.

Berlin 23-go kwietnia.—Wczoraj wieczorem przybył tu J. C. W. W. Książę Włodzimierz. Na dworcu kolei oczekiwał Książę Następca tronu, który serdecznie powitał gościa, uściskał, ucałował i w własnym powozie odwiózł do pałacu ambasady rosyjskiej, gdzie obydwaj Książęta zabawili czas dłuższy. Wielki Książę Włodzimierz dziś odjeżdża do Petersburga.

Berlin 23-go kwietnia. — Bezpośrednią linję telegraficzną niemiecko amerykańską oddano już do użytku publicznego. Linja rozpoczyna się w Emden.

Wiedeń 23-go. — Delegacja węgierska przyjęła wszystkiemi głosami przeciw 4 w dyskusji jeneralnej sprawozdanie komisji, zalecające udzielenie kredytu wymaganego na pacyfikację Bośnji i Hercegowiny, lecz z obniżeniem o 2 miljony. Jutro dyskusja szczegółowa.

Wiedeń 23-go. — Delegacja austrjacka prawie jednomyślnie uchwaliła kredyt na pacyfikację zgodnie z wnioskiem rządowym.

Belgrad 12-go. — Koronacja królewska odbędzie się w dniu 6 sierpnia wedle nowego stylu.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego“.

Petersburg 24-go kwietnia.

Ogłoszone zostało sprawozdanie z wpływu dochodów państwowych w roku 1881.

Ze sprawozdania okazuje się, że do skarbu wpłynęło 667 miljonów rubli, czyli mniej od zamierzenia etatowego o 32 miljony, a od wpływów w r. 1880 o 15 miljonów.

Petersburg 24-go kwietnia.

Wkrótce przekazaną będzie sądom pewna liczba spraw o przestępstwa stanu z artykułu 146 ustawy karnej, które już załatwione są w drodze administracyjnej po porozumieniu pomiędzy ministrem sprawiedliwości i spraw wewnętrznych.

Petersburg 24-go kwietnia.

Najwyższym rozkazem polecono, aby sprawy o za-

burzenia anti-żydowskie, sądzone były bezzwłocznie bez zachowania porządku spraw.

Petersburg 24-go kwietnia.

Nadchodzą tu wiadomości o emigracji żydów.

W dniu 9 maja z Odessy wyjeżdża 800 żydów do Palestyny.

W dniu 15 kwietnia z Kijowa wyemigrowało 250 żydów do Ameryki.

Oprócz tych wybierają się jeszcze z rozmaitych stron kraju partje żydów, chcących wysiedlić się z kraju.

Petersburg 24-go kwietnia.

Gołosowi donoszą z Pskowa, iż rzeczywiste nazwisko aresztowanego Kobozewa jest: Bogdanowicz.

Ukończył on kurs szkoły taksatorów i był geometrą, potem wraz z powieszonym Sołowiewem założył kuźnię.

Brat Kobozewa po zamordowaniu Cesarza Aleksandra II dostał pomięszania zmysłów.

Matka Bogdanowicza jest z domu księżną Szachowską.

S Z A R A D A.

Pierwszy niemiły gdy się go słyszy,
Szczególniej wśród ciszy;
Drugie w alfabecie
Znajdziecie.
Całe, choć z martwych rzeczy ród wywodzą,
Łzy wyciskają, lub też żal łagodzą.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Sumienie.*)

— Sprawozdanie zarządu schronienia paralityków i nieuleczalnych przy ulicy Nowowiejskiej, nr 12, za rok 1881.

W roku 1881 utrzymywano w schronieniu 94 chorych, to jest było: pozostałych z 1880 roku—62 i przybyło w 1881 roku 32, z tej ogólnej liczby wyszło z zakładu i umarło 24, więc na rok 1882 pozostało 70, to jest mężczyzn 26, kobiet 44. Wszyscy tu podejmowani przebyli w schronieniu dni instytutowych 23,654, zatem średnio było na dzień osób 65, a średni czas pobytu jednego chorego wynosił dni 252.

Służba miejscowa składa się z osób 22, przebyła ona dni instytutowych 7783, co razem z chorymi uczyniło wszystkich dni 31,437, przecięciowo było na dzień 87 osób chorych i służby.

Na bieżące potrzeby zakładu w roku 1881 wpłynęło gotówką rs. 8070 kop. 23, a mianowicie:

Procenta od kapitałów wieczystych i zapisów rs. 2127 kop. 42.

Opłaty stypendjalne rs. 600.

Opłaty niektórych chorych i za nich rs. 1573 kop. 11.

Zarobki niektórych chorych i dochód ze sprzedaży wyrobów na rzecz schronienia rs. 117 kop. 23.

Z kwesty wielkanocnej i ofiar przy krzyżu rs. 1300 k. 1.

Ofiary dobroczynnych osób, złożone do zarządu, od redakcyj pism, do skarbonek rs 1770 rs. 37.

Z wszelkich innych źródeł rs. 582 kop. 9.

Dodawszy do tego:

Remanent z r. 1880 gotówką rs. 878 kop. 3.

Wartość mleka od krów zakładu, produktów z ogrodu i otrzymanych w darze rs. 530 kop. 81.

Ogół funduszu rozporządzalnego w gotówce i w produktach wynosił rs. 9479 kop. 7.

Z tego wydatkowano:

Na żywność dla chorych i służby rs. 5459 kop. 36.

W tej liczbie kosztowały:

Mięso rs. 1470 kop. 72, pieczywo rs. 1455 kop. 20, leguminy rs. 490 kop. 43, mleko rs. 483 kop. 76, cukier rs. 372 kop. 48, masło rs. 318 kop. 60, słonina rs. 173 kop. 94 itd.

Opał i światło rs. 354 kop. 86.

Kupno i utrzymanie w należytym stanie sprzętów, odzieży bielizny, pościeli itd. rs. 469 kop. 94.

Pranie, to jest materjały do prania i płace praczek rs. 529 kop. 85.

Utrzymanie posesji, to jest uzupełnienia, reparacje budowli, ciężary do niej przywiązane itd. rs. 730 kop. 53.

Potrzeby kaplicy, msze św. rs. 95 kop. 93.

Środki lecznicze, pomoc i usługa felczerska rs. 137 k. 22.

Pogrzeby kalek zmarłych w schronieniu rs 36 kop. 50.

Płace i utrzymanie służby, nie licząc w to kosztów żywności rs. 482 kop. 35.

Kupno krowy i utrzymanie krów rs. 368 kop. 19.

Wszelkie inne wydatki rs. 154 kop. 4.

Razem wydano gotówką i zużyto przedmiotów w naturze na rs. 8548 kop. 77.

Na rok 1882 zostało remanentu gotówką rs. 930 kop. 30.

Niezależnie od powyższego z oddzielnych funduszów wystawiono na posesji schronienia budynek gospodarski, na co wydano rs. 602 kor. 13.

Z zakupionych w roku 1881 artykułów została na rok 1882 niejaka ilość węgli, nafty, jarzyn itd.

Wartość sprzętów, odzieży, bielizny, pościeli itd. wynosi rs. 3894.

Z porównania dat powyżej wykazanych okazuje się:

że żywność jednej osoby tak z chorych jak i ze służby przecięciowe kosztowała na dzień kop. $17^{3}/_{10}$, a na rok rs. 63 kop. 12;

że utrzymanie jednego chorego w zakładzie kosztowało w roku 1881 rs. 140.

Oprócz powyższych wpływów na bieżące potrzeby schronienie w roku 1881 otrzymało na fundusz wieczysty rs. 1104 kop. 65, co razem z zarobkami zarządu i Banku Polskiego na kupnie listów zastawnych za posiadaną gotówkę, za wylosowane listy itd. uczyniło rs. 1354 kop. 68. W tej kwocie mieści się rs. 800, ofiara ks. kanonika Sadowskiego z Zogowa. Niezależnie od tego, tenże czcigodny ofiarodawca nadesłał w ciągu 1881 roku rs. 760, która to kwota wliczona jest do powyżej wykazanych funduszów na bieżące potrzeby schronienia.

Rozpocząwszy w r. 1874 działalność od przygarnięcia pod swą opiekę czterech ubogich kalek, schronienie stopniowo się rozwijało, coraz więcej ich utrzymywało tak, że podejmowani tu chorzy przebyli (nie licząc służby) dni instytutowych:

W roku 1874 dni 3494; w r. 3875 dni 7324; w r. 1876 dni 10,504; w r. 1877 dni 12,266; w r. 1878 dni 15,433; w roku 1879 dni 17,458; w r. 1880 dni 20,643; w r. 1881 dni 23,654.

Fundusze na wszelkie swe petrzeby schronienie otrzymuje z ofiar prywatnych, z procentów od kapitałów, z opłat wnoszonych przez niektórych chorych, ich rodziny i dobrodziejów.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 11, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bižuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości, że pewna osoba chce zbyć część lub całość summy z rewersu, jakoby przezemnie podpisanego. Oświadczam niniejszem, że żadnych rewersów, ani weksli, któreby po mieście kursowały, nie wystawiałem, nie podpisywałem, i nie podpisuję, gdyż wszelkie czynności pieniężne załatwiam urzędowo notarjalnie, lub w Instytucjach Kredytowych. Osoby zatem, przedstawiające z moim podpisem weksle lub rewersa do sprzedaży, jako fałszywe, wprost za oszustów uważać należy.

Warszawa, dnia 10 (22) Kwietnia 1882 r

Ulica Szkolna № 4.

2499 **Jan Wąsowicz.**

Szpital D-tka Jezus
Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.

Bezpłatne ambulatorjum dla niezamożnych chorych.

Prof. D-r. Popow. we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznemi.

2. **Prof. D-r. Efremowski,** codziennie od godziny 12 do godz. 1 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznemi (chirurgicznemi). 35 r

Willa Janówek w wartości 20,000 rs.

W Nowo-Mińskim powiecie, gub. Warszawskiej, jest do sprzedania Willa Janówek za 20,000 rs., wraz z zabudowaniami, nowo założonym ogrodem i z 16 morgami ziemi w wysokiej kulturze. Willa składa się z 10 pokoi, 4 przedpokoi, spiżarni i piwnicy. Zabudowania stanowią: lodownia i na niej altana, oficyna składająca się z 2 pokoi gościnnych, kuchni, pralni i pokoju dla służących, wozowni wraz z pakamerem, stajni o 14 klatkach, stodoły, spichrza i drwalni. Sadzawka zarybiona. W ogrodzie 300 drzew 7 letnich, ogród opasany 116 przęsłami sztachet na olejno malowanemi, każde przęsło ma długości przeszło 8 łokci. Dwie drogi prowadzące do głównej szosy Brzesko-litewskiej (przy której znajdują się zabudowania) zostały zamienione także na drogi bite (szosy). Ogród prawie łączący się z dużemi lasami rządowemi. Willa ze wszystkich stron odrenowana ze spadem do sadzawki. Odległość od stacji Nowo-Mińsk dr. żel. Warsz. Terespol. wiorst 7 po dobrej szosie. Trzy razy dziennie można być w Warszawie i trzy razy powrócić. Wszystkie budynki praktyczne i mocne, gdyż w przeszłym roku dopiero stawiane. Krów 5 rasowych, para dobrych koni, kabrjolet, sanki, siodła męzkie i damskie. Wszystkie budynki drewniane na podmurówkach z wyborowego materjału, o czem można przekonać się na miejscu. Willa i oficyna malowane na olejno. Okolica przyjemna, leśna i zabudowana mniej więcej odpowiedniemi Willami. Willa wyżej wymieniona może także być wydzierżawiona za 1000 rs. wraz z parą końmi i powozem. Wiadomość na miejscu w dniach następujących: we Wtorek, Środę i Czwartek.—Właściciel **Kazimierz Heller.** 1090r

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry. — Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkość i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze. — Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy. — Cena rs. 2.25—za pół flaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej. — Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumeryi specyalnej

Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 83.

644

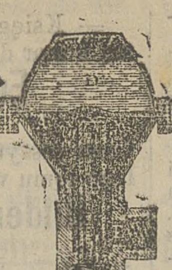

NOWOŚĆ! „AUTOMAT,"

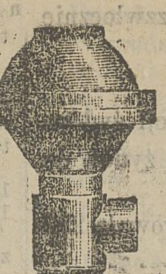

bardzo praktyczny apparat do odprowadzania wody Kondensacyjnej, przewyższający wszystkie dotąd używane podobne apparaty;—jest daleko skuteczniejszy w działaniu i prostszy w konstrukcji.

Cena tylko rs. 10 za sztukę.

Sprzedaż wyłączną uskutecznia **H. KRAFT,** Biuro Techniczne, istniejące od 1866 roku.—Miodowa Nr 490/91. r-1083

Z powodu posuniętego naprzód sezonu!

Sprzedają się w Magazynie gotowych **Ubiorów Męzkich E. SAMET'A,** wszystkie **zimowe towary o 25%** taniej jak gdziekolwiek indziej. O łaskawe i liczne zwiedzanie Magazynu, uprasza od lat wielu znana z dobrej rekomendacji firma podpisanego

E. SAMET

w Warszawie, Senatorska ulica № 22.

—124—r.

NOWO-OTWORZONY
SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH,
Cerat, Rolet i Gzymsów do firanek,

POD FIRMĄ

S. WEISGOLD,

ulica Długa Nr 17,

poleca wielki wybór Obić Papierowych od najtańszych do najwykwintniejszych, **po cenach dotychczas niepraktykowanych.** 2332

!!!Nie płacąc sklepowego i kontentując się małym zarobkiem!!!

Sprzedaję najtaniej!

Wyroby Jubilerskie nowe i mało używane.

Wszystko z próbą.

Pierścionki z prawdziwemi różno-kolorowemi kamieniami, od rs. 2 do 75.
Bransolety szerokie i wązkie, (Porte-Bonheur), gładkie z kulami, od rs. 6 do 80.
Główki z pojedyńczemi brylantami i turkusy, opale i brylanciki, od rs. 23.
Kolczyki, Główki, Koła i Półksiężyce, od rs. 5.25.
4 Dewizki damskie, za rs. 18, 26, 28 i 33.
3 Zegarki damskie, złote, 72 pr., Patka i Mermoda, gwar. 2 lata, rs. 14, 24, 42.
Zegarek męzki złoty „Remontoire Ancre", odkryty, gwarancja 2-letnia, za rs. 24.
Obrączki dukatowe, 94 i 56 próby, gotowe lub wykończam w kilka godzin.
NA PAMIĄTKĘ CHRZTU: Medale różne, Nóż, Widelec i Łyżka, Łyżeczka, Solniczka i Kubek, srebrne, 84 pr., w eleganckim futerale, od rs. 9.50.
2 Portcygary, z Zapalniczką pięknej roboty, srebrne, 84 pr., rs. 12 i 17.
Bransoletki srebrne, kajdankowe i z napisami, od rs. 3. r—1093

CENY STAŁE OZNACZONE NA KARTECZKACH.

59. Nowy-Świat Nr 59, mieszkania 21. Henryk Juwiler.

CERATĘ BIAŁĄ OBRUSOWĄ

jakoteż najlepszego gatunku ceraty barchanowe, posadzkowe i nieprzemakalne,—chodniki i dywany ceratowe.

SKÓRĘ AMERYKAŃSKKĄ

prawdziwą „Croquett" w różnych kolorach, na pokrycia mebli, poleca **Skład Obić Papierowych**

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

plac Teatralny, obok ratusza. 951 r

Do sprzedania

Kolonja Wawer-Glinki

Nr 1,

położona za rogatką Moskiewską, wiorst 6 od Pragi, pod lasem, w miejscowości pięknej, wiorstę od przystanku kolei Nadwiślańskiej Wawer, składająca się z 35-ciu morgów ziemi m. n. (6 łąk), pięciu domów mieszkalnych (4 nowe, jeden murowany), zabudowań gospodarskich i lokatorskich, ogrodów owocowych, inwentarzy żywych i martwych, mebli i wszelkich potrzebnych utensylji.—**Tamże do najęcia Mieszkania Letnie różnej wielkości, z meblami i bez mebli, na różne ceny, od rs. 60 do 270, z oddzielnemi ogródkami i wszelkiemi wygodami.** — Wiadomość na miejscu, tudzież w Warszawie, w Biurze Komissowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. r—1120

Nieruchomość fabryczna

położona przy ulicach Solec i Czerniakowskiej, zawierająca 10395½ łokci □ z budynkami fabrycznemi, murowanemi, z maszyną parową, rezerwoarem na wodę, loch-maszyną, wagą centymalną i nożycami, jest do sprzedania lub wydzierżawienia od 1 maja r. b.—Wiadom. bez pośrednictwa osób trzecich, w Kancelarji Głównej hrabiów Zamoyskich, ulica Rymarska № 6. 1101r

Koleje żelazne

	Odchod.	Przych.
	godziny i minuty	
Warsz.-Wiedeńska:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 w
Osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5 35 w.	10 10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 — w.	7 — r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 30 r.	— —
wtork. czwart. sobot.	— —	8 05 w.
Warsz.-Bydgoska:		
Osobowy 3 klasy	6 50 r.	10 30 w.
Kurjerski 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 30 r.	— —
wtork. czwart. sobot.	— —	8 05 w.
Warsz.-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	11 20 r.	7 11 w.
Kurjerski 2 klasy	3 50 p.	1 37 p.
Osobowo-towarowy	7 12 w.	7 34 r.
Warsz.-Petersburska:		
Osobowy 2 klasy	9 30 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy	6 43 w.	3 53 r.
Pocztowy 3 klasy	11 20 w.	10 20 r.
Nadwisl. do Mławy:		
Pasażerski	9 20 r.	8 24 w.
Pocztowy	6 07 w.	10 43 r.
Nadwisl. do Kowla:		
Pocztowy	1 50 p.	2 17 p.
Pasażerski	9 14 w.	8 15 r.
Obwodowa:		
Z dworca wiedeńskiego	1 10 p.	11 26 r.

Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 24 kwietnia 1882 r.

	Z końcem giełdy żądano	płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	48 55	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9 87	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39 55	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	82 65	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99 50	—.—
„ „ „ „ m.	99 35	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93 60	—.—
„ „ „ „ II	92 35	—.—
„ „ „ „ III	91 55	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne d.	86 75	—.—
„ „ m.	86 60	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90 60	—.—
II „ „ 100	90.60	—.—
III „ „ 100	90.60	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźn	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. 166²/₅.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 31⁹/₁₀.
Od listów zast. m. Łodzi k. 240¹/₃.
Od listów likwidacyjnych k. 158⁹/₁₀.

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żel. warsz.-ter. z d. 19 kwietnia 1882

Pszenica wyborowa	148 —	155
„ średnia	136 —	146
„ ordynaryjna	130 —	—
Żyto wyborowe	95 —	98
„ średnie	90 —	94
„ ordynaryjne	— —	—
Jęczmień wyborowy	80 —	90
„ średni	— —	—
„ ordynaryjny	— —	—
Owies wyborowy	81 —	85
„ średni	76 —	80
„ ordynaryjny	72 —	74
Gryka	— —	—
Groch	90 —	100
Kasza jaglana wyborowa	— —	—
„ średnia	— —	—
„ ordynaryjna	— —	—

Od 1 (13) Maja potrzebną jest

Bona Niemka,

w średnim wieku, do trojga dzieci z dobremi świadectwami, posiadająca chlubne rekomendację, znająca się na gospodarstwie domowem. O warunkach można się dowiedzieć codziennie od 4 do 6 wieczorem Róg Pięknej i Wiejskiej № 2, m. № 15. 1157r

Wyprzedaż Parasolek!!!

Wyprzedaż świeżo nadeszłych z zagranicy **PARASOLEK i PARASOLI.**— **Ceny bardzo umiarkowane.**

SKLEP
M. FELDHUSENA
NOWO-SENATORSKA № 5. (Hotel Litewski). -2513

W MAGAZYNIE FRANCUZKIM ulica Hr. Berga № 16. 1156r

ZABAWKI OGRODOWE

zupełnie nowe i inne, służące zarówno do rozwijania sił fizycznych i zręczności dziecka: Eonneaux Francuzkie, Croquets Angielskie, Jeu de Bagues Polonais, Wolanty, Piłki, **Sersa** (jeu de grâces), Kółka, narzędzia ogrodnicze, Welocipedy, i t. d. **Wielki wybór Zabawek** dziecinnych nauczających i innych (od 7½ kop.).—**Nowe Gry Towarzyskie Francuzkie** (Bog, Nain janne, Jonchets, Solitaires, Bagnenaudiers, Jacquet, Erictrac, Osselets, Dominas, Warcaby, Szachy, Gra w Rybki, Casse-tête, le Eaquin, i t. d.— **Paryzkie balony Montgolfières i Latarnie Weneckie** dla illuminacji ogrodów.

Taniość!!! Taniość!!! 2514

PANTOFLE SKÓRZANE

po niepraktykowanie nizkich cenach, sprzedają się w sklepie **M. FELDHUSENA, Nowo-Senatorska № 5,** (Hotel Litewski)

Są do umieszczenia **natychmiast**

FRANCUZKI

wykształcone z muzyką i bez muzyki, Niemka z muzyką i Bony niemki. Biuro Nauczycielskie Łuczyńzkiego, Krakowskie-Przedmieście vis-á-vis Ś-go Krzyża № 6. 1160r

Przy ulicy Nowo-Wielkiej № 1, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKAL

na 1 piętrze, składający się z **6 pokoi i kuchni z dwoma balkonami i wszelkiemi wygodami za rs. 500** rocznie. Wiadomość u lokatora na miejscu lub u Właściciela róg Żabiej i Żelaznej Bramy № 956c/6.

W Biurze Kaucjonowanem Nauczycielskiem, firmy J. F., pod kierownictwem **C. BLUMENTAL, Włodzimierska № 3,** do umieszczenia 1158r

dwie Paryżanki. tamże **żądaną jest Polka**

posiadająca jęz. francuski, ruski i muzykę.

Nagrody rs. 10.

W zeszłą Niedzielę wieczorem po godzinie 9, w powrocie z ulicy Śliskiej na Plac Teatralny, zgubiono **Zegarek** damski złoty, emaljowany, nakręcany uszkiem (remontoir) ze złotą dewizką, przy której na oddzielnym łańcuszku znajdował się złoty medalion, pierścionek i złote duże kółko. Sumienny znalazca zechce odnieść na Plac Teatralny № 7, mieszkania № 18. 2525

Zakład Stolarski Mikołaja Debińskiego.

Ulica Browarna № 20, w oficynie, zobowiązuje się wykonywać wszelkie roboty, wchodzące w zakres tego fachu, jakoteż są gotowe garnitury czarne: Łóżka i t. p. z starannem i dokładnem wykończeniem, **za przystępną cenę.** 2520

Maszyna pończosznicza,

cienka, nowa, jest do sprzedania, przy ulicy Sewerynów № 12, mieszkania 25. Obejrzeć można od godz. 3 do 5. 2521

2508 LOKAL

9 Pokoi, przedpokój i kuchnia, na parterze, z ogrodem, oraz stajnią i wozownią, do wynajęcia od 1 Lipca, w domu Marconiego. Jerozolimska № 25, naprzeciw Banhofu Kolei War.-Wied. — Tamże **5 Pokoi na 2 piętrze.**

BRACIA BUCH.

egzystuje od 1809 roku.

SKŁAD

wyrobów platerowanych, blachy i drutu z nowego srebra,

oraz Guzików wojskowych i mundurowych,

znajdujący się na placu Teatralnym, w domu p. Bruna,
przeniesiony został tymczasowo do Składu Futer p. Rother

Plac Teatralny Nr 7, w domu p. Neprosa.

Przytem mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że jak dotychczas tak i nadal staraniem naszem jest zaopatrywać skład w wielki wybór gustownie i trwale wykończonych przedmiotów, w zakres naszej fabryki wchodzących, **po możliwie umiarkowanych cenach.**
BRACIA BUCH. 2510

egzystuje od 1809 roku.

FABRYKA w Warszawie, Żelazna Nr 19,

ŻYRARDÓW.

Główne Składy Detaliczne powyższej fabryki:

1-szy Krakowskie-Przedmieście, w gmachu Dobroczynności,
2-gi Tłomackie № 600,

polecają Szanownej Publiczności, oprócz wszelkich płócien na bielizne damską i męzką, oraz prześcieradeł wszystkich szerokości, następujące wyroby własne: **Stołową bieliznę** w najświeższych deseniach, jako to: nakrycia na 6, 12, 18 i 24 osób; Obrusy, Serwety damastowe, białe i kolorowe, oraz Serwety Waflowe i Creppe z surowej nicianej przędzy, z odpowiedniemi Serwetami desserowemi. Serwety kanwowe szare z brzegami do haftu, oraz także Kanwa na łokcie. — **Ręczniki i Chustki białe,** i z kolorowymi brzegami. Ściereczki kredensowe, kuchenne i do mebli, w wielu gatunkach. Kąpielowe Ręczniki, Prześcieradła, Płaszcze i Rękawiczki bawełniane i niciane, w znacznym wyborze.—**Drelichy** w kolorowe pasy na materace, Rolety i Sienniki.—**Płótna szare** we wszystkich szerokościach i gatunkach na pokrowce do mebli, na rolety i maglowniki.—**Chodniki lniane** i wełniane we wszystkich szerokościach.—**Dywany wełniane** w guście perskim.—**Kołdry pikowe** duże i dla dzieci.— **Worki do zboża i wełny.—Drelichy niciane i Korty wełniane** we wszystkich kolorach, na męzkie i dziecinne ubrania letnie, oraz Batysty kolorowe lniane na damskie suknie.—Płotna kolorowe na koszule męzkie.—**Płótna białe** na bieliznę męzką i damską **W RESZTKACH,** po cenach niżej o 25% procent od Cennika fabrycznego, oraz Drelichy na materacyki dziecinne.—**Wielki wybór** Pończoch i Skarpetek bawełnianych, nicianych, jedwabnych i fil d'Ecose, kolorowych i białych.—**Główny Skład** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w gmachu Dobroczynności, jest także stale zaopatrzony w gotową Bieliznę damską i męzką, którą Szanownej Publiczności po cenach nizkich, stałych poleca. 2394

HIELLE I DITTRICH.

PEPTONA DEFRESNE

(MIĘSO ROZPUSZCZALNE)
PRZYJĘTA PO KONKURSIE W SZPITALACH PARYZKICH
Nagrodzona na Wystawie Powszechnej w 1878 r.

Peptona Defresne zawiera podwójną ilość swej wagi mięsa zupełnie przygotowanego do zażycia i kompletnie rozpuszczalnego. Jest ona w stanie utrzymać życie bez wszelkich innych pokarmów i używa się zawsze skutecznie przeciw:

Chorobom żołądka: (Gastralgja, Rozjątrzenia, Gastryt) Anemji, Konsumpcji.
Chorobom kiszkowym: (Djarrje, Dyssenterje, Rozjątrzenia) W czasie konwalescencji.

Doza: 2 do 6 łyżeczek w rosole lub dobrem winie

DEFRESNE, Aptekarz I klassy w Paryżu WYNALAZCA PANKREATYNY
Sprzedaje się w głównych aptekach

W Warszawie u pp. Ludwika Spiess i Syn, A. F. Galle i Mrozowskiego. —646—

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT & Comp.

240

Środek ten od lat dwudziestu używany w chorobach dzieci z największem powodzeniem, zastępuje tran rybi jakoteż syrop antiskorbutyczny.

Jest środkiem potężnym przeciwko zawałom i zapaleniu gruczołów, krostom i rozmaitym wyrzutom skóry, głowy i twarzy Wzbudza apetyt, wzmacnia tkanki, usuwa bladość i miękkość muskułów i przywraca dzieciom siłę i naturalną wesołość. Jest to cudowne lekarstwo przeciwko ognipiórom i środek czyszczący.

CERATY

wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach,
poleca

Fabryczny Skład Cerat „POD MERKURYM",

Senatorska Nr 27. 29r

KOŃ

rasowy 5-letni, z atestatem, do sprzedania.—Ulica Koszyki № 19, mieszkania 3, u p. Pietuchow. 2509

Jest do sprzedania

Amerykanka,

bardzo mało używana, fabryki Brühla, obejrzeć można, w fabryce powozów Józefa Wernik.—Ulica Orla, za cenę rs. 350. 2515

Jest do odstąpienia zaraz,
lub od Ś-go Jana

Skład Herbaty

i Towarów kolonjalnych, z powodu zamierzonego wyjazdu, w środkowym punkcie miasta, do nabycia, potrzebny jest kapitał około 5,000 rubli, gotówka niekonieczna, szacunek może być rozłożony na raty, lub zamieniony na sumę hypoteczną, chociażby z dopłatą. Wiadomość w Kiosku, wprost Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. 1153

DOMEK

położony w **Ogrodzie,** składający się z 3 **pokoi i kuchni,** wraz z tymże **ogrodem owocowym,** jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. —Wiadomość u Właściciela, ulica Gęsia № 27. 2501

Osoba młoda

wykształcona, Polka, poszukuje miejsca na wakacje w domu obywatelskim na wsi. Warunki na miejscu.—Adresy proszę składać w Kantorze Kurjera pod lit. M. Ch. 2262

Nie rwać zębów

Juljan Wolff uwalnia od bólu zębów bez wszelkich metalowych narzędzi, także plombuje zęby, **oraz odstępuje krople od bólu zębów i wodę hygieniczną, wzmacniającą dziąsła i oczyszczającą zęby.—Róg ulic Aleksandrji i Krakowskiego-Przedmieścia domu № 16, mieszk. 14, na 1 piętrze, 1-a sień.** 1836

Filja II-ga w fabryce Kwiatów „Josephine", Nowy-Świat Nr 55,

Zakładu Chemicznego wywabiania plam i sztucznego carowania bez skazy

Antoniego Wilskiego,

egzystujący od lat 30 przy ulicy Niecałej Nr 5.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla dogodności Jej, otworzyłem drugą filję przy ulicy Nowy-Świat № 55 w **fabryce Kwiatów „Josephine,"** w której również jak i **w filji przy ulicy Twardej № 8,** przyjmować się będą wszelkie roboty w zakres mego zakładu wchodzące, jako to: rozdarte, wyplamione, lub od móli pocięte, jak również pierze, farbuje, odświeża dywany, szale, kołdry, atłasy, aksamity, suknie w całości lub poprute, a także **garderobę męzką i damską** wraz z wszelką **reperacją,** a to po cenach umiarkowanych.

Za akuratność roboty zakład poręcza.

2493 ANTONI WILSKI.

Farbiarnia parowa własna za rogatkami Jerozolimskiemi.

Filja I-sza przy ul. Twardej Nr 8.

---

120 POKOI,

między niemi i największe salony mogą być na Zakłady. Kancelarje i Fabryki, Mieszkania po 2, 3 i 4 pokoje z kuchniami i przedpokojami, oraz Sklepy różnych wielkości, są do wynajęcia przy ulicy Nowowiejskiej róg Hożej № 5. Ceny bardzo umiarkowane. Dowiedzieć się można w kantorze właściciela domu: ulica Złota № 3. 2505

W Ostrołęce

Jest do sprzedania **OGRÓD** po-klasztorny, w przestrzeni około dziewięciu morgów gruntu, w środku miasta, przy szosie, obwiedziony w znacznej części grubym murem, nadający się do założenia już to sadu owocowego, już ogrodu warzywnego, fabryki i t. p. Wiadomość na miejscu u rejenta. 2504

Meble petersburskie

rzeźbione, orzechowe, z salonu, LUSTRA i PORTJERY, oraz BUFET i różne inne rzeczy z powodu wyjazdu **tanio** do sprzedania. — Ulica Książęca № 4, mieszkania 6. 2513

Od 8 Lipca r. b. Nowy-Świat Nr 52.

Specjalna Fabryka Okuć do domów, wyrobów Metalowych i Bronzowych

KAROLA WEIDEMANN,

egzystująca od roku 1856 przy ulicy Nowy-Świat pod № 42, zostaje z dniem 8 Lipca r. b. przeniesiona do domu pod

Nr 52 na Nowy-Świat.

Poleca wielki wybor gustownych **Okuć do domów** w przeszło 200-stu gatunkach, różne **Bronzy,** jako to: **Kandelabry, Świeczniki, Lichtarze** matowe i gładkie złocone i z bronzu; największy wybór różnych **Rolek** do mebli, **Krany, Żelazka, Moździerze** i t. p., oraz różne wyroby **Galanteryjne** po możliwie umiarkowanych cenach. 2506

Z czem się poleca

K Weidemann.

Od 8 Lipca r. b. Nowy-Świat Nr 52.

(od 8-go Lipca r. b. NOWY-ŚWIAT № 52. — od 8-go Lipca r. b. NOWY-ŚWIAT № 52.)

Lekcje Buchhalterji

udziela I. DANILEWICZ, Królewska № 13. 2289

Bez żadnych służebności! Jest do sprzedania w gubernji Radomskiej

Majątek Rdzuchów,

wraz z inwentarzem żywym i martwym, przestrzeni włók 58. Ostatnia stacja Potworów. Bliższa wiadomość u Władysława Głembow-[illegible] Widok [illegible] 7 2206

WYPRZEDAŻ

Koronek ruskich po cenie kosztu,

w domu pod Nrem 3 przy ulicy Mazowieckiej, na 2-m piętrze, w ciągu dni ośmiu, od dnia 10 (22) Kwietnia. 1148 r

---

Inhalacje Kąpiele błotne i solankowe

Königsdorf Jastrzemb

Kąpiele solankowe zawierające jod i brom

Stacja telegraficzna i poczta

Sezon od 15 Maja do 15 Września

Leczenie serwatką, specjalność dla dzieci.

1144r

Szczególniej zalecane na cierpienia kobiece i choroby dziecięce, miejscowość położona w górzystej okolicy Szląska pruskiego, otoczona lasami jodłowemi i sosnowemi, obszerny i cienisty park, gimnastyka, drogi spacerowe, galerja, kilka restauracyj, orkiestra, nabiał wyborowy, i kuracja mleczna na miejscu, poczta, telegraf, powozy, mieszkania suche, obszerne, zupełnie umeblowane i zaopatrzone w pościel, w razie potrzeby wszelka łatwość prowadzenia kuchni w domu, lekarze specjaliści, apteka i felczer na miejscu. Nadto i bezpłatnie fortepiany, dzienniki polskie i cudzoziemskie, billard, lokale większe i mniejsze dla osób pojedyńczych i licznych rodzin, usługa wszędzie mówiąca po polsku, gdyż ludność miejscowa jest pochodzenia polskiego. Ceny lokali i kąpieli, oraz koszta utrzymania wyjątkowo tanie i dla najskromniejszych nawet środków przystępne.

Odległość od stacji Granica do Petrowic koleją żelazną $1^1/_2$ godziny, ztąd po szose do Jastrzembia powozem $^1/_2$ godziny. Od 1-go Lipca na stacji Petrowic powóz oczekujący na przyjezdnych, do tego zaś czasu powozy mogą być zamawiane w Inspekcji.—Zamówienia piśmienne adresować: **Königsdorf Jastrzemb, Preussen, Bade-Inspection.**

Informacje w **Warszawie,** udziela na prośbę Zarządu dr **Weitzenblut, Leszno 2.**

WODY MINERALNE NATURALNE

SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy Aptece pod firmą

D-ra T. HEINRICHA

w WARSZAWIE,

przy rogu ulic WIERZBOWEJ i SENATORSKIEJ istniejący.

Ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został wprost ze źródeł we wszystkie **Wody Mineralne** tegorocznego czerpania: **krajowe, galicyjskie, szląskie, czeskie, austryjackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuzkie.**

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

a) Do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła, Sole.**

b) Do wewnętrznego użytku: **Pastylki i Sole,** oraz **Podpuszczka Reinertska** i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie.

Powyżej wyszczególnionych wód, jak również i produktów, dostać można **w Aptece W-go Lerowskiego, ul. Marszałkowska, w Płocku w Aptece W-go Szymańskiego.** 1154—r

---

SŁAWINEK

3 wiorsty od Lublina,

Kąpiele mineralne Żelazno-Manganezowe.

Zakład otwartym będzie od 20 Maja r. b. do 20 Września.

Liczba mieszkań powiększona.—Lekarz miejscowy ordynować będzie.

Bliższe szczegóły powziąć można na miejscu lub adresując: 1159r

„Zakład kąpielowy Sławinek" przez Lublin.

Mieszkania letnie w Żółwinie

2497

do wynajęcia 3 wiorsty od Brwinowa, przystanku dr żel. W.-W., kompletnie umeblowane, położone w ogrodzie, w blizkości lasów. Warzywa, nabiał i owoce w miejscu, inne artykuły żywności w pobliżu. Woda zdrojowa i kąpiel.—Wiad. Tłomackie 5, 1 piętro.

Subjekt handlowy

z prowincji z odpowiedniemi świadectwami, poszukuje zaraz zajęcia do sklepu korzennego, lub żelaznego. Oferty w Kantorze tegoż pisma pod lit. A. P. K. 2516

Do najęcia od Ś-go Jana r. b.,

LOKAL

składający się z 6 pokoi, z trzema wchodami, na parterze od frontu, z kuchnią angielską, śpiżarnią, piecem do pieczenia ciast, ogródkiem z altanką, komórką, piwnicą, stajnią i wozownią, za rs. 400 rocznie, na Pradze, pod rogatkami Grochowskiemi № 238 dom dawniej W. Orszagh.—Wiadomość na miejscu u właścicielki. 2302

Na skutek podania p. Samuela Berlin w Warszawie przy ulicy Nalewki № 39 zamieszkałego, o zagubieniu dowodu Praga-Orsza № 6053 na rs. 130 k. 51, a odnoszącego się do przysyłki z frachtem № 17411 z 1881 roku, Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu sześciu miesięcy, zgłosił się do Kontroli Dochodów Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej i posiadanie dowodu usprawiedliwił. Po upływie powyższego czasu dowód w mowie będący uznanym zostanie za nieważny i należność z takowego przypadająca p. Samuelowi Berlin wypłaconą zostanie. 2358

WYNAGRODZENIA

rs. 2 za godzinę.

Dla uprzyjemnienia chwil cierpiącej kobiecie z wyższej sfery towarzystwa poszukuje się kilka młodych osób z dobrem wychowaniem, oczytanych, wymownych, mających dar opowiadania i humoru. Niezamężne mają pierwszeństwo, oferty z wymienieniem nazwiska kandydatki proszę składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Eustachija". 2519

Zupełna Wyprzedaż

z powodu zwinięcia **Składu Maszyn do szycia, przy ul. Wierzbowej N. 638/9,** obok Hotelu Angielskiego.

Maszyny wszelkich systemów, ręczne i na stołach, do bielizny, krawiecczyznz, jakoteż szewckie, po cenach znacznie zniżonych.

Fontanny pokojowe za połowę kosztu.

Tokarnia żelazna z suportem, również **Wózek** do rozwożenia towaru.

Szafa i Kontuar mahoniowe w dobrym stanie.

Skład Maszyn do szycia

D. GROSSMANA,

ulica Wierzbowa № 638/9 1151r

Przy ulicy Solnej № 18 i rogu Leszna do najęcia od 1 Lipca na 1-m piętrze, ozdobny suchy i ciepły, z dwoma wchodami

LOKAL

składający się z sali wielkiej o 3-ch oknach 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni obszernej 2 piwnic i drwalni, za rs. 650 rocznie, oraz Lokal mniejszy na temże piętrze, złożony z 2-ch pokoi, kuchni i piwnicy, za rs. 230 rocznie, zaś przy bramie: Sklep z pokojem, za rs. 200 rocznie. — Wiadomość u właściciela domu. 2500

Factony

Bryczki, Wolanty, Szarabanik, używane i nowe, na parę i pojedynkę, dwa mogą być na dorożki.—Ulica Śliska № 13. 2492

HANDEL WIN

Towarów kolonjalnych

i Restauracja przy hotelu, w jednem z lepszych miast prowincjonalnych, przy drodze żel. Warsz.-Wied., jest zaraz do sprzedania, z powodu wyjazdu.—Bliższą wiadomość powziąć można w Głównym Składzie papieru z fabryki Jeziorna, ulica Włodzimierska № 11a, u pana C. 2498

Mieszkania

2502

do wynajęcia od Ś-go Jana, od 1 do 11 pokoi, z komfortem i wszelkiemi wygodami urządzone. Zielna 31, 1-y dom za Nowo-Zielną

Koncesjonowane przez Rząd

Biuro Realizacji

dokumentów pieniężnych

9. MIODOWA 9,

realizuje Weksle, Rewersa, Obligi, Sprawy w sądach przeprowadza swoim kosztem. 2517

Do sprzedania

2 Garnitury Mebli

ozdobnie rzeźbione, jedwabną materją kryte, mało używane, składają się z 2-ch Kanap, 2 ch Stołów, 5-ciu Foteli, 10 Krzeseł, 2-ch Luster, wysokich po 6 łokci, z konsolami, orzechowe i 10 Gzemsów złoconych z rozetami do firanek. — Aleja Ujazdowska № 12, stróż wskaże. 2511

Dla Emeryta lub Kapitalisty lubiącego spokój.

W jednem z miast gubernjalnych, 4 godziny jazdy koleją, do sprzedania prześliczna **Possesja.** Dom nowy elegancko i z komfortem urządzony, ogród owocowy, kwiatowy i warzywny, w ogrodzie sadzawka. Zabudowania gospodarskie bardzo dobre. — Wiadomość: ul. Wiejska № 12, mieszkania 13, od godziny $2^1/_2$ do $3^1/_2$. 2496

Materjały Apteczne i Preparata Chemiczne,

do użytku medycznego, gospodarskiego i technicznego, posiada w znacznym zapasie i wyborowych gatunkach: 28 r

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH LUDWIKA SPIESSA i Syna,

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek.

Niema już bólu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru czyli kropli do zębów (Elixir dentifrice) WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochodzący z opactwa w Soulac,

wynaleziony w r. 1373—przez przeora PIOTRA BOURSAUD, **a wyrabiany obecnie przez przeora Dom. Magueolonne.**

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalję takowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: 2 fr., 4 fr. i 8 fr., czyli po kop. **90**, rs. 1.80 i rs. 3.50. **Proszek k. 80,** Pasta kop. 80. Agentura jedyna na całe Cesarstwo, oraz sprzedaż hurtowa i detaliczna w Warszawie u **ALEKSANDRA KOCHA, ulica Krakowskie-Przedmieście № 83, oraz u Rozdoby w Lublinie.** 534—r

---

FOSFORAN ŻELAZA

Dra LERAS, Aptekarza.

Roztwór ten, podobny do wody mineralnej żelaznej skoncentrowanej, jest jedyny z tych środków żelazistych, które składem swym zbliżają się do globuliny krwi i przedstawiają nieoceniony pożytek przez wpływ swój wzmacniający i odnawiający kości i krew. Nigdy nie wywołuje zaparcia, nie obciąża żołądka, nie czerni zębów; używany jest zawsze z powodzeniem przeciwko cierpieniom żołądka, upławom, zubożeniu krwi i wszystkim przypadłościom, którym podlegają kobiety, młode dziewczyny i dzieci w czasie kiedy są blade, bezkrwiste, osłabione i bez chęci do jedzenia.

w Paryżu 8, rue Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.

—238

ASTMA.

CYGARETKI INDYJSKIE

(CANABIS INDICA).

PP. GRIMAULT & Comp., Aptekarzy w Paryżu.

Dosyć jest wciągnąć dym Cygaretki Indyjskiej (Canabis Indica) ażeby usunąć najsilniejszy atak astmy, kaszel nerwowy, ochrzypnięcie, osłabienie głosu, newralgiją twarzy i bezsenność, skuteczne są także przeciw cierpieniom gardła i kanałów oddechowych.

Każda Cygaretka nosi napis GRIMAULT & Comp.

Składy w głównych aptekach.

244r

SZPRYCOWANIE

MATICO

PP. GRIMAULT & Comp.

Przygotowane z liści drzewa Matico rosnącego w Peru, w ciągu lat kilku wyrobiło sobie powszeczne uznanie. Leczy w krótkim czasie najuporczywsze rzerzączki.

GRIMAULT & COMP. APTEKARZE,

8, rue Vivienne w Paryżu

—239—

SKŁAD WIN

KAUKAZKICH i KRYMSKICH

BRACI KEMPNER,

ulica Długa № 5, poleca:

Wina naturalne, które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.

Wina Szampańskie, nieustępujące zagranicznym od rs. 1 kop. 20, do rs. 2 kop. 50 za butelkę.

Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następucących składach:

p. Bartolda, Marszałkowska № 50.
MerKury, Marszałkowska № 45.
„ Nowy-Świat, wprost Ś-to-Krzyzkiej.
„ Hoża, róg Kruczej.

Merkury, Twarda № 18.
„ Elektoralna wprost Solnej.
p. Wilkańca, Czerniakowska № 69.

Zlecenia z prowincji upraszamy wprost do naszego Kantoru przesłać, gdzie takowe bez zwłoki za zaliczeeniem (Nachnahme) wykonywane ochą. — Cenniki rozsyłamy na żądanie franco. 827

WIATRAK

w dobrym stanie, z francuzkiemi kamieniami, cylindrem i wszelkiemi ulepszeniami, jest do sprzedania na rozebranie, przy cmentarzu Powązkowskim № 10, u Jana Błażejczyk. 2407

Do sprzedania 2413

Majątek Ziemski

bez służebności, położony w gub. Radomskiej, 7 wiorst od miasta Opoczna rozległości 40 włók, lasu 400 morgów, łąk dwukośnych, 150 morgów, ziemia przeważnie pszenna, dreny zaprowadzone. Budynki wszystkie murowane, wykwintne 2 domy mieszkalne, wspaniale urządzone, otoczone parkiem 30 morgowym. Cena 2,350 rs. za włókę. Bliższe szczegóły Chmielna № 13, mieszk. 10, dom Liberta, od g. 8 do 11 rano i od 4 do 7 wieczorem.

Komora Składowa Warszawska,

podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 19 kwietnia (1 maja) 1882 r. t. j. w poniedziałek i dni następnych, z wyjątkiem świąt, od godz. 10 rano, w gmachu Komory, przy ulicy Chmielnej pod № 1555, odbywać się będzie **licytacja** na wyprzedaż skonfiskowanych towarów, mianowicie: jedwabnych, wełnianych i bawełnianych, paciorków szklannych na sznurkach bez oprawy, guzików rogowych, drewnianych i szklannych, plecionki z włoskiej słomy; haftek żelaznych; gumowej tasmy do kamaszy, podwiązek i szelek, herbaty czarnej, tudzież płótna lnianego, chustek płóciennych, oraz rozmaitych innych towarów, których szacunkowa wartość wynosi ogółem około 14.000 rs.—Warszawa dnia 8 (20) Kwietnia 1882 r. 2451

Pomieszkanie

oddzielny pałacyk № 1714o, nowy 10, przy ul. Róż, obok Doliny Szwajcarskiej: pokoi 11, kuchnia, sutereny, kąpiel, gaz, zlewy, lodownia, stajnia i wozownia do najęcia zaraz lub od Ś-go Jana.—Wiadomość na miejscu, i w Kantorze Hotelu Polskiego. 2416

Do sprzedania

Majątek Ziemski

w gub. Warszawskiej, pow. Błońskim, od st. Grodzisk wiorst 7, od przystanku Brwinów wiorst 5. Włók 18. Inwentarz żywy i martwy. budynki dobre. Do kupna potrzeba rs. 24,000.—Wiadomość przez Grodzisk, u właściciela majątku w Kopanie. 2417

NOWOŚĆ!

Powoziki dziecinne, Wózki dla lalek, Welocypedy, Piece salonowe, Kuchnie Amerykańskie, Błyszcz do pieców, Proszek do czyszczenia wszelkich przedmiotów metalowych, szklannych i t. d., Jabłka suszone, białe № I II na kompot i do ciast, Drożdże kanadyjskie nie psujące się, nadeszły do Handlu amerykańskiego Marchwiński; № 32 ulica Długa (Potkańskie). 2242

Biuro Kaucjonowane
PROF. DE PRÉCHAMPS,
Długa № 23, (Eldorado).

Niemka młoda, świeżo przybyła, ze średnią muzyką; wykształcona, życzy natychmiast posady, ma początki angielskiego i francuzkiego. 2303

Mieszkanie letnie oraz stałe

2197

tuż za rogatką Mokotowską, pod № 110, składające się z 1-go pokoju z kuchnią, 2 i 3-ch z piwnicami, werendami, mogą być i stajnie.

Jest do sprzedania 2327

SKLEP

dystrybucyjno-spożywczy, bardzo dobrze procentujący i w dobrym punkcie.—Tamże jest do sprzedania dubeltówka kapiszonka używana.—Wiad.: Erywańska № 5, „Prosper“.

Od Ś-go Jana r. b., są do wynajęcia LOKALE:

1. Za **rs. 550** na parterze: 5 pokoi, przedpokój, wygódka i kuchnia, urządzenie gazowe z lampami, kran wodociągowy i zlew, piwnic 2, góra wspólna.—2. Za **rs. 500** na 1 piętrze: 4 pokoje, wygódka i kuchnia, urządzenie gazowe z lampami, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, góra wspólna.—3. Za **rs. 250** na 1 piętrze: 3 pokoje, w jednym mieści się cyganek, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, góra wspólna i mała osobna.—4. Za **rs. 180** na 2 piętrze: 2 pokoje, w jednym cyganek, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, gora wspólna i mała osobna.—Ulica Orla № 6. 2361

Do wynajęcia od Ś-go Jana

w domu Hr. Krasińskiego, przy ulicy Wierzbowej: Mieszkanie w entresoli złożone z 4 pokoi, kuchni, pasażu i śpiżarni, oraz 4 obszerne entresole od frontu.— Wiadomość na miejscu w Składzie Fabrycznym Towarzystwa „Wulkan“. 2408

Lejnia Czcionek Drukarskich

do sprzedania, składająca się: z 5 maszyn, 3 do drobnego pisma, 1 do grubego i 1 odlewa 2 litery odrazu, odlewa od nomparelu aż do 8 garmont i więcej odrazu, matryc 44,450 miedzianych, 34,830 polskie, ruskie, francuzkie, niemieckie, sławiańskie, greckie, żydowskie, 3 gatunki muzyka do śpiewu, stereotyp kompletny, egieriotyp.—Wiadomość na miejscu w Warszawie, ul. Orla № 10 nowy. 2346

Do sprzedania 2349

FOLWARK,

rozległości włók $8^1/_2$, przy kolei Warsz.-Ter. 6 wiorst od stacji, i miasta Nowo-Mińsk, 2 wiorsty od szosy.—Bliższa wiadomość w handlu korzennym Jana Liebert, Kościelna № 20.

BRACIA BARDET

OGRODNICY, ulica Senatorska Nr 472,

pałac JW. Hr. Ordynata Zamoyskiego W WARSZAWIE.

Zawiadamiają, iż chociaż mylnie ogłoszono przez jakieś pismo: że drzew owocowych w koronach już nie ma nigdzie do zbycia. Ponieważ jeszcze dobra pora do przesadzania **DRZEW OWOCOWYCH**, jako to: **GRUSZKI, JABŁONKI, ŚLIWKI, WISNIE** i **CZEREŚNIE** i **że takowe posiadają jeszcze bardzo wiele w najpiękniejszych** zdrowych egzemplarzach, które można oglądać w własnej szkółce w Sielcach pod Warszawą.

Ponieważ **nadchodzi** najwłaściwsza pora do przesadzania **DRZEW IGLASTYCH (CONIFERY),** **polecamy nasz wielki wybór takowych** w rozmaitych wielkościach egzemplarze w gatunkach rozmaitych, jako to: **PINUS PICEA, Strobus** czyli Sosna Amerykańska, **Modrzew', Pinus austrjaca** nigra, **Montana** (Karlik do ozdabiania trawników), **Canadensis, Corsica, Abies alba, Argentea, rubra, nigra, coerulea, Nordmaniana JUNIPERUS virginiana, Suecica, TAXUS baccata, RETINOSPORA squarosa** i inne, **THUYA Lawsani, Occidentalis, Orientalis, Aurea, Compacta, Piramidalis, Vareana, Lobbi** i t. p.

Jak wiadomo **wszelkie drzewa iglaste najlepiej przesadzać w czasie, kiedy rosną, bo wtenczas osiągnie się najlepszy rezultat.** Dla pewniejszego przyjęcia przy wykopaniu, **zostawia się średni bal ziemi przy korzeniach i te ochronione słomą i mchem, w ten sposób mogą być bez większego opakowania, wysyłane koleją i w dalekie strony na furach.**

Donosimy także, że **posiadamy bardzo wiele CARAGANA SYBYRICA wysoko-pienne, szczepione w rozmaitych odmianach,** płaczące i t. p., ponieważ nie mieliśmy jeszcze zdarzenia, aby te drzewka **kiedy cierpiały od mrozu i że mogą korzystnie zastępować Acacie kuliste, gdyż nie rosną tak szybko, nie potrzebują obwiązania na zimę i przytem kwitną bardzo ładnie.** **1074—r**

KSIĘGARNIA.

Skład Materjałów Piśmiennych.

A. Karwowskiej i F. Zabłockiego,

Krakowskie-Przedmieście, róg ulicy Hr. Berga № 5. 1133r

Poleca wszelkie nowości literackie.

Przyjmuje prenumeratę na pisma krajowe i zagraniczne.

Otrzymała w tych dniach wielki wybór papierów listowych zagranicznych, Paryzkich i Wiedeńskich, w różnych gatunkach, tak zwyczajnych jakoteż ozdobnych z modnemi ozdobami i monogramami, i sprzedaje takowe po cenach najprzystępniejszych, poczynając od kop. 65 za pudełko papieru listowego z monogramami

---

Do rozmyślań duchowych nieodzowna książka:

Tomasza à Kempis,

O NAŚLADOWANIU Jezusa Chrystusa.

Ksiąg IV. Z dodaniem upomnień zbawiennych. Wydanie czwarte poprawne i pomnożone. **Przedruk wierny z wydania niegdyś XX. Misionarzy w Warszawie.**

Jestto najwierniejsze i najlepsze tłumaczenie z wydanych w polskim języku; odznacza się najbardziej dodaniem

Upomnień zbawiennych,

opracowanych przez słynnego **Ks. Lamennais**, z lat młodych jego pełnego bogobojności zycia, a w żadnem polskiem wydaniu nie pomieszczonych.

Cena. Wydanie zwyczajne, na papierze pół-białym kop. **50.** Na papierze białym kop. **60.** Na papierze welinowym, z obwódkami kolorowanemi, format większy rs. **1** kop. **20.** W oprawach na różne ceny.

Nakład MAURYCEGO ORGELBRANDA w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika; **Filja:** przy ulicy Senatorskiej № 22. 939—r

---

Ciechocinek

Domy Kossakowskiego, dawniej Mireckiego, blizko źródła i kąpieli, lokale odnowione i umeblowane, najmują się z otwarciem I-go sezonu od 20, Maja na tygodnie lub na lato. Wiadomość Wspólna: № 12, mieszk. 3. 2409

Wyprzedaż Obić Papierowych

z fabryki „Walewski", z powodu zwinięcia stałego tutejszego składu sprzedaje obicia gustowne, po cenach fabrycznych i dodaje rabat 10 procentowy. Dzielna 11b.

2383 **Georg Wunsch.**

Operatorka odcisków 2304

operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5-u minut.—Przyjmuje każdodziennie rano od godz. 10 do 12 i od 3 do 5 po południu.—Krak.-Przedmieście, vis-à-vis Saskiego-Placu № 36, mieszk. 40.—**K. Bielińska.**

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. HEINRICH

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy**, tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins, Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, w podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 846

Jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie,

dom osobny o 4-ch pokojach, przedpokoju i kuchni, wśród dużego ogrodu, o 3 wiorsty za rogatką Mokotowską, zaraz za Królikarnią, wejście od szosy w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie. 2430

Na miesiąc Maj.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie,

poleca następujące książki, własnym wydane nakładem:

MIESIĄC MARJI,

czyli rozmyślania na każdy dzień miesiąca o Jej życiu, chwale i opiece. Porządkiem czasu ułożone, a do Jej świąt zastosowane,

przez

Ks. A. JEŁOWICKIEGO.

Książka przez Papieża Piusa IX łaskawie przyjęta, przez cenzurę rzymską pozwolona a w języku francuzkim przez dwudziestu Kardynałów i Biskupów pochwalona i zalecona.

Wydanie nowe. Cena kop. 60, z przesyłką pocztową kop. 70.

Miesiąc Maj,

poświęcony Najświętszej Marji Pannie.

Przerobiony z włoskiego dla użytku Polaków,

przez

Ks. IGNACEGO HOŁOWIŃSKIEGO.

Wydanie czwarte, kop. 30, z przesyłką pocztową kop. 40.

MIESIĄC MARJI.

Nabożeństwo do Matki Boskiej z Lourdes, skrócone i podzielone na dni 31 miesiąca. Z dodaniem modlitwy stosownej na każdy dzień,

przez

HENRYKA LASSERE.

Cena kop: 45, z przesyłką pocztową kop. 55.

Wymieniona księgarnia posiada nadto w znacznym zapasie wszystkie inne „MAJOWE NABOŻEŃSTWA", czy to ogłaszane w pismach lub pomieszczone w katalogach i takowe po oznaczonych cenach dostarcza. -1124r

---

Kapelusze

Damskie i Dziecinne 2326

z ubraniem w cenie rs. **4** i wyżej, sprzedają się w Pracowni **Natalji W.** ulica Długa № 23, tam gdzie Eldorado, II piętro, w bramie.

Z powodu wyjazdu i tylko do 28 Kwietnia wyprzedają się

MEBLE:

Szafy orzechowe, Stół jadalny, Stolik do kart, Komoda, Szeslong, Sofa turecka na sprężynach, Łóżka żelazne, Meble gięte, Lustro nie duże, Biurko, Szafa do książek, Meble kuchenne, i Maszynka do oczyszczania wody. Widzieć można codziennie od godz. 10 do 12 rano i od $2\frac{1}{2}$ do $5\frac{1}{2}$ po południu. — Aleja Jerozolimska № 5, mieszk. 19. 2467

Do sprzedania Plac

przy ulicy Smoczej № 2B, łokci □ 3549, z planami. Do kupna potrzebne jest 250 rs.—Wiad. u Szwajcara Hotelu Saskiego. 2466

SOLEC

najsilniejsze wody

siarczano-słone,

zalecają się z bardzo pomyślnym skutkiem w skrofułach, reumatyzmie, artrytyzmie, w chorobach wątroby, wielokrewności brzusznej, w zakażeniach rtęci, przymiocie, w chorobach narzędzi płciowych —Sezon otwarty od 20 Maja.—Droga przez Piotrków, Kielce lub Sandomierz i Staszów. r—954

Do sprzedaży w części lub całości a także dzierżawa. 2348

Majątek Ziemski pow. Włodawski, gub. Siedlecka, 21 wiorst od stacji Hotyłow kolei Terespolskiej, 10 wiorst od Bugu, przestrzeń mórg 1,020, w tym ziemi ornej dobrej żytniej, spód przepuszczalny, przeszło 445 mórg, łąk 2-kośn. przeszło 137 mórg, reszta las. Cena 1,400 rs. za włókę. **Dzierżawa każdego czasu** na dogodnych warunkach.—**Wiadomość u właściciela, Warszawa, Włodzimierska № 11, piętro III.**

Pralnia Berlińska

bielizny i koronek

przyjmuje do prania bieliznę tak męzką, jak i damską, oraz i do reperacji. Cena koszul męzkich z kołnierzami i mankietami, po kop. 15, bez kołnierzy i mankietów, po kop. $12\frac{1}{2}$.—Ulica Aleksandrja № 16. 2387

GUWERNER

z ukończonym patentem filologicznym, tudzież **Guwerner** z patentem ukończonych nauk realnych, poszukiwani są na wieś.—Wiadomość w Kantorze Komisowym Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego-Placu. 2427

W Dobrach Skrzany

dwie mile od Kutna, jest zaraz do sprzedania

17 Wołów

dobrze utuczonych. 1113r

Do sprzedania Oficyna 2425

2-piętrowa, z placem 3100 łok. □.—Wiadom. ul. Mokotowska № 1D, u właścicielki domu.

Sprzedają się Kwiaty 2476

rozmaitych gatunków w kilkudziesięciu wazonach, za przystępną cenę. — Widzieć można codziennie na miejscu. Zielna 7a, miesz. 13.

KANARKI

do sprzedania z powodu wyjazdu, śpiewające w dzień i przy świetle, z gór Kanaryjskich, oryginalne. Tamże do zbycia **Kije** od bilardu. Tamka № 35, m. 1, od frontu. 2472

Potrzebne jest

Srebro stołowe 12 lub 84 pr.

na 6, 12, 24 lub 36 osób. — Oferty proszę składać w Filji Warsz. Agen. Ogłoszeń, Nowy-Świat № 67, pod lit. J. H. r1138

OGIER

ciemno szpakowaty, arabski, lat 4, zdatny pod wierzch, w cenie rs. 450, jest na sprzedaż. — Nowy-Świat № 57, stangret Kamiński wskaże. 2460

Na gruntach wsi Krusze i Klembów, w pobliżu stacji Dr. Ż. W.-Petersb. Tłuszcz położonych, zabrania się polowania pod utratą fuzji, psa i pociągnięciem do odpowiedzialności sądowej. — **K. Machleja,** dzierżawiący polowanie. 2477

Do dóbr Chotycze, gub. Siedlecka, stacja pocztowa Łosice, potrzebny jest

Kontroler rolniczy,

jako podręczny pomocnik właściciela, kawaler w średnim wieku, któren byłby wykwalifikowany w tem fachu i miał dobre rekomendacje, oraz by posiadał język ruski, polski i rachunkowość, otrzyma wynagrodzenie roczne od 1.0 do 200 rs., stół, mieszkanie, obsługę i opranie.—Zgłosić się można do zarządu dóbr Chotycze. 2473

Po cenach kosztu:

Chustki batistowe

1079 wykwintnie haftowane,

Muśliny gładkie

szwajcarskie i indyjskie na suknie,

oraz o 25% niżej kosztu:

Sukienki i Czepeczki

do chrztu, od skromnych do najwykwintniejszych, ręcznie haftowanych,

w Pracowni Sukien damskich

J. TOCK.

Podwale № 8, 1-sze piętro.

LEKCJE BUCHHALTERJI

udziela Dawison, ul. Hoża N. 16. 2232

Reperacje

maszyn do szycia

wszystkich systemów przyjmuje się spiesznie tanio i dokładnie. Również pośredniczy w kupnie i sprzedaży takowych. Potrzebny jest zaraz Czeladnik umiejący dobrze reperować maszyny do szycia, Maszyna do robienia pończoch, używana, jest do sprzedania.—Senatorska № 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego. 2257

KASZMIRY

wyłącznie **czarne,** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** —988—

K. MANTEY

Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

Są do sprzedania w Grodzisku

trzy DOMY,

vis-à-vis kościoła, do tego 10 mórg ziemi. Można nabyć częściowo lub razem.—Wiadomość w bufecie u p. Zublina, na stacji dr. żel. Grodzisk. r1100

W Wierzbnie

jest jeszcze kilkanaście letnich mieszkań do wynajęcia, od 1-go pokoju z kuchnią do 8-miu, te ostatnie ze stajniami i wozownią.—Wiadomość na miejscu pomiędzy godz. 2 a 6-tą z południa. Ceny umiarkowane. r1098

Do sprzedania

duże Lustra Florentyjskie, w złoconych ramach z takiemiż konsolami, Lustro nad Kanapę, oprócz tego Futra szopy i lisy.—Wiadomość: ul. Ogrodowa № domu 21. m. 15. 2390

Siła wodna

jednej z większych rzek w Królestwie, w połączeniu z 2-ma jeziorami, 4 mile od Warszawy, 3 szosą, jest do wydzierżawienia na młyn, lub inny zakład przemysłowy, od Ś-go Jana. Tamże obfite rybołówstwo, propinacja, pacht i przewóz na trakcie głównym.—Wiadomość: Wielka 13, mieszk. 10. 2334

FABRYKA

Rolet płóciennych

pod firmą

S. WEISGOLDA,

ulica Twarda № 1,

drugi dom za kościołem W. Ś.

posiada **ROLETY PŁÓCIENNE** od rs. 1 kop. 25.—Tamże są **OBICIA PAPIEROWE i CERATY,** po cenach bardzo nizkich. 3333

Letnie Mieszkanie 2388

w Brwinowie, przy kolei, wśród starego lasu sosnowego, z powodu wyjazdu za granicę, do wynajęcia domek sam w sobie, zawierający 6 pokoi umeblowanych, kuchnie, dla jednej lub dwóch familji.—Wiadom. na miejscu w Brwinowie, u p. Sumińskiego, administratora

---

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., przy rogu ulic Mazowieckiej i Świętokrzyzkiej

Sklep

obszerny o dwóch wystawach.—Wiadomość w składzie wódek. 2353

Przy ulicy Senatorskiej № 20, do wynajęcia

Od św. Jana 1882 r.

10 Pokoi **z kuchnią,** z 4-a wchodami na 2 piętrze od frontu, które mogą być podzielone.

3 Pokoje **z kuchnią,** na 2-m piętrze, (każdego czasu do wynajęcia) te Lokale z wodociągami i zlewami.

2 Pokoje na 1-m piętrze, w oficynie.

7 Piwnic z osobnem wejściem, w których od wielu lat egzystuje Skład Win. 2342

Najtańsze Kwiaty!

Odrobione podług najświeższych modeli paryzkich: Bukiety od kop. 20, Girlandy od kop. 45, Kwiaty paryzkie, oraz dżetowe, poleca Fabryka Kwiatów **T. Górskiego.** — Żabia № 4, dom hr. Zamojskiego, na parterze w oficynie. 2220

FABRYKA SZKŁA, KRYSZTAŁÓW I SZYB DO OKIEN
„CZECHY"
pod firmą
„IGNACY HORDLICZKA,"

Składy której znajdują się:
w Warszawie przy ulicy Senatorskiej № 17.
„ „ przy ulicy Granicznej № 6.
w Lublinie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 135.
w Łodzi przy ulicy Nowy Rynek № 240.
w Brześciu Litewskim przy ulicy Szosejnej № 5.
Przygotowała wielki wybór znanych z dobroci

SZYB DO OKIEN

białych, kryształowych, matowych, karbowanych i kolorowych i poleca się z takowemi po cenach stałych i umiarkowanych.
Obstalunki na oszklenia domów mogą być przyjmowane łącznie z robotą szklarską.
Cenniki wysyłają się na żądanie bezpłatnie. 1112-r

W. KARPIŃSKI i W. LEPPERT
Zakłady przemysłowo-chemiczne
w HELENÓWKU, pod PRUSZKOWEM, polecają uwadze:

Lakiery wyrabiane na sposób angielski, do mebli, drzwi, okien, podług metali, form cukrowych, wagonów, tramwajów, tapet, cerat, narzędzi metalowych i fabrycznych. **Farby olejne tarte** gotowe do użytku i farby tarte w **massie** dla PP. Malarzy. **Smary** do osi i trybów.—**Skład fabryczny w Warszawie, Elektoralna № 33.**—Cenniki na żądanie wysyłają się gratis i franco. 1042

CENY STAŁE. CENY STAŁE.

Fabryka Strusich Piór
(pierwsza Warszawska),
w Warszawie, Tłomackie Nr 3
(dom Mamna),

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.
Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania, i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.**
NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

r—977 **EMANUEL SACHS.**

Hôtel d'Angleterre w Berlinie
W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski."
Właściciel, **Rud. Siebelist.**
r—398

DO KANTORU
r—1119
BRACI MACDONALD & COMP.
5. Elektoralna 5.

nadszedł świeży transport prawdziwego cementu angielskiego z najsłynniejszych fabryk, oraz cegły ogniotrwałej „Ramsay."

Moszcz kuracyjny

z najdelikatniejszych winogron, zalecany przez znakomitych lekarzy, jako środek działający skutecznie na rozmaite dolegliwości i osłabienia,—znowu na składzie u nas się znajduje i odstępujemy takowy po kop. 50 za butelkę.—Do nabycia także we wszystkich naszych filjach.

SKŁAD WIN BRACI KEMPNER,
DŁUGA № 5. r—821

Zakłady Mechaniczne
BORMANN, SZWEDE & TEMLER,
W WARSZAWIE, SREBRNA № 14.
polecają:
Aparaty, Maszyny i Przyrządy dla Cukrowni, Browarów, Gorzelni i Dystylarni.

W fabryce znajduje się ciągła wystawa najnowszych Aparatów, Maszyn i przyrządów dla Gorzelni i Dystylarni. 1025

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) Maja 1882 roku, o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w kancelarji tegoż Zarządu licytacja głośna bez przetargu, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Składu, niektórych pakunkowych i gospodarskich przedmiotów.

Do licytacji będą dopuszczeni tylko ci, którzy mają na to prawo.

Oprócz głośnej licytacji, będą przyjmowane na imię W. W. M. Inspektora opieczętowane deklaracje, z załączeniem wadjum 20% summy licytacyjnej, t. j. rs. 200, ze szczegółowym wykazem składanych pieniędzy, oraz świadectwo na prawo handlu.

Deklaracja i prośba winny być napisane na stęplu zwyczajnym ceny kop. 60, które razem z wadjum będą przyjmowane tylko do godziny 11-ej z rana w dniu do licytacji przeznaczonym.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie w Zarządzie od godziny 10 do 2-ej po południu, wyjąwszy niedziel, świąt uroczystych i dni galowych.

Wojenno-Medyczny Inspektor **Bogolubów.**
Pomocnik Wojenno-Medycznego Inspektora **Kühlewein.**
Sekretarz **Freyburg.**
r—1080

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. —Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem: St. Raphaël
649

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P.a Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

Na czasie!

Chcąc odtąd ograniczyć interes swój li tylko na materjałach jedwabnych w różnych rodzajach i kolorach, jakoteż na koronkach od najtańszych do najdroższych, przy niektórych innych jeszcze artykułach mody i celem umożebnienia sobie ciągłego utrzymania wielkiego wyboru w tych specjalnych artykułach, postanowiłem

Wyprzedać się zupełnie

z materjałów wełnianych i bawełnianych, tak czarnych, jak i kolorowych, których posiadam znaczny zapas w najświeższych deseniach, donosząc Szanownej Publiczności o tej

RZECZYWISTEJ WYPRZEDAŻY,

spodziewam się, że takowa raczy skorzystać z tej dobrej okazji.
Nadmieniam przytem, że Magazyn egzystuje dopiero od roku, a zatem towary są świeże i modne.

CENY NIŻEJ KOSZTU.

Z. KORAL,
Magazyn Bławatny,
Niecała № 1, róg Wierzbowej. r—1082

XAVIER GŁODZIŃSKI INVENTION Brevetè S. G. D. G. VARSOVIE

Najnowsza metoda kroju bielizny

męzkiej, damskiej i dziecinnej z 15 tablicami rysunkowemi, a tak ułatwiona, że nawet same Panie będą mogły wyuczyć się kroju; —opuściła prasę z licznemi nowemi praktycznemi a gustownemi fasonami, jakie tylko w zakres tualety negliżowej wchodzić mogą. Jest to **pierwsze specjalne wydanie wyczerpującej nauki kroju bielizny** na pewnych ulepszonych zasadach opracowane przez

K. GŁODZIŃSKIEGO,

Nauczyciela specjalistę w **układaniu metod kroju sukien i okryć damskich, znanych zaszczytnie** z wielu wydań, a przez tysiące osób w praktyce zastosowane. **Wykład kroju i szycia bielizny rozpoczął się** w głównym moim zakładzie nauk kroju w Warszawie, ulica Miodowa № 1, gdzie osobiście wykład prowadzę, również i w filjach, w Petersburgu, w Krakowie i we Lwowie.—Cena nauki kroju i szycia bielizny rs. 13, metody rs. 2, koszta przesyłki pod opaską kop. 30. Usilnem mojem staraniem będzie, ażeby i w tym kierunku nauki tak korzystnie, przysłużył się Sz. Paniom, jak metodą i nauką kroju sukien.—Wpisy na naukę kroju i szycia **sukien i okryć** jak dawniej tak i teraz przyjmuje się w zakładzie moim każdodziennie. 2267

WODA KOLOŃSKA
Premjowana na wszystkich wystawach świata, 530-r

Franz Marja 4711 Farina w Kolonji,
Perfumy i Mydła Toaletowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, w PERFUMERJI **ALEKSANDRA KOCHA, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83,** oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

DES BIENS
de chevalier, situés dans la plus belle contrée de l'Elbe, non loin de Dresde, sont à vendre a cause des circonstances facheuses. On prie les acheteurs de s'adresser à Monsieur **C. A. Hanitzsch, Chemnitz,** Royaume de Saxe. 1089r

APTEKA

do sprzedania w gubernji Płockiej. — Wiadomość o warunkach powziąć można u Syroradzkiego emeryta w Płocku. 2233

Tanio do sprzedania:

Garnitury czarne orzechowe, nowe i używane, Otomany tureckie, Tremo petersburskie, Szeslongi, Kredens, Biurka, Sofy i t. d., aż do zupełnego wyprzedania. Nowy-Świat № 53, od 10 do 6 wieczór, w drugiej bramie na dole. 2294

Kareta i uprząż

używane do sprzedania.—Wiadom. Wiejska 16, u stangreta Walentego. 2421

Do Apteki J. Boczkowskiego, w Włocławku, potrzebnym jest 2426

Uczeń

zaraz lub od ukończenia roku szkolnego.

Letnie Mieszkania. 2104

W lesie nad rzeką, w pięknem położeniu, są 2 Mieszkania, po 3 pokoje z kuchnią i meblami; na piętrze 3 pokoje z balkonami, są: lodownia, piwnica i komórki. Dwór zapewnia wszelkie wiktuały, poczta codzień. Odległość od przystanku kolei Nadwiślańskiej Wilga, wiorst 2.—Wiad. Oboźna 4, miesz. 13.

KOSZULE MĘZKIE

paryzkiego fasonu, pięknie prane, w cenie kretonowe z webowemi gorsami kołnierzami i mankietami rs. 1 kop. 80; kretonowe, z takimże gorsem, kołnierzem i mankietami rs. 1 kop. 20. Kołnierzyki tuzin rs. 3 kop. 50; Mankiety tuzin rs. 4 kop. 50. — Aleksandrja 13, mieszk. № 2, w bramie na prawo. Tamże przyjmują się obstalunki na szycie i znaczenie wypraw ze swego jak również z powierzonego materjału, które z akuratnością i pośpiechem wykonywane bywają. 1881

SKLEP

Norymbersko-Dystrybucyjny, wiktuałowy, od lat kilkunastu egzystujący, z towarem i kontraktem 4-letnim, w każdym czasie, lub od S-go Jana, jest do odstąpienia. Lokal nie drogi, dość obszerny i z wszelkiemi dogodnościami.—Wiadomość w sklepie, ulica Żórawia № 25. 2357

LAKIERNIK
Władysław Deniszczuk
Nowy-Świat Nr 68, dom p. A. Boye,

wykonywa wszelkiego rodzaju Szyldy, Napisy na blasze, szkle, drzewie, murze, i t p., lakieruje, bronzuje i pozłaca wszelkie wyroby z blachy, metalu, drzewa, gipsu i t. p., lakieruje Meble, imitując wszelkiego rodzaju drzewo, marmur, porcelanę.. Maluje i lakieruje drzwi, okna, posadzki, szafy i wystawy sklepowe ect. ect. ect. 2442

OGŁOSZENIE.

Blizko stacji Ruda Guzowska D. Ż. W.-W. jest do sprzedania lub wydzierżawienia na letnie mieszkania, murowany piętrowy pałacyk, (parter, 6 pokoi, kuchnia; piętro 7 pokoi i kuchnia), ogród owocowy i dziki, stajnie, wozownie, komórki i wszelkie wygody, Mieszkania suche bez wilgoci, miejscowość ze świeżem powietrzem, w bliskości lasu i rzeki.—Bliższą wiadomość powziąć można u właściciela B. Oksner, Ruda Guzowska. 1122

Uczeń

potrzebny jest, do fabryki kapeluszy Karola Marks. — Elektoralna № 7a. 2452

Posada Kontrolera
Warsztatów,

wakuje **w fabryce maszyn** przy ulicy **Czerniakowskiej № 59.** Fachowi kandydaci zgłaszać się mogą do biura fabryki, w godzinach popołudniowych. 1130-r

Poszukuje się

KOBIETY.

w średnim wieku, do dozoru i wszelkich posług, przy osobie sparaliżowanej, żądanem jest także, aby kobieta ta umiała czytać.—Bliższa wiadomość: Długa № 34, w sklepie mydlarskiem; 2439

Rs. 200

temu, kto sprzeda czystej ziemi bez inwentarzy i zabudowań, włók 7 bez 5 morgów, w tem łąk 16 morgów i 100 prętów zarośli. Włóka po 1,500 rs. Towarzystwa Kredytowego może się pozostać około rs. 2,000, reszta wymagalna zaraz. Hypoteka osobna, podatki i Towarzystwo odsegregowane. Bliższa wiadomość u p. Józefa Zielińskiego, Złota № 2, lub na miejscu w Ostrożeniu, stacja kolei Nadwiślańskiej, Sobolew, powiat Garwoliński. 2454

Ogrodnik

potrzebny do Rosji, kawaler, na dogodnych warunkach, można się zgłaszać do Biura Posłańców. — Niecała № 8, od godz. 10-ej do 2-ej po południu. 2450

Gazeta **„Offertenblatt für Galanterie-Leder-Kurz-Spiel und Schreibwaaren"** wychodzi 2 razy miesięcznie i rozsyła się **jedynie** fabrykantom, hurtownikom i sprzedawcom wymienionych branży. Ekspedycja Gazety **„Offertenblatt", Berlin C.,** Neue Grünstr. 24. 1081r

Mieszkanie w pałacyku 2440

złożone z 6 pokoi, z przedpokoju, kuchni w suterynach, pokoju dla służby, śpiżarni, z widokiem na ładny ogródek kwiatowy do najęcia od 1 Lipca 1882 r., za rs. 950 rocznie.—**Złota № 17,** wiadomość u stróża.

!Tanio!

jest do sprzedania Garnitur czarny, kryty materją jedwabną i Garnitur orzechowy kryty w aksamit, oraz Sofa, Otoman i parę Kanap używanych, w Zakładzie Mebli J. Michalskiego, Nowy-Świat № 27, róg Chmielnej, wchód od Chmielnej. 2457

Potrzebny jest zaraz doświadczony

Buchhalter

znający korespondencję w języku polskim, niemieckim i francuzkim. — Wiadomość **ul. Marszałkowska № 31.** r-1131

Powóz familijny

do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu.—Wiadomość ulica Twarda № 30, u feldfebla artylerji. 2459

Przy rogu Szpitalnej, Chmielnej i Zgoda, do wynajęcia od 1-go Lipca

Apartamenta

na 1-szem piętrze, składające się z 11, 10 i 5 pokoi z wodociągiem, zlewem, łazienką, gazem, waterklozetem. Tamże i pomniejsze lokale, składające się z 4 i 3 pokoi, oraz **Sklepy.** Wiadomośc ulica Zgoda № 4d, miesz. 9, od 10 do 11 i od 2 do 4. 2320

KUPUJE

wszelkie zużyte wyroby złote, jako też drogie kamienie lub w zamian na nowe. Jubiler W. Moczydłowski w gmachu b. poczty, Krakowskie-Przedmieście № 27. 1077r

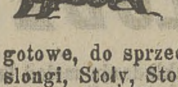

Meble b. tanio!

gotowe, do sprzedania **2 Garnitury,** Szeslongi, Stoły, Stoliki do kart, para Łóżek z materacami, Etażerki, Biurka od rs. 10, Gzemsy z rozetami do firanek, po rs. 1 i t. p.—Ul. Orla № 12, u Tapicera. 2396

OSTRYGI OSTENDZKIE i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu 33 r

Antoniego Stępkowskiego.

Fabryka Kwiatów

od 10 lat egzystująca, jest do sprzedania.—Wiadomość Elektoralna № 7 lit. A. 2381

MATERJAŁY
Z rozbiórki domów:

Bruk, Cegły, Belki, Deski, Schody, Okna, Drzwi, Piece, Bramy, Urządzenie gazowe, Dachówki, Posadzki, sprzedaje z domu Starej Poczty, B. Korpaczewski, tamże. 1067r

MADAME LA COMTESSE YORK 1145r

cherche une place pour sa **gouvernante** allemande, sachant parfaitement l'anglais et le français. S'adresser Karlstr. 3. Breslau.

Korzystny interes!

Jest do odstąpienia zaraz **Szynk,** z całem urządzeniem i towarem, w miejscu odpowiedniem.—Wiadomość za rogatką Mokotowską w 1-m szynku, po lewej stronie. 1135r

Magazyn Kapeluszy damskich
S. UKRAINCZYK,
przy ulicy **Świętojerskiej № 22,**

po powrocie właścicielki z zagranicy zaopatrzony został w **najświeższe modele kapeluszy,** w wyborowe **kwiaty, pióra, koronki** i t. p. przedmioty w zakres tego magazynu wchodzące.

Jednocześnie nadmienia, że od **d. 24 Kwietnia** główny magazyn **zostanie przeniesiony na plac Krasiński № 3,** pierwszy dom od Ogrodu Krasińskiego. -1134r

Z powodu **naglącycn okoliczności** do odstąpienia

SKLEP,

z towarem i urządzeniem, lub bez tego, na **bardzo korzystnych warunkach.**—Wiadomość: Krak.-Przedm. № 93, dom dawniej Dobrycza w Składzie Nici. 2488

PARYŻANIN

wykształcony, życzy mieć zaraz **pokój osobny i stół** za kilka godzin dziennie lekcji. **Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6.** 1147r

Do sprzedania

za połowę ceny kosztu, piękny garnitur złoty, dużymi djamentami wykładany. złożony z **dwóch bransolet, broszki i kolczyków.** Obejrzeć można codzień, od godziny 9 zrana do 3 po południu i od 6 do 9 wieczorem. — Krakowskie-Przedmieście, domu № 36, mieszkania 18. 2485

2484 Od 1-go Lipca do wynajęcia:

SKLEPY,

z wystawami 2, **suterena** duża, **stajnia z wozownią,** lokal zdatny dla **fotografa,** oraz różne **mieszkania.** Elektoralna № 45a.

PANNY

uzdolnione i podręczne do kwiatów, znajdą stałe miejsce w pracowni A. Jache, Podwal № 24. mieszkania № 19. r1059

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r

!!! Płacę dobrze !!!

Sklepów kilkanaście

w nowo-otwartej ulicy Próżnej, vis-á-vis Zielonego placu, łączącej ulicę Marszałkowską z Grzybowem i Twardą, do najęcia.—Wiadomość na miejscu. 1555

Letnie Mieszkania

bardzo dogodne, w zdrowej miejscowości, wiorsta jedna od stacji kolei Warsz.-Wied. **Grodzisk,** w majątku **Kozery,** są zaraz do najęcia. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w Warszawie ulica Bracka № 2. w kantorze sprzedaży Węgla i Drzewa. 2309

Magazyn Bławatny
specjalnie wyrobów wełnianych,
z pierwszorzędnych fabryk
krajowych i zagranicznych,
pod firmą
W. Kleczyński i S-ka
Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej, **poleca łaskawym względom Szan. Publiczności wielki wybór towarów po cenach następujących:**

Beige foulé 2 łokcie szerokości, czysto weln. łok. po kop. 70.

Serge foulé 2 łok. szerokości, w wyborowym gatunku, łokieć po rs. 1.

Tour de Lac 2 łok. szer., w najnowszych kolorach, łok po rs. 1 kop. 25.

Cachemire d'été, czarny, pojedyńczej szerokości, łokieć po kop. 50 i 55.

Mousseline foulé czarny. podwójnej szerokości, łokieć po rs. 1 kop. 25.

Toile pure laine (w drobną krateczkę, 2 łok. szer.) łok. po rs. 1 k. 15. 1111r

Potrzebny jest 2373

WSPÓLNIK

z kapitałem od 5-ciu do 10-ciu tysięcy rs., do interesu Fabryczno - Przemysłowego już wyrobionego i przynoszącego znaczne korzyści. Interes ten prawie nie ma konkurencji i ma wielką przyszłość przed sobą, gdyż bardzo poszukiwany jest w Rosji.—Oferty uprasza się zostawiać w Cukierni: róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu, pod lit. F. W.

W Nałęczowie,

w Willi położonej przy głównej alei w bliskości kościoła, są do najęcia **różne letnie Mieszkania** z umeblowaniem —Wiadomość w Warszawie (Niecała № 5, mieszkania 6), w Lublinie u właściciela D-ra Jentysa;—w Nałęczowie u p. Górskiego. 2227

Wyprzedaż Mebli!!!

Z powodu zupełnego zwinięcia zakładu, kto chce bardzo tanio kupić, niech śpieszy, różne garnitury gustownie pokryte od rs. 100, Szeslongi od rs. 27, Szafy, Kredensy, Stoły, oraz wiele innych mebli. — Marszałkowska № 40, róg Zgody.
2277 **L. BRENERT.**

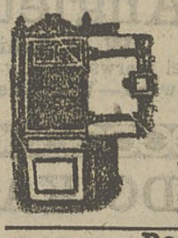

Specjalna Fabryka
Kas żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Świat № 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Do sprzedania

MAJĄTEK ZIEMSKI,

gub. Piotrkowska. pow. Radomski, 21 wiorst st. kol. Warsz. Wied. Radomsk. Rozległ. 1154 mórg, w tem gr. orn. pod płodozmianem $1/3$ pszen., $2/3$ żyt. 1 klasy, 640 mór.; łąk 2 koś. 107 mór., lasu sosnow. pięknie zachowanego i urządzonego na poręby 261 mórg. Inwentarz żywy i martwy w zupełnym komplecie i wybornym stanie. Dwór, budynki gospod. masiw murowane, ogród duży owocowy, warzywny i park spacerowy. Torf w obfitości, rzadkiej dobroci. Stawy zarybione. Cena ryczałtem za włókę 2,500 rs. Mappa, rejestr pomiar i warunki sprzedaży, **Warszawa, Juljusz Walewski** adw. przys., ulica **Włodzimierska № 11.** 2347

Celem powzięcia bliższych **wiadomości** o familji **Pleszkowskich,** czyli **Pliszkowskich,** upraszam wszystkie osoby nazwisko to noszące, aby się do mnie łaskawie zgłosić raczyły, przy załączeniu szczegółowych wiadomości, mianowicie pod względem genealogicznym.

857 **Pliszkowski,**
Kopaszyce, pod Środą, w W. Ks. Poznańskiem

Polski Skład Nici, ul. hr. Berga 11. Nici Broksa, tuz. 68 kop. Wełna jedwabna na rs. 2 k. 50. Kordonki, Bawełny, Przybory do robót i toalet. Rękawiczki. Wybór Pończoch, Skarpetek i Trykotaży własnej fabryki. Chustki płócienne od rs. 3 do 15.

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG—Miodowa Nr 10, 1-sze piętro, naprzeciw Sądu Okręgowego. r-752

Nauka i wychowanie.

Elizabeth Wake, rodowita Angielka, posiadająca upoważnienie od Władzy naukowej, urządza w mieszkaniu swojem (ulica Marszałkowska № 38, m. 7), lekcje zbiorowe języka angielskiego. O bliższych szczegółach poinformować się można każdodziennie od godz. 2 do 4 po południu. 4390

Nauczycielka młoda, z wyższym patentem udziela lekcje i przygotowuje do egzaminów. Plac św. Aleksandra № 7, m. 9. 4362

Nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego, poszukuje przy familji pokoju, ze stołowaniem lub bez, za lekcje z wykładem polskim lub francuzkim. Długa № 10, m. 47.

Student Uniwersytetu życzy udzielać lekcje i korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych, tak filologicznych jako i realnych, oraz może przyjąć zajęcie u Adwokata lub Rejenta. Adresować proszę: Marszałkowska № 75, mieszk. 18, pod lit. A. M. K. 4448

Wspólna ulica № 20, mieszkania 8, za przystępną cenę uczę robić Pończochy na własnej maszynie. 4470

Nauczycielka z patentem udziela lekcje języków i nauk klasycznych. Ogrodowa, domu № 17, mieszkania 23. Zastać można od godz. 1-szej do 3-ciej. 4620

Paryżanka młoda, życzy udzielać konwersacyj, za umiarkowaną cenę. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 447

Osoba młoda, ukończywszy gimnazjum z patentem i posiadająca gruntownie języki: ruski francuzki i niemiecki, jakoteż i muzykę, życzy udzielać lekcje na godziny, mogąc przygotowywać do gimnazjum, lub na pensję, za cenę umiarkowaną. Wiadomość bliższa: ulica Wspólna, domu № 21, m. № 16.

Nauczycielka młoda, posiadająca dyplom z ukończenia gimnazjum, udziela lekcje i przygotowuje do egzaminów, również może udzielać muzyki. Ulica Grzybowska № 39, mieszkania № 9. 4610

Niemka rodowita (Kindergaertnerin) jest do umieszczenia. Wiadomość: Niecała № 10, mieszkania № 11. 4699

Konwersacji języka francuzkiego, w zamian za konwersację języka niemieckiego poszukuje się. Adresować K. W. do Kantoru Kurjera Warsz. 4739

Osoba wykształcona z konwersacją francuzką i niemiecką oraz wyższą muzykę, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Adres w Kantorze Gazety Warszawskiej, Długa 32.

Osoba znająca język niemiecki lub francuzki i muzykę zechce się zgłosić: Franciszkańska № 7a, do szwajcara Chaima. 4777

Posady i prace.

Panny potrzebne są uzdatnione i podręczne, Fabryka Kwiatów. Freta № 30, 1-e piętro.

Ucznia potrzebuje do praktyki Mechanik Gniewkowski. Szpitalna 2. 446

Kasjer z kaucją 200 rs., posiadający język polski i ruski, do wyjazdu, za wynagrodzeniem 50 rs. miesięcznie, potrzebny jest od 1 Maja. Zgłoszenia przyjmuje A. Siedlecki w Dolinie Szwajcarskiej, pomiędzy godz. 9-tą a 11-tą przed południem. 4542

Agronom wykwalifikowany, pracujący lat kilkanaście w dużych dobrach i w administracji bankowej, oraz mogący utrzymywać kasę, poszukuje miejsca od Ś-go Jana r. b. Wiad.: Twarda № 14b.—Kamieński.

Panny potrzebne są, do Zakładu Introligatorskiego, do nauki i uzdolnione w tym zawodzie. Wiadomość: Nowolipki № 3. 464

Rządca domu potrzebny jest, z dobrą rekomendacją i kaucją.—Tamże do wynajęcia zaraz Pokój, z kuchnią i śpiżarnią, na dole, w oficynie, stajnia i wozownia; od 1-go Lipca różne Lokale, ciepłe i ładne, również Sklepy na szynk, razurę, dla mydlarza, na bawarję, może być i ogródek dodany; Suterény na warsztaty. Nowolipie 34/2428, u Właścicielki. 4688

Do Kwiatów potrzebne są podręczne i uczennice. Warecka № 6, mieszk. 21. 4687

Panny podręczne i do nauki, potrzebne są do pracowni wszelkiego rodzaju bielizny, przy ulicy Marjańskiej pod № 3, m. № 15.

Panny uzdolnione do staników, potrzebne są do pracowni sukień Bronisławy Bejster, Twarda № 3. 4668

Ważne dla pp. Studentów uniwersytetu. Otwarta kancelarja przepisywania kursów do 3 po obiedzie. Królewska № 23, m. 35.

Panny zdatne i do nauki potrzebne są zaraz do magazynu S. Sielskiej, Leszno № 2, nad sklepem p. Krupeckiego. 4680

Kucharka zdatna potrzebna na wieś. Wiadomość: Wiejska № 5, mieszk. 12. 460

Panny potrzebne są do sukień, podręczne i do nauki. Chmielna № 43C, w pracowni W. Wesołowskiej. 4647

Człowiek młody, znający dokładnie język ruski, poszukuje zajęcia w kantorze lub biurze. Piwna № 9, w ochronce. 4655

Panny uzdolnione i podręczne potrzebne są do pracowni F. Nowińskiej. Ulica Elektoralna № 33. 4659

Leśnik uzdolniony praktycznie i teoretycznie, potrzebny jest zaraz. Zgłaszać się do właściciela domu № 28, Aleja Jerozolimska, m. 12.

Lekarz potrzebnym jest. Wiadomość w składzie aptecznych materjałów A. F. Galle.

Gospodyni na wieś, do zarządu domem i gospodarstwem kobiecem, z dobremi świadectwami, potrzebna od 1-go Maja. Wiadomość: Wspólna № 13a, stróż wskaże, od godziny 12-tej do 1-szej z południa. 4711

Panny kompletnie zdatne, podręczne i do nauki, potrzebne są za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna № 35, m. 12, 1 piętro. 4712

Sklepowa do sprzedaży pieczywa potrzebną jest zaraz z kaucją rs. 50. Wiadom. w sklepie: ulica Żórawia № 18, pomiędzy godziną 2-gą a 3-cią. 4714

Agentów zdolnych poszukuje się do sprzedaży artykułu dobrze wprowadzonego i niezbędnego w każdem gospodarstwie domowem. Zapewnia się wysokie zyski z prowizji. Oferty składać pod lit. H. 500 poste restante, Warszawa. 4715

Panna kompletnie uzdatniona do strojów, potrzebną jest za dobrem wynagrodzeniem do p. Bukowskiej, Świętokrzyzka № 19. 4726

Praktykanci potrzebni są do zakładu ślusarsko-mechanicznego i fabryki kas ogniotrwałych, przy ulicy Chłodnej № 18. 4722

Pisarz młody, za poręczeniem wiarogodnej osoby, znajdzie odpowiednie miejsce. Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 473

Kasjera miejsce z kaucją w gotówce rs. 1,500 zapewnione hypoteką, wakuje. Zajęcie po południu, posiadający język niemiecki ma pierwszeństwo. Ulica Twarda № 6, biuro prośb. 4753

Panny potrzebne są zaraz do maszyny, do strojów i zarazem do upinania sukień, do magazynu Julji Makowskiej, dom Roezlera № 9, ulica Senatorska. 4704

Panna szyjąca na maszynie potrzebna jest na ugodę miesięczną, z życiom, a może być i z zupełnem pomieszczeniem. Wspólna № 22, mieszkania 1. 4708

Osoba w średnim wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek, lub do magazynu za podręczną do bielizny. Plac Witkowskiego, domu № 1, mieszk. № 39, pierwsze piętro, druga sień w podwórzu. 4755

Malarz przyjmuje wszelkie roboty malarskie: jako Znaków, Sklepów, oraz Pokoje, po cenie nizkiej. Ulica Nowomiejska № 13, mieszkania 8. 4582

Człowiek młody, żonaty, mający poręczenie hypoteczne, poszukuje posady kasjera lub jakiejkolwiek innej, tutaj lub na prowincji. Wiadomość u Rządcy domu: Nowolipki № 30, bez litery. 4605

Mężczyzna w sile wieku, kawaler, ze średniem wykształceniem, potrzebnym jest zaraz na wieś, w blizkości Warszawy, do towarzystwa i dozoru chorej osoby. Wiadomość: ulica Żelazna № 33, mieszkania 6, codziennie od 8 do 9 zrana. 4625

Sklepowa młoda, posiadająca gruntownie język francuzki, ruski i niemiecki, obznajmiona i będąca już lat parę w sklepie, poszukuje miejsca panny sklepowej. Łaskawe oferty składać prosi w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. P. 4598

Gospodyni potrzebna na wieś, zdatna w swoim fachu i umiejąca dobrze prasować. Miodowa № 10, lokalu 14. 4590

Osoba potrzebna jest na wieś, znająca się dobrze na praniu i prasowaniu bielizny. Wiadomość u szwajcara w hotelu Rzymskim.

Ekonom z dobremi świadectwami potrzebny jest od św. Jana. Zgłaszać się w Warszawie na ulicę Długą № 20, mieszk. 6, albo poste-restante pod liter. A. O. A. 4451

Robotników młodych potrzeba do fabryki guzików. Ogrodowa № 34. 4498

Człowiek młody, obeznany z gospodarstwem, poszukuje miejsca rządcy w cesarstwie lub Królestwie, na żądanie może złożyć kaucję. Adres cukiernia Vincenti, róg Długiej i Miodowej pod lit. A. A. 4318

Ogrodnik, żonaty, z dobremi świadectwami, żądanym jest do majątku w blizkości Warszawy. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 68, u właściciela domu. 4472

Lekarz potrzebnym jest. Wiad. w składzie materjałów aptecznych A. F. Galle. 4468

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny. Marszałkowska № 26, m. 24. 4456

Panny potrzebne do bielizny, maszynistka i umiejące szyć w ręku. Chłodna № 34, mieszkania № 10. 4418

Panny potrzebne są, kompletnie uzdatnione do bielizny do maszyny i podręczne, oraz dziurkarki; uczennice znajdą pomieszczenie ze wszystkiem lub na przychodnie.—Ulica Niecała № 6, 2-gie piętro. 4367

Uczeń potrzebny jest do felczera. Plac św. Aleksandra № 8, obok Instytutu Głuchoniemych. 4436

Osoba umiejąca szyć bieliznę i krawieczyznę na maszynie, życzy umieścić się na stałe, lub też być przychodnią w domu prywatnym. Świętojańska № 5, na 3-m piętrze, gdzie Szkoła. 4731

Panny zdatne do staników i spódnic potrzebne są. Ulica Piwna № 45, mieszk. 7.

Panna potrzebna jest do sprzedaży wody sodowej. Wiadomość w handlu Win Czerskiego, Chłodna № 28, róg Żelaznej. 4740

Osoba młoda, mogąca złożyć kaucję, poszukuje miejsca do sklepu. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 469

Panny i dziewczynki do nauki, potrzebne są do pracowni sukien, Jerozolimska № 26.

Kupno i sprzedaż.

Krzeseł dębowych kilka tuzinów, do sprzedania. Świętojerska № 24, w drugiem podwórzu, u stolarza. 4624

Kupna majątku poszukuje się w gub. Wołyńskiej lub Podolskiej, od 40 do 80 włók. Szczegółowe opisy proszę nadesłać. Marszałkowska № 6a, mieszkania 10. 4657

Lando za rs. 300 do sprzedania, w fabryce powozów Mazowiecka № 11, wiadomość Marszałkowska № 57, mieszk. 1. 4196

Sztachetki ogrodowe w dobrym stanie ktoby miał do sprzedania, uprasza się o udzielenie wiadomości pod № 9 na ul. Elektoralną do sklepu dystrybucyjnego. 4677

Do sprzedania: Kozeta i 2 fotele, ponsowem kryte, za rs. 40, Serwantka mahoniowa staroświecka za rs. 25, Maszynka do kawy platerowana, wyzłacana, z mlecznikiem, nowa, rs. 22. Ulica Wiejska № 1a, mieszkania 13, w każdym czasie. 4662

Najtańsze Kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla“, ul. Marszałkowska № 6a w Warszawie. O wyborze, guście i cenach łaskawe Panie przekonać się zechcą na miejscu. 4663

Koń! Ogier kary, rosły, zdrowy, dobry do pojedyńczej jazdy. Wiadomość u stangreta Jana, ulica Dobra № 7. 4469

Meble z 4-ch pokoi wyprzedają się. Ulica Wspólna № 1, mieszk. № 5. 4200

Do sprzedania za przystępną cenę garnitur Mebli i Stolik do roboty. Ulica Krucza № 13 bez litery, dom Zaorskiego. Wiadom. u stróża. 4696

Kareta. Potrzebna Kareta, trzy lub czteroosobowa, używana, zdatna na wieś. Adresa można zostawiać w Kiosku, przy ulicy Nowy-Świat, róg Jerozolimskiej. 466

Do sprzedania: dwa Łóżka mahoniowe z materacami na sprężynach, Umywalka mahoniowa z blatem marmurowym lub bez, Niecka blaszana, Wanna dziecinna, Wózek i Łóżko mahoniowe, używane. Włodzimierska № 2A, stróż wskaże. 4685

Ameryko-Węgierka, oraz Uprząż angielska, parokonna (wyroby eleganckie, zdatne i na wieś), do sprzedania. Żórawia № 25, u stróża. 4594

Klawiaturę niemą ktoby miał do zbycia, zechce złożyć ofertę pod lit. M. N. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 4651

Mebli garnitur, mahoniowy, brokatelą kryty, w b. dobrym stanie, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za rs. 60. Nowolipie № 70, mieszkania 7. 4658

Meble z 3-ch pokoi do sprzedania tanio.—Twarda № 8A, mieszk. 19, druga brama w podwórzu, na prawo, od godziny 10-tej rano do 7-mej w wieczór. 4676

Do sprzedania 2 Płaszczyki wiosenne, na panienkę 8—10 lat; także futro damskie, mało używane. Bednarska 25, m. 33. 4165

Koszul kretonowych tuzin, z webowemi gorsami, przypadkowo jest do sprzedania, razem lub częściowo, po rs. 2 sztuka. Ulica Oboźna № 4, mieszkania 13. 4454

Do sprzedania: 2 suknie, 3 okrycia damskie letnie i parę kapeluszy do sukień.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 93, mieszk. № 5, drugie piętro. 4441

Maszyna do szycia Singera, oryginalna, mało używana, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Bracka № 2a, m. 10. 456

Łóżek orzechowych para, kredens używany, dębowy, o 2 drzwiach. Wilcza 12, stróż wskaże.—Tamże niżej kosztu, kapy, karczki, koszule damskie, męzkie, haftowane nowe.

Jest do sprzedania, za przystępną cenę maszyna Singera, mało używana, oraz 2 znaki, na pracownię strojów i sukień damskich, złotem pisane, zupełnie nowe. Marjańska № 11, mieszkania 4. 4622

Do sprzedania: garnitur mebli, ze stołem orzechowym, fortepian mało używany, oraz łóżka orzechowe, bardzo ozdobne, bogato rzeźbione. Wszystko za przystępną cenę. Marjańska 7, mieszk. 2. 4388

2 Szafy orzechowe, rozbierane, ładne, do sprzedania. Ul. Wróbla № 9, u stolarza. 4486

Maszyna pończosznicza jest do sprzedania. Ulica Miedziana № 4, mieszk. 4. 4587

Do sprzedania: garnitur mebli orzechowych, fortepian palisandrowy fabr. Schrödera, w bardzo dobrym stanie, również wózek koszykowej roboty dla osoby sparaliżowanej. Wiejska № 5, mieszkania 1. 4628

Karetka dwu-osobowa, lekka, do miasta i wsi, w najlepszym stanie, pozostawiono do sprzedania za rs. 300 u fabrykanta powozów, Leszno № 21. 4540

Pianina nowe zagraniczne oraz dwa Fortepiany używane, są do sprzedania. Ceny nizkie stałe. Wszelkie reperacje i strojenie przyjmuję A. Gruszczyński Nowy-Świat 40.

Pianino zagraniczne do wynajęcia lub sprzedania. Twarda № 28, m. 26. 4465

Fortepian koncertowy z przyczyny wyjazdu pozostawiono do sprzedania za rs. 250. Miodowa № 5, u Kochańskiego. 4412

Maszyna amerykańsko-szwajcarska, mało używana, do robienia pończoch, jest do sprzedania przy placu Grzybowskim № 3, obok kościoła WW. Świętych. Wiad. u stróża.

Są do sprzedania: Suknie jedwabne, wełniane, kretonowe, oraz Żakieta wiosenna i Bielizna damska, nowa. Ulica Wspólna № 1, mieszkania 8. 3949

Suknia satynkowa, elegancka, nie używana wcale, z powodu żałoby jest do sprzedania, w pracowni Mód M-me Françoise. Alea Jerozolimska № 26. 4303

Magle Wiedeńskie, w dobrym stanie, z powodu posady, bardzo tanio są do sprzedania, mieszkanie frontowe, ładne i tanie. Nowolipki № 2388, piąty dom za Smoczą.

Powozy używane do sprzedania, przy ulicy Orlej № 1. 425

Mebli garnitur bardzo tanio do sprzedania. Ulica Elektoralna № 37, mieszk. 2. 4503

Do sprzedania: Wózek i Płaszczyk, dziecinny. Nowogrodzka № 21A, mieszk. 7, wiadomość od 9 do 11 rano. 4471

Fortepian do sprzedania, fabryki Małeckiego, krótki, czarny, z bardzo ładnym tonem, za cenę bardzo przystępną. Nowolipki № 14, mieszk. 16. 4499

Do sprzedania: Bufet do sklepu lub innego zakładu, 5 łokci długi, Biuro dębowe, rzeźbione, Komoda orzechowa i Stół do kuchni, z grubym blatem lipowym. Bracka № 6, u stolarza. 4735

Garnitur Mebli i Sofa, bardzo ładny i bardzo tani zostawione do sprzedania. Leszno № 1, u Tapicera. 4736

Fortepian z blatem metalowym do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość na Pradze: ulica Brzeska № 315, stróż wskaże.

Ławki szkólne do sprzedania. Świętojerska № 14, w Szkole. 4718

Meble do sprzedania z kilku pokoi całe urządzenie, lub częściowo. Marszałkowska № 49, wiadomość u stróża. 4749

Meble do sprzedania, mało używane, Garnitur orzechowy, Garuitur francuzki, Szafa rozbierana, Biblioteczka, Szafka do bielizny, Biurko duże, Konsolki, Kredens, Stół jadalny, Szesłong, Fotel, Zegar i Gzemsy do firanek. Szpitalna № 2, mieszk. 6, od godz. 10 do 7 wieczór. 4748

Mebli dwa garnitury do salonu, mało używanych do sprzedania, oraz Szafa do sukien, Szafka do bielizny, Lustro, Tremo, Biurko, Biblioteczka, Zegar, Stół jadalny, Kredens, Konsolka do kart. Wiadomość na placu Ś-go Aleksandra № 12, m. 5. 4751

Maszyna parowa, leżąca, 10—12 koni siły, z regulatorem i pompą zasilającą, będąca obecnie w ruchu w skutek powiększenia siły jest do sprzedania. O bliższych szczegółach można się dowiedzieć na miejscu, w Fabryce. Hoża № 9. 472

Meble mahoniowe do sprzedania: komoda, bibljoteka, serwantka, garnitur stołowy, 12 krzeseł, stół dębowy, żyrandol o 3-ch płomieniach i kufer duży mogący służyć do futer, wszystko to za przystępną cenę. Wiadomość: Złota № 10, mieszkania 6. 4710

Mebli garnitur za rs. 80 do sprzedania, cały kryty brokatelą wełnianą. Ul. Tłomackie № 5, 1-sze piętro. 4713

Przedmioty różne, jako to: Klawikord o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, szlaban jesionowy, szafka z półeczkami jesionowa, oraz zegary stołowe i ścienne i inne drobne sprzęty, są do sprzedania z wolnej ręki po umiarkowanej cenie, przy ulicy Pięknej pod № 38, mieszkania 19. 4705

Wybór Kwiatów na obecną porę, po najtańszych cenach, wyprzedaje się. Nowy-Świat № 70, mieszk. 8. 4744

Maszyna do pończoch Szmidta potrzebną jest do wynajęcia Złota № 31, mieszk. 13.

Wyprzedaż Mebli dębowych, rzeźbionych, do sali jadalnej. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta, pod zegarem, u stolarza P. Majchrzaka. 4640

Węgle najtańsze w Nowej Spółce Opałowej. Ordynacka № 8. 445

Szyn żelaznych kilkaset jest do sprzedania u B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat № 42.

Interesa handl. i majątk.

Dom na Pradze nowy, z placem, dochód roczny 1,400 rs., do sprzedania na 15%, warunki dogodne. Twarda № 6, m. 9. 4752

Sklep wiktuałów, z towarem, do sprzedania z powodu śmierci. Wiadomość w kiosku: róg Elektoralnej i Chłodnej. 453

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia. Ulica Browarna № 7. 4644

Dom do sprzedania przy placu św. Aleksandra. Wiadomość: Wspólna № 4, m. 5. 4607

Magle Wiedeńskie do sprzedania, w każdym czasie. Nowolipie № 26. 442

Sklep Wiktuałów bardzo tanio do odstąpienia. Pańska № 54. 4560

Sklep obok ratusza jest do odstąpienia.—Wiadomość w Lipskim hotelu u szwajcara.

Sklep z towarem norymberskim, egzystujący z powodzeniem od lat kilku, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia, oraz Bilard pod bardzo dogodnemi warunkami. Wiadom. u właściciela domu № 25 przy ul. Chłodne

Garbarnia do wydzierżawienia zaraz, z zabudowaniem, mieszkaniem, składami i z ogrodem w Grochowie. Wiadomość w sklepie wiktuałów, ulica Grzybowska № 57. 4562

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu, przy rogu ulicy Krochmalnej i Żelaznej № 32. 4609

Handel wiktuałów do sprzedania z towarem i urządzeniem, przy ul. Kruczej № 13.

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia przy ulicy Wolność, w domu gdzie Fabryka giętych mebli № 78 lit. A. 4455

Domki w sosnowym lesie przy kolei pod Warszawą do sprzedania. Wiadomość w Kancelarji Rejenta Kiersnowskiego, Miodowa № 15. 421

Sklep kolonjalny, z kompletnem urządzeniem i towarami, lub bez takowych, jest zaraz do odstąpienia, z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra, róg Wspólnej № 2. 4293

Do sprzedania Ogród owocowy, w mieście powiatowem Krasnymstawie, rozległości trzysto-prętowych morgów trzy, sto dziewięćdziesiąt sześć prętów. Zawierający około sześćset drzew owocowych, w najlepszych przeważnie zimowych gatunkach, oraz Szkółką i obszerne Inspekta, mieszkanie dla Ogrodnika. Wiadomość w Aptece miejscowej. 4302

Folwark 9 włók rozległy, o 5 mil od Warszawy, bez służebności. Wiadomość: ulica Hoża, róg Kruczej № 15, mieszk. 7. 4438

Młyn wodny o 3-ch gankach, kompletnie urządzony, blizko kolei żelaznej, przy szosie, w jednej odległości od Warszawy i Łodzi położony; do wydzierżawienia od 1-go Lipca. Wiadomość w magazynie kapeluszy Raula. Wierzbowa № 614e. 4444

Wspólnik! Do handlu win i towarów kolonjalnych, egzystującego od lat 20, w mieście gubernjalnem, poszukuje się wspólnika. Wspólnik ma przyjąć udział w zarządzie interesem, być fachowo uzdolnionym, posiadać dobre świadectwa lub rekomendacje. Jest pożądanem aby wspólnik miał żonę, któraby mogła objąć nadzór nad kuchnią. Wiadomość w Warsz. Agenturze ogłoszeń, Senatorska 22. 401

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny z mieszkaniem i gazem, jest do od stąpienia w każdym czasie, albo też może być sprzedane samo urządzenie sklepowe, z patentem i towarem do obliczenia. Wiadomość: róg Elektoralnej i Zimnej № 13. — Tamże do sprzedania Meble. 4495

Sklep z nićmi i galanterją, oraz z całem urządzeniem, jest do odstąpienia, przy ulicy Nowy-Świat, w punkcie najlepszym, z powodu zmiany interesów właściciela. Wiadomość: Tłomackie № 9, w Przedsiębierstwie przewozowem. 4437

Kapitały do wypożyczenia na rewersa i weksle. Wymagana pewna rękojmia odbioru. Twarda № 6, mieszk. 9. 4485

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny, jest do odstąpienia. Wiadomość w zakładzie p. Tomaszewskiego, ulica Elektoralna № 25. 4481

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za rs. 150. Żelazna № 30. 4492

Sklep dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość w dystrybucji: Miodowa № 12. 4237

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, materjały piśmienne, jest do sprzedania przy pryncypalnej ulicy. Wiad. Nowy-Świat № 57, m. 19.

Magiel angielski do sprzedania za rs. 160. Nowa-Praga № 6. 4585

Magle do sprzedania w każdym czasie, w dobrym stanie i w bardzo korzystnym punkcie. Ulica Nalewki № 28. 4591

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia.— Tamże garnitur Mebli bordo rypsem kryty, mało używany, do sprzedania. Leszno № 18.

50 procent czystego zysku, może mieć każdy, kto przystąpi do spółki, z kapitałem rs. 500—1,000, do interesu dobrze procentującego. Kapitał potrzebny do rozszerzenia działalności. Wiadomość pod adresem Albert 44, Poste-Restante Warszawa. 4130

Domy dwa Wille zimowe i letnie w Grodzisku obok parku, do sprzedania, za bardzo umiarkowane ceny. Wiadomość w miejscu, u p. Zajączkowskiego. 4315

Suma 16 do 20,000 rubli, potrzebną jest na pierwszy numer hypoteki dóbr ziemskich. Wiadomość u Adw. Przys. Sobieszczańskiego. Świętokrzyzka 35, codziennie wieczorem. 4521

Wspólnik, z kapitałem 3 do 5,000 rubli, potrzebny jest zaraz, do rozszerzenia interesu handlowego, już rozwiniętego. Pożądanymby był fachowy kupiec, obznajmiony z czynnościami kantorowemi i władający językiem niemieckim lub francuzkim. Oferty przyjmuje Kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. X. Q. Z. 35. 4571

Dom drewniany z ogródkiem na Nowej Pradze, jest do sprzedania. Wiadomość w dystrybucji, róg Marszałkowskiej i Rysiej.

Folwark w blizkości Warszawy i kolei, morgów 420, w tem łąk 50, w miejscowości fabrycznej do wydzierżawienia lub sprzedży od Ś-go Jana r. b. Wiadomość: ulica Chmielna № 46, mieszk. 5. 4737

Kupna małego domu z placem, w okolicach ulicy Solca, lub Dobrej w cenie około 15,000 rs. poszukuje się. Dokładne oferty z warunkami proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. P. K. 4721

Dom na Szmulowiznie, przy szosie, z placem 3,400 łokci, do sprzedania, połowa szacunku może zostać na gruncie. Wiadom. u Adwokata Wysockiego, Krakowskie-Przedmieście № 50. 4717

6 włók Folwark do sprzedania, w zupełnym komplecie, blizko kolei Ruda Gazowska. Wiadomość na poczcie. 4403

Dom za rogatkami Wolskiemi do sprzedania, z oficyną zdatną na warsztat, stajnią i wozownią, wszystko murowane. Szacunek 18,000 rs., do kupna potrzeba 6,000 rs. gotówką lub sumą hypoteczną. Chmielna № 17, mieszkania 11, między godz. 4 a 5 po południu, bez pośrednictwa. 4725

Rs. 3,000 potrzeba na pewną hypotekę. Wiadomość: Wspólna № 4, mieszk. 5. 4724

Plac na skład, róg ulicy Leopoldyny i Alei Jerozolimskiej, z czterema mieszkaniami i stajnią do wydzierżawienia w każdym czasie. Wiadomość Aleja Jerozolimska 49, w składzie wapna. 4723

Sklep wyrobów metalowych z kompletnem urządzeniem, w każdym czasie, jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, Senatorska 20, wprost kościoła. 4759

Lokale.

Do wynajęcia dwa pokoje lub jeden z porządnemi meblami i samowarem, za rs. 15 i 10 miesięcznie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34, mieszkania 34. 467

Są do wynajęcia obok Kolumny Zygmunta, Podwale № 2, Sklep o 2 oknach, z 3 pokojami na dole, 3 suterenami, w którym obecnie mieści się restauracja, od 1 Lipca r. b.; Sklep o 1 oknie, z wejściem z ulicy, w każdym czasie. Lokal złożony z 4 pokoi, kuchni, pasażyku, z wodociągiem, na 3 piętrze, w mansardzie, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 4307

Mieszkania parterowe na sklepy do najęcia od 1 Lipca 1882 r. Królewska 4. 4623

Do wynajęcia Salon z sypialnym pokojem, elegancko umeblowany, z samowarem i usługą. Świętokrzyzka № 25, m. 8. 4646

Pokoje różne kawalerskie, w każdym czasie są do wynajęcia. Na żądanie mogą być z całodziennem utrzymaniem, oraz pokój sypialny, salon i przedpokój, umeblowane, w bliskości Saskiego Ogrodu. Ulica Szkolna № 5, mieszkania 15. 4638

Mieszkanie letnie w Skierniewicach, w domu W-nej Zawodzińskiej, w ogrodzie, z wszelkiemi wygodami, do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, albo w łazienkach Akcyjnego Towarzystwa przy Nowym-Zjeździe. 4595

2 Pokoje z kuchnią za rs. 22 miesięcznie do wynajęcia zaraz. Niecała № 8, stróż wskaże. 4558

W Ciechocinku blizko banhofu są do wynajęcia różne pomieszkania tak familijne jak i pojedyńcze pokoje. Wiadomość listowną u doktora Gawrońskiego w Włocławku.

Tłomackie 9. 1, 4, 5 i 7 pokojów z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami, oraz duży Skład do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 4552

Pokój kawalerski, umeblowany, rs. 12 miesięcznie. Świętokrzyzka 19. 4581

Jest do wynajęcia, każdego czasu: Sklep duży, od ulicy Marszałkowskiej; Sklep z wystawą i pokojem od Alei; stajnia, wozownia i góra na siano, przy ulicy róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej № 23b, (gdzie cukiernia). Wiadomość u stróża. 4689

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1882 r. pół Sklepu z urządzeniem, przy jednej z ulic najpryncypalniejszych, który może służyć na sprzedaż bielizny towarów norymbergskich i t. p. Adresa składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod lit. M. Z. 4654

Poszukuje się przyzwoitej współlokatorki. Tłomackie № 3, gdzie fabryka kwiatów.

Pokoik przy familji, z meblami, usługą i życiem. Złota № 19, mieszk. 9. 4679

Mieszkanie letnie, dwa lub trzy obszerne pokoje, ze stołowaniem na miejscu, są do wynajęcia, za rogatką Belwederską, jedna wiorsta od Marcelina. 4569

Lokali kilka odrestaurowanych 1, 2 i 3 pokojowych, mogących być połączonemi, oraz Sklep z mieszkaniem frontowem, w każdym czasie do najęcia. Twarda № 36. 4008

Lokale: po 4, 3 i 2 pokoje, są do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Nowogrodzk № 5.

Chambres Garnies. Nowy-Świat № 40, Pokoje umeblowane w każdym czasie są do wynajęcia, z usługą i samowarem, ceny przystępne. 4294

Pokój duży, o 2-ch oknach jest do wynajęcia, na żądanie może być z umeblowaniem, usługą i całodziennem utrzymaniem. Wiad. ulica Elektoralna № 1, mieszkania 9. 4584

Pokój przy Saskim ogrodzie, przy familji, każdego czasu jest do wynajęcia dla kawalera lub emeryta, z meblami i usługą, na żądanie może być ze stołem. Wiadomość w kiosku, róg Senatorskiej i Koziej. 4641

Sklep duży i jeden duży pokój, oraz piwnica, jak również dwa miejsca na wystawy, są do wynajęcia od 1-go Lipca w domu zwanym Petyskusa, przy Placu Teatralnym pod № 473B, wiadomość u rządcy domu. 4145

Mieszkania letnie. Przy samym przystanku kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w Brwinowie 1½ stacji od Warszawy, jest do wynajęcia kilka letnich mieszkań, składających się z 2, 3 pokoi z kuchnią i komórką, w folwarku Marynin. Wiadomość u drożnika w Brwinowie. 4401

Apartament na 1-m piętrze, składający się z 9-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, pokoju dla sług, kąpieli, waterklozetu, wodociągu i urzadzenia gazowego, od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia na Krakowskiem-Przedmieściu № 52 (dom Fajansa). 4615

Do wynajęcia od 1-go Maja Salon elegancko umeblowany, przedpokój, na żądanie sypialnia. Złota № 3, mieszk. 11. 4606

Salon z przedpokojem. — Ulica Bracka № 19, mieszkania 3. 437

Mieszkania Letnie do wynajęcia w Sielcach, za Belwederską rogatką, naprzeciw parku Cesarskiego, w uroczem położeniu, wśród drzew cienistych. Wiadomość w składzie K. Mantey, Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej. 432

Pokoj przy familji, z osobnem wejściem jest zaraz do wynajęcia z usługą za rs. 10, bez usługi za rs. 8. Ul. Chmielna № 52. 4494

5 Izb obszernych w oficynie, na 1-m piętrze, na skład lub magazyn, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy rogu ulicy Szkolnej i Świętokrzyzkiej № 1. 4439

Salonik z meblami, usługą i samowarem, z osobnem wejściem, do wynajęcia. Ulica Wspólna, 6-ty dom od placu św. Aleksandra № 12, mieszkania 13. 4475

Lokal na 1-m piętrze, przy ulicy Złotej № 18, (gdzie zakład ortopedyczny), złożony z 16 obszernych pokoi, kuchni, trzech przedpokoi, z czterema wejściami, z urządzeniem gazowem, wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia, w całości lub w części. Wiadomość u zarządzającego na miejscu, lub przy ulicy Zgoda № 1B, u Właściciela posesji. 4282

Suteryna na magle lub na warsztat, do wynajęcia. Marszałkowska № 57, w magazynie mebli. 4271

Pokój umeblowany, ze wspólnym przedpokojem zaraz do wynajęcia. Marszałkowska № 37, mieszkania 7. 4459

Do wynajęcia od 1 Lipca, w domu № 12, ulica Nowy-Swiat, Lokal frontowy, parterowy, mogący być zamieniony na obszerny magazyn, lub 2 Sklepy, 8 pokoi, 2 kuchnie, w ogrodzie wraz z tymże ogrodem i różne lokale: 11, 6, 5, 3 i 2 pokoje, z oknami i balkonami, od frontu i od ogrodu, oraz stajnia i wozownia. 4288

Mieszkanie letnie, 4 pokoje i kuchnia i dwa pokoje i kuchnia, w ogrodzie, w ładnej miejscowości, w blizkości lasu, odległe od przystanku Dębe wiorst 2, każdego czasu do wynajęcia. Artykułów żywności dostanie na miejscu, jak również i koni do kolei. Chmielna 60, mieszkania 36. 4808

Pokój do wynajęcia, ze wspólnem wejściem obszerny, widny, dla spokojnego lokatora. Świętokrzyzka № 23, m. 13. 4167

Do wynajęcia przy ulicy Bonifraterskiej pod № 7 od 1-go Lipca r. b. różne Lokale większe i mniejsze, na żądanie mogą być dodane ogródki, a także stajnie i wozownie, niektóre lokale będą wykończone na 1-go Czerwca, 4528

Piekarnia obszerna jest do wynajęcia.— Wiadomość przy ulicy Ząbkowskiej pod № 214a, na Pradze. 4424

Lokale dwa z widokiem na Pragę i Wisłę i z czystem powietrzem, do wynajęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Dobrej № 1, róg Tamki: 1) trzy pokoje, z przedpokojem i kuchnią, z balkonem, na 1-m piętrze, za rs. 290; 2) takiż sam lokal na 2-m piętrze, za r. 270 rocznie. 4360

Trzy Pokoje umeblowane z kuchnią na 2-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz na pół roku. — Wiadomość ulica Senatorska № 5, u stróża Michała. 4720

Mieszkania letnie. Do wynajęcia Pokój z kuchnią w folwarku Józefów, w gminie Jabłonna, 2 wiorsty od przystanku Płudy. Jan Kaliński. 4733

Pokój z kuchnią i piwnicą, jest do wynajęcia od 1-go Maja. Ciepła 7, mieszk. 16.

Pokój duży ładny, z meblami, usługą (lub mniejszy), do najęcia. Świętokrzyzka № 21.

Sklep z wystawą, z całem urządzeniem, z szafami lub bez, przy sklepie mieszkanie, pokój, kuchnia, piwnica i komórka, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość ulica Podwal № 32, w sklepie pod firmą T. E.

Pokój z meblami z wspólnym przedpokojem, usługą i całodziennem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Tamże przyjmują się stołowniki. Adresy pod lit. S. A. składać w Kantorze Kurjera Warsz. 4719

Poszukuje się w blizkości ul. Żórawiej i Brackiej 2-ch pokoi z przedpokojem i kuchnią, na parterze od frontu, z wygodnym wejściem, z meblami lub bez, od 1-go Maja do 1-go Lipca. Zgłaszać się na Żórawią № 1, mieszkania 13. 4706

Mieszkania poszukuje się w procencie (Pfandbesitz) trzy lub dwa pokoje i kuchnia, od św. Jana. Wiadomość: Nowy-Świat № 56, mieszkania 11. 4700

Do odnajęcia od 1-go Maja do 1-go Lipca 4 pokoje z kuchnią, umeblowane. Ul. Marszałkowska № 57. Tamże do sprzedania kozetka, 6 napoleonek używanych i 2 tapczany wyściełane. 4702

Pokój umeblowany zaraz do odnajęcia. Nowy-Świat № 7, mieszkania 36. 4746

Dom parterowy jest do wynajęcia zaraz, przy ulicy Złotej, domu № 49, w blizkości mającego się budować Cyrku, w podwórzu wysoko oparkanionym, składający się z kilku pokoi, kuchni i piwnicy, oraz ogrodu owocowego, lub do sprzedania, wiad. na miejscu.

Lokal składający się z 9 pokoi, z przedpokojem i kuchnią, na 2 piętrze, od frontu, wraz z balkonem, siedem okien wychodzi na ulicę, a sześć na podwórze, do tego stajnia i wozownia, piwnica i komórka, oraz zlew i wodociąg. Ulica Swiętojerska № 28 wprost wejścia do ogrodu Krasińskiego, wiadomość u Właściciela. 4750

Doniesienia rozmaite.

Kapelusze, czepeczki, żaboty, kryzy, kołnierze przyjmuje do roboty Magazyn Dzierżanowskiej. Bielańska № 4. 322

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 382

Biuro wynajmu mieszkań, Marszałkowska 75, wprost Zielonego Placu. Lokatorów informuje bezpłatnie. Właścicielom domów zwraca wpisowe, jeżeli lokal w bieżącym kwartale nie zostanie zajęty. 457

Tanio! Przyjmuję Suknie do roboty, gdyż od rs. 2 za kostium wykończony podług najświeższej mody. Materjału jak najmniej. Ulica Aleksandrja № 6, mieszk. 14, na dole, lewa oficyna. Tamże potrzebne są uczennice.

Młyny buduje, przestawia, urządza podług wszelkich najlepszych systemów, oraz przyjmuje kierunek takowych majster specjalista w tym zawodzie. Hoża № 11, m. 5.

Akuszerka Palmowska zmieniła mieszkanie, Aleksandrja № 16, polecając się względom WW. Pań, udziela rad u siebie w oddzielnych i wspólnych pokojach, po za domem jak i na wyjazd. Cena umiarkowana, zapewnia troskliwą opiekę i sekret utrzymać.

Akuszerka, ulica Leszno № 21. przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się.

Akuszerka A. B. (była podstarsza kliniki położniczej) ma pokoiki dla osób potrzebujących jej opieki. Marszałkowska № 34, mieszkania № 8. 4745

U Akuszerki M. S., są pokoje osobne i wspólne, dla osób przyjezdnych na kurację i potrzebujących pomocy, na bardzo dogodnych warunkach. Bracka № 6. 4743

Mamka młoda, bruneta, ze świeżym pokarmem jest do umieszczenia. Żelazna № 7, m. 4.

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Chmielna № 52, vis-á-vis Komory, stróż wskaże. 4701

Mamki ze świeżemi pokarmami są u Akuszerki, jedna niemka. Róg ulicy Złotej i Sosnowej № 27. 4703

Mamka ze zdrowym i młodym pokarmem do umieszczenia. Gęsia № 9, wiadomość u stróża. 471

Książkę p. t.: „Fürst Aleksander Nikolajewitsch Galitzin und seine Zeis", pozostawiono w dorożce, w przejeździe z Wilczej na Mazowiecką. Prosi się o zwrot takowej na Wilczą № 6, mieszk. 14. 470

Pies buldog, maści białej, z łatami żółtemi, na łebku znak wypalony, zaginął, łaskawy znalazca raczy odprowadzić za nagrodą, na ul. Mostową № 16, do M. Stepkowskiego. 4690

Pies rasy mops, maści szarej, z czarną mordą, w obróżce, z oberwanym medalem rocznym, zginął. Znalazca zechce go oddać za nagrodą do p. Leo. Zielony plac, ul. Jasna № 10, na 2-gie piętro. 4664

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 12 (24) Апрѣля 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.